

Bibliotekarz Zamojski

2023 (55)

ISSN 1234-7752

VEOLIA



DO WYNAJĘCIA NOWOCZESNE SALE

SALA KONFERENCYJNA 70



WYPOSAŻENIE:

- | | |
|--|--|
|  INTERNET BEZPRZEWODOWY |  EKRAN |
|  PROJEKTOR MULTIMEDIALNY |  TABLICA FLIPCHART |
|  NAGŁOŚNIENIE |  KLIMATYZACJA |
|  MIKROFON | |

SALA SZKOLEŃ 12



WYPOSAŻENIE:

- | | |
|---|--|
|  INTERNET BEZPRZEWODOWY |  EKRAN |
|  PROJEKTOR MULTIMEDIALNY |  TABLICA FLIPCHART |
|  NAGŁOŚNIENIE |  KOMPUTERY |
|  MIKROFON | |

SALA KLUBOWA 24



WYPOSAŻENIE:

- | | |
|---|---|
|  INTERNET BEZPRZEWODOWY |  EKRAN |
|  PROJEKTOR MULTIMEDIALNY |  TABLICA FLIPCHART |
|  NAGŁOŚNIENIE | |
|  MIKROFON | |

GALERIA „EX LIBRIS” 80



WYPOSAŻENIE:

- | | |
|--|---|
|  INTERNET BEZPRZEWODOWY |  EKRAN |
|  PROJEKTOR MULTIMEDIALNY |  TABLICA FLIPCHART |
|  NAGŁOŚNIENIE |  KLIMATYZACJA |
|  MIKROFON | |

Aktualne ceny usług dostępne na stronie internetowej www.biblioteka.zamosc.pl

Kontakt i rezerwacja: 84 627 11 54 w. 34, e-mail: administracja@biblioteka.zamosc.pl, sekretariat@biblioteka.zamosc.pl

Zamość
ul. Kamienna 20



Obiekt przystosowany
dla osób
niepełnosprawnych



Bezpłatny
parking



Tylko 500 metrów
od Starego Miasta



Możliwość
obsługi
cateringowej

SPIIS TREŚCI

Od redakcji

5

Z bibliotecznego podwórka

- *Dzień Kobiet z Historią*
- Czytanie – to odkrywanie!
- *Który raz? Trzynasty raz!* (o Zamojskim Festiwalu Książki '2023)
- Jubileusz 75-lecia BPG Łabunie (1948-2023) oraz nadanie imienia Aleksandra Szeptyckiego
- Biblioteka w plenerze
- Biblioteka u „Jakuba Wędrowycza”
- Otwarcie nowej siedziby GBP w Sułowie
- Pierwsi czytelnicy już po pasowaniu
- Luminarze epok minionych – niezwykli ludzie, wielkie dzieła
- Co nowego w Książnicy?

7

9

11

15

19

21

23

27

29

35

Spotkania edukacyjne

- Seminarium *Książka w rodzinie – rodzina w statystyce*
 - Warunki życia gospodarstw domowych w Polsce i woj. lubelskim – Elżbieta Łoś, US w Lublinie
 - Badania genealogiczne – źródła, statystyka – Marek Bunia, Waldemar Kawecki, WBP w Lublinie
 - Oferta biblioteki skrojona na miarę rodziny – Dorota Głogowska, BPG Nielisz
 - Biblioteka rodowa na przykładzie Biblioteki Ordynacji Zamojskiej – Magda Misztal, Książnica Zamojska
 - Wizerunek rodziny czytającej – Dominika Czubek, Książnica Zamojska
- *Biblioteka. Włącz się w to!* Lubelski BiblioLAB 2023
- Wyjazd studyjny Warszawa – Sompolno – Gniezno – Poznań – Kórnik

37

55

67

71

77

81

83

WYDAWCA

Książnica Zamojska im. Stanisława Kostki Zamoyskiego w Zamościu

Zespół redakcyjny

Piotr Bartnik

Marlena Jarosz

Kamila Niemczuk

Piotr Piela

Anna Wróbel

Halina Zielińska – red. naczelny

Skład i projekt okładki

Leszek Wygachiewicz

Adres redakcji



Książnica Zamojska im. Stanisława Kostki Zamoyskiego w Zamościu

Dział Rozwoju, Analiz i Działalności Wydawniczej

ul. Kamienna 20

tel. 84 627 11 54 w. 27

e-mail: promocja@biblioteka.zamosc.pl

Druk

drukarniaakapit.pl

NAKŁAD 50 egz.

O regionie i z regionu

- Regionalizm na Rynku Wodnym w Zamościu (III Giełda Książki Regionalnej)
- Wołanie o pamięć
- Rybak (o Eugeniuszu Polu)
- Rocznice regionalne 2024

85

87

91

95

Rozmowa z...

- O pracy leśnika, kontakcie z przyrodą... i własnych pasjach (rozmowa z Karolem Jańczukiem)

99

Recenzowane i polecane

- Odkrywanie „Sekretnych przejęć”
- Hwang Sun-Mi „O kurze, która opuściła podwórze”
- Wszystko wam rozwikła Wolumena niezwykła
- „Sowa Wolumena i pomieszenie w bajkach” (recenzja)

105

107

109

111

To się zdarzyło (KRONIKA)

113



OKULISTA

OPTOMETRYSTA - ORTOPTYSTA

szeroka oferta opraw dla dzieci w każdym wieku i dorosłych

**DARMOWE
BADANIA**
u optometrysty,
ortoptysty



prowadzimy badania dzieci od pierwszych tygodni życia,
mamy do tego odpowiedni sprzęt i doświadczenie

www.facebook.com/OPTYKMAMAJA



Salon Optyczny MAMA I JA, ul. Piłsudskiego 31, 22-400 Zamość, tel. 505 505 018

BIBLIOTEKARZU, ZAPROŚ NAS DO SIEBIE NA SPOTKANIE - ZADZWOŃ!

Dla zorganizowanych grup dzieci w wieku od kilku do kilkunastu lat prowadzimy darmowe badania przesiewowe z dojazdem na miejsce.

Dobiega końca kolejny rok i aż chciałoby się powiedzieć „jak ten czas szybko leci”. Ale to może nie on, lecz my ludzie jesteśmy zbyt rozpędzeni? Zgodnie ze stoickim podejściem do życia można przecież rzec, że w mijającym roku wydarzyło się tak naprawdę wszystko to co się w nim zadziać miało. A w zamojskim bibliotekarstwie było tego sporo, o czym informujemy w najnowszym numerze czasopisma.

W pierwszym rozdziale piszemy o inicjatywach nowych oraz tych, kontynuowanych od kilku lat, bo są społecznie akceptowane i przynoszą pożądane rezultaty. Warto zatrzymać się nad tekstem *Luminarze epok minionych...*, w którym relacjonujemy ciekawy projekt, łączący w sobie różne dyscypliny kultury i możliwy do realizacji w bibliotecznym środowisku. Zachęcam również do przeczytania relacji z obchodów jubileuszowych BPG Łabunie oraz uroczystości nadania jej imienia Aleksandra Szeptyckiego, a także z otwarcia nowego lokalu biblioteki w Sułowie.

Tych, którzy nie mieli sposobności uczestniczyć w seminarium *Książka w rodzinie. Rodzina w statystyce* zachęcam do zapoznania się z materiałem poseminaryjnym, z którego m.in. dowiemy się jak wygląda „rodzinne czytanie”, kto jest głównie jego sprawcą siłą, co czytają matki, ojcowie, dzieci – dziewczynki i chłopcy oraz o uwarunkowaniach społeczno-ekonomicznych uczestnictwa w kulturze, a także roli w tym zakresie bibliotek publicznych.

W 2024 roku Lasy Państwowe świętować będą swoje stulecie. Od dawna wiadomo, że biblioteki publiczne w temacie dbałości o dobrostan otaczającego nas świata przyrody robią dużo. O tym co mogłyby jeszcze oraz o swoich przemyśleniach i własnych pasjach w „Rozmowie z...” opowiada leśnik, przyrodnik Karol Jańczuk.

Tradycyjnie, w „Bibliotekarzu Zamojskim”, zamieszczamy sporo informacji, również historycznych, dotyczących Zamościa i Zamojszczyzny. Ujęte one zostały w rozdziale „O regionie i z regionu”, gdzie m.in. relacjonujemy *III Giełdę Książki Regionalnej* oraz *Biblioteczne Spotkania z Historią*, które w tym roku poświęcone zostały tematowi trudnym, ale ważnym i wartym ich popularyzacji.

O bardzo popularnej w zamojskim środowisku sowie Wolumenie, a także o innych publikacjach wartych przeczytania, również tych, które ukazały się w 2023 roku nakładem Książnicy Zamojskiej, piszemy w części „Recenzowane i polecane”.

Niniejsze wydanie czasopisma zamyka tradycyjnie „Kronika”, czyli skrót tego co jeszcze wydarzyło się w naszych bibliotekach.

Przed nami kolejny rok. Jaki będzie dla zamojskiego bibliotekarskiego świata, mam nadzieję, również doniesiemy czytelnikom BZ. Teraz proszę, znajdziemy czas na lekturę obecnego wydania. Zapraszam również do współpracy z redakcją.

Halina Zielińska

2.09.2023

BIG BOOK KAMP

14 LIPCA 11.00-18.00 Rybnicko-Strasie

12.00-13.00 rozmowa z Małgorzatą i Grzegorzem Wiksykubami
13.00-18.00 rozmowa z Józefem Kwaśniewskim
Przebiegiem choroby, zobacz, zapamiętaj, podziel się! Spotkanie z KAMPIONOWIAMI i inne atrakcje na Rybnicko-Strasie 11.00-18.00

CAMPIONOWI
Caravaning

AGNIESZKA HRUCUNIAK

Przenikanie

Światłem

11 WRZESIENIA - 11 PAŹDZIERNIKA 2023 R.

KSIĄŻNICA ZAMOJSKA

Galeria Ex Libris
Zamość, ul. Kamienna 20

Książka na telefon

Dostarczanie książek bezpośrednio do domu osobom niepełnosprawnym, chorym i starszym, nie mogącym dotrzeć do biblioteki.

Zainicjowane osoby zamieszkałe na terenie miasta Zamość, mogą otrzymać telefonicznie poradę w dostarczaniu książek pod numer:

84 627 11 54 wew. 24

USŁUGA BEZPŁATNA

17 lutego godz. 16.00 ul. Kamienna 20

KSIĄŻNICA ZAMOJSKA

KRÓLOWA ROMANSÓW MAFIJNYCH

KINGA LITKOWIEC

ELIZA ORZESKOWA

NAD NIEMNEM

Park Miejski w Zamościu przy Restauracji Parkowa Caffè
2 września w godz. 10.00-15.00

PATRONAT HONOROWY PARY PRZYJEDŹNIEJ

WIEKOWI LUDZIE, WIELKIE DZIEŁA

Luminarze epok minionych

4-7 października 2023 r.

Książnica Zamojska
ul. Kamienna 20
Zamość

dyskusyjny klub książki

DYSKUSJA O KSIĄŻCE

Monika Tadra

TO NIE NASZA WINA

Spotkanie odbędzie się 20 czerwca o godz. 16.00 w Książnicy Zamojskiej ul. Kamienna 20 w Zamościu

SEANS FILMOWY

29 września

Ogólnopolski Dzień Światowego Czytania

Absurd nie czyta!

NOC BIBLIOTEK 6-7 października

ŚŁODKO I TWÓRCZO

Książnica Zamojska im. S. K. Zamojskiego w Zamościu zaprasza na cykl spotkań

Czas na Seniora

w dniach 10-25 października
Książnica Zamojska, ul. Kamienna 20

w programie:

- warsztaty komputerowe
- warsztaty rękodzieła
- zajęcia ruchowe

wykłady tematyczne:

- Profilaktyka bólu kręgosłupa
- Książka jako narzędzie terapeutyczne

Projekt skierowany do osób 60+

Zgłoszenia: tel. 84 627 11 54 wew. 21

SPOTKANIE Z PODRÓŻNIKIEM

11 sierpnia godz. 17.00

Jacek Podkościelny

O wspinaczce wysokogórskiej oraz Indiach

ROZWIJAMY PASJE

SPOTKANIE Z MOBILNYMI LABORATORIAMI PRZYSZŁOŚCI

Zapraszamy dzieci w wieku 10-14 lat do wspólnych zabaw w warsztatach edukacyjno-technologicznych organizowanych 12, 19, 26 lipca i 2 sierpnia od 10.00 do 11.00 w Książnicy Zamojskiej.

Zapewnia 10 czerwca 2023 r. - tel. 84 627 11 54 w. 29 - Biblioteka dla dzieci i młodzieży

Wstęp wolny

Czytelnia NA PIĘTRZE

zaprasza wszystkich użytkowników biblioteki i osoby towarzyszące do bezpłatnego korzystania z książek, czasopism i internetu w godzinach 7.30-18.00

Szczególnie polecamy: prasę codzienną, tygodnik, miesięczniki oraz pisma kobiece!!!

3. Giełda Książki Regionalnej

Rynek Wodny w Zamościu 3-4 września 2023 r. godz. 14.00-18.00

Niepowtarzalna okazja do nabycia regionalnych publikacji regionalnych. Zapraszamy również na spotkania autorskie i panel dyskusyjny.

3 CZERWCA
HISTORIA WIELKICH KOWALCÓW
PROJEKT KOSCIUSZKA
BARDASZKA DZIŚ
DROGI
DANIEL MOJŻY
JÓSEF KOSCIUSZKA
POŚC. NAJLEPSZE BEZKOSZTOWO

4 CZERWCA
JÓSEF KOSCIUSZKA
PO KOSCIUSZKĘ CZYLI - ŻYWIENIE
DROGI
DANIEL MOJŻY
JÓSEF KOSCIUSZKA
POŚC. NAJLEPSZE BEZKOSZTOWO

KONKURS LITERACKI

U nas za stodołą

dyskusyjny klub książki

SPOTKANIE AUTORSKIE

13 kwietnia o godz. 17.00 w Książnicy Zamojskiej, ul. Kamienna 20

Magda Stachula

z kobietami o kobietach

13

Zamojski Festiwal Książki

Na szczęście jest biblioteka!

2 lutego 2023 r. godz. 16.00

PEREC W ZAMOŚCIU

Spotkanie z drem Markiem Tuszewskim,

PEREC Z ZAMOŚCIU

Spotkanie z drem Markiem Tuszewskim,



Dzień Kobiet z Historią

W 2023 roku obchodzimy 160. rocznicę powstania styczniowego. To największe i najdłużej trwające polskie powstanie, które było końcem pewnej epoki w naszej historii, bowiem wybuch tego niepodległościowego zrywu kończył czas polskiego romantyzmu. Mimo klęski tej ostatniej w XIX wieku próby wydzwignięcia się na niepodległość, wiele postaci z tamtego okresu zasługuje na pamięć. Szczególną uwagę warto zwrócić na kobiety. Odgrywały one niesłyszane ważną rolę i nie bez powodu mówiło się, że „kobiety są prawdziwą duszą powstania”.

Biblioteka Publiczna Gminy Miączyń wyszła z inicjatywą aby w Dzień Kobiet, w święto obchodzone corocznie, w sposób szczególny uhonorować ciche bohaterki – kobiety walczące i krzewiące idee walki o niepodległość. 3 marca zorganizowano wydarzenie „Dzień Kobiet z Historią”. Uczestniczyło w nim około 100 osób, w tym m.in. przedstawiciele bibliotek partnerskich, Książnicy Zamojskiej w Zamościu, pracownicy szkoły, urzędu gminy, radni, sołtysi i społeczność lokalna. W jego organizacji wsparcia udzielił market „Stokrotka” w Miączynie.

Program wydarzenia wypełniło kilka działań. Jednym z nich była prelekcja Jacka Feduszki, historyka, numizmatyka, doktora nauk humanistycznych,

wieloletniego pracownika Muzeum Zamojskiego w Zamościu, wykładowcy Akademii Zamojskiej. Wygłosił on interesujący wykład historyczny o roli kobiet w powstaniu styczniowym. To one opiekowały się rannymi, tworzyły powstańczą służbę zdrowia, działały jako kurierki, dostarczały walczącym żywność i ubrania. Uczestniczyły w krwawych bitwach, zakładały tajne stowarzyszenia patriotyczne, których zadaniem było m.in. zbieranie funduszy na powstańcze cele. Kobiety organizowały opiekę nad rodzinami walczących, aresztowanych lub w jakiś inny sposób dotkniętych przez represje zaborcy. Odgrywały ogromną rolę w kształtowaniu świadomości narodowej i umacnianiu w narodzie swoistego ducha patriotycznego.

W dalszej części bibliotecznego spotkania, życzenia dla wszystkich kobiet z okazji ich święta złożył zastępca Wójta Gminy Miączyń Jarosław Stoń. Podkreślił współczesną rolę kobiet w życiu lokalnych środowisk oraz ich zaangażowanie i działalność społeczną w różnych dziedzinach, i oczywiście życzył dużo zdrowia.

Wydarzenie uświetnił fenomenalny spektakl „Sztuka mało co teatralna” w wykonaniu Klubu Seniora „Susełek” w Hubalach oraz występ wokalny mieszkanki Miączyńa Danuty Zienkiewicz.



Fot. Agnieszka Dziaduszek/BPCM

Spotkanie zakończyło się słodkim poczęstunkiem przygotowanym przez sołectwa i koła gospodyń wiejskich z terenu Gminy Miączyń.

„Dzień Kobiet z Historią” był bardzo inspirującym wydarzeniem, scalającym społeczność lokalną, wspinałym wkładem w promocję czytelnictwa

i kultury. Dla mnie było to sympatyczne i uroczyste spotkanie z wieloma czytelnikami biblioteki jednocześnie. Mam nadzieję, że Dzień Kobiet będzie stałym wydarzeniem i na podobnej uroczystości zobaczymy się również za rok😊

Agnieszka Dziaduszek, Biblioteka Publiczna Gminy Miączyń



Fot. Agnieszka Dziaduszek/BPCM



Fot. Agnieszka Dziaduszek/BPCM



Fot. KZFB nr 6

Czytanie – to odkrywanie!

Książnica Zamojska po raz trzynasty uczestniczyła w projekcie dofinansowanym przez Miasto Zamość w ramach Miejskiego Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych. W 2023 roku był on realizowany pod hasłem *Czytanie - to odkrywanie!*

Celem tego programu było promowanie zdrowego stylu życia, wolnego od uzależnień, pogłębienie wiedzy na temat zagrożeń związanych z różnego typu uzależnieniami, promocja wśród dzieci i młodzieży form bezpiecznego spędzania czasu wolnego, rozwijanie pozytywnych zachowań społecznych ważnych dla profilaktyki i rozwiązywania problemów alkoholowych oraz podniesienie poziomu wiedzy, a tym samym wzrost bezpieczeństwa uczestników projektu.

Realizatorami były filie biblioteczne oraz Biblioteka Dzieci i Młodzieży Książnicy Zamojskiej. Program miał charakter kulturalno-edukacyjny i skierowany był do dzieci i młodzieży – uczniów zamojskich szkół podstawowych i ponadpodstawowych. Jego realizacja poprzedzona była etapem przygotowawczym obejmującym reklamę przedsięwzięcia. Opracowane i wydrukowane plakaty, ulotki, zakładki do książek z logo projektu zostały przekazane do wyeksponowania w Bibliotece Głównej

i filiach bibliotecznych Książnicy Zamojskiej oraz w wybranych placówkach oświatowo-wychowawczych i świetlicach środowiskowych. Reklama przedsięwzięcia realizowana była na stronach internetowych i profilach społecznościowych biblioteki, a także w lokalnych mediach. Przeprowadzono wstępne rozmowy z realizatorami wszystkich spotkań, warsztatów artystycznych, edukacyjnych, psychologicznych oraz profilaktycznych z zakresu bezpieczeństwa w sieci. Zakupiono także środki higieniczne i dezynfekcyjne, dyski sensoryczne, gry edukacyjne, karty kamishibai, materiały plastyczne i biurowe oraz książki będące kontynuacją kolekcji „Półki z dobrą książką”. Opracowano i rozpropagowano na terenie placówek oświatowych regulamin konkursu plastycznego *Zdrowo i dobrze żyć*.

Projekt zawierał działania profilaktyczne mające szczególne znaczenie w odniesieniu do dzieci i młodzieży. Zakładał przeprowadzenie zajęć informacyjno-edukacyjno-kulturalnych ukazujących ogromną wartość społeczną życia pozbawionego wszelkiego rodzaju nałogów, agresji i przemocy. Dzięki zapoznaniu się przez uczestników projektu z wartościową literaturą oraz spędzeniu czasu wolnego z książką, młody odbiorca otrzymał pozytywne wzorce do naśladowania.

Pierwszym z działań projektowych był warsztat z cyberbezpieczeństwa ph. *Bezpieczeństwo w sieci*, przeprowadzony przez aspiranta Dariusza Kuropatnickiego, pracującego w Zespole ds. Profilaktyki Społecznej Nieletnich i Patologii KMP w Zamościu. Odbyły się trzy spotkania mające na celu zwiększenie wiedzy i świadomości na temat zagrożeń w Internecie oraz wzrostu poczucia bezpieczeństwa w sieci dzieci i młodzieży podczas spędzania czasu wolnego przy komputerze.

Okres wakacyjny był czasem cyklicznych spotkań z książką dla dzieci i młodzieży spędzających lato w mieście. Cotygodniowe zajęcia przeprowadzone w lipcu i sierpniu ph. *Czytanie – to odkrywanie* dały ich uczestnikom możliwość spędzenia wolnego czasu w sposób bezpieczny, ciekawy, kreatywny i wartościowy, a przede wszystkim z dala od używek. Przy realizacji spotkań zaplanowano zabawy edukacyjne, integracyjne i ruchowe, zajęcia plastyczne, głośne czytanie książek. W zajęciach wykorzystano także księgozbiór z kolekcji „Półka z dobrą książką”, dyski sensoryczne, gry edukacyjne, teatrzyk z kartami kamishibai. Spotkania przeprowadziły bibliotekarki pracujące w Książnicy Zamojskiej. Prace plastyczne powstałe podczas zajęć były eksponowane w bibliotecznych galeriach.

W ramach projektu odbyły się także warsztaty edukacyjne *Gotowi do ratowania* z elementami udzielania pierwszej pomocy. Zostały one przeprowadzone przez ratowników medycznych ze Stacji Pogotowia Ratunkowego. Zajęcia przyczyniły się do podniesienia poziomu świadomości i wiedzy młodzieży na temat ratowania życia i zdrowia człowieka, a tym samym wzrostu bezpieczeństwa uczestników projektu.

Tematem przewodnim przeprowadzonych warsztatów z psychologiem *Zachowania ryzykowne – wybierz dobrze* było kształtowanie postaw prozdrowotnych w kontekście zachowań ryzykownych związanych z używaniem alkoholu i innych substancji psychoaktywnych. Proponowane warsztaty z zakresu profilaktyki uzależnień miały na celu ożywienie w młodzieży chęci wyrażania własnych potrzeb, wypracowania umiejętności stawiania granic, tak potrzebnych gdy pojawia się alkohol. Warsztaty poprowadzili

psycholodzy z Ośrodka Interwencji Kryzysowej w Zamościu.

We wrześniu odbył się warsztat artystyczny *Informacja*. Został on przygotowany w oparciu o treści literackie poruszające problemy dorastania w rodzinie dotkniętej alkoholizmem. Wykorzystane podczas warsztatu elementy improwizacji pozwoliły odpowiedzieć na pytanie: Jak to jest być dzieckiem alkoholika? Warsztat przygotował Bartłomiej

Miernik – pedagog, animator kultury, społecznik, reżyser teatralny i założyciel Fundacji Bana. W spotkaniu uczestniczyła młodzież z zamojskich szkół ponadpodstawowych. Wydarzenie miało miejsce w Bibliotece Głównej Książnicy Zamojskiej.

Konkurs plastyczny *Zdrowo i dobrze żyć* był ostatnią formą realizacji projektu *Czytanie – to odkrywanie!* Zadanie to było skierowane do uczniów szkół podstawowych. Konkurs miał na celu zachęcić do aktywnego stylu życia, wartościowego spędzania czasu wolnego, przedstawienia właściwych wzorców

i zachowań oraz doskonalenia umiejętności i talentów plastycznych. Służył także ukazaniu literatury jako pomocy w rozwiązywaniu problemów życia codziennego. Był on realizowany w Bibliotece Dzieci i Młodzieży oraz pięciu filiach bibliotecznych.

Podsumowując, warto zaprezentować rezultaty osiągnięte poprzez zorganizowane działania projektowe:

- 3 warsztaty z bezpieczeństwa w ramach profilaktyki społecznej nieletnich i patologii – 50 uczestników,
- 3 warsztaty edukacyjne z elementami udzielania pierwszej pomocy – 30 uczestników,
- 3 warsztaty psychologiczne – 30 uczestników,
- 24 spotkania wakacyjne – 180 uczestników,
- 1 warsztat artystyczny – 29 osób,
- zakup książek do kolekcji „Półka z dobrą książką”,
- konkurs plastyczny *Zdrowo i dobrze żyć* – przewidywana liczba uczestników 30 osób.

Podsumowanie programu *Czytanie – to odkrywanie!*, uroczyste wręczenie nagród i dyplomów uczestnikom konkursu plastycznego *Zdrowo i dobrze żyć* oraz wystawa pokonkursowa miały miejsce w listopadzie.

Magdalena Prędkiewicz, Książnica Zamojska

Plan zajęć cyklicznych w ramach projektu
CZYTANIE TO ODKRYWANIE!

LIPIEC:	SIERPIEŃ:
FILIA NR 2: 4 lipca „Mamusia, pat widać jest świat!” – zajęcia biblioteczne – głośne czytanie, prace plastyczne 11 lipca „Tato, Mamo, poczytajmy razem!” – zajęcia biblioteczne – głośne czytanie, prace plastyczne 18 lipca „Pudełko sekretów” i „Pudełko rodzinie zdrowo!” – zajęcia biblioteczne – głośne czytanie, prace plastyczne 25 lipca 2023 „Lodówka Zosi” – głośne czytanie, prace plastyczne	FILIA NR 1: 1 sierpnia „Moje miasto w mojej głowie” – zajęcia biblioteczne 8 sierpnia „Wakacyjne podróże – Nela i skarby Karaibów” – zajęcia biblioteczne 22 sierpnia „Eko – dzieci – myślimy o przyszłości” – zajęcia biblioteczne 29 sierpnia „Kocie sprawy, kocie życie – szacowany kocie świat” – zajęcia biblioteczne
FILIA NR 3: 4 lipca „Krokodyły zjad Nib” – zajęcia biblioteczne 11 lipca „W krainie kangurów” – zajęcia biblioteczne 18 lipca „Jedź kawałkiem” – zajęcia biblioteczne 25 lipca „Jedwabnym śladem” – zajęcia biblioteczne	FILIA NR 6: 1 sierpnia „Kosmiczne odkrycia” – zajęcia biblioteczne 8 sierpnia „Lefonada” – zajęcia biblioteczne 22 sierpnia „Tropiki w bibliotece” – zajęcia biblioteczne 29 sierpnia „Literackie kłopoty” – zajęcia biblioteczne
FILIA NR 4: 4 lipca „Spacer po Zamościu z Dziadkiem i Bajką” – zajęcia literacko-plastyczne 11 lipca „Czytam bo warto” – zajęcia literacko-plastyczne 18 lipca „Franklin wakacyjnym przyjacielem biblioteki” – zajęcia literacko-plastyczne 25 lipca „Wiosna wiosna Smółki” – zajęcia literacko-plastyczne	BIBLIOTEKA DLA DZIECI I MŁODZIEŻY: 1 sierpnia „Jagnacy i Mała na tropie złodzieja” – zajęcia biblioteczne 8 sierpnia „Mroczne sale kina Risa” – zajęcia biblioteczne 22 sierpnia „Tajemnica zaginionej broszki” – zajęcia biblioteczne 29 sierpnia „Był kiedyś dziadek Baksi Baksi” – zajęcia biblioteczne

Zajęcia będą odbywać się w godz. 11.00-12.00





Który raz? Trzynasty raz! (o Zamojskim Festiwalu Książki '2023)

Nie bez obaw przystępowaliśmy do tegorocznej edycji Zamojskiego Festiwalu Książki. Wiadomo trzynasta, która już na samym początku pokrzyżowała nasze plany. Zapowiadane załamanie pogody zmusiło organizatorów do przeniesienia wszystkich wydarzeń festiwalowych pod najlepszy adres na świecie, do siedziby biblioteki, przy Kamiennej 20. Deszcz się nieco opóźnił, ale u nas wszystko było na czas.

Dzień pierwszy to pełna wzruszeń gala czytelnicza, miłe słowa czytelników doceniających rolę biblioteki i bibliotekarzy w ich codziennym życiu i podkreślających potrzebę czytania. 13. Zamojski Festiwal Książki rozpoczął się, jakżeby inaczej, równo o 13.13, 13 czerwca. Najaktywniejszymi czytelnikami roku 2022 zostali: Anna Gałaszkiwicz, Danuta Grudzień, Jadwiga Smyk i Beata Zams, a także czytające rodziny Bubiłków – Kamili i Piotra z Hanią, Zosią i Łucją oraz Popławskich – Agaty i Pawła z Pauliną i Natalią. „Karty Honorowego Czytelnika” otrzymali Marek Splewiński i Eugeniusz Wilkowski. „Złote Obwoluty” powędrowały do zastępcy Prezydenta Miasta Zamość Piotra Orzechowskiego, Katarzyny Bucior (skarbnik miasta Zamość), Marka Seroki (skarbnik Powiatu Zamojskiego), Małgorzaty Kawali (UM Zamość) i spółki Veolia S.A.

Medal Jubileuszowy Książnicy Zamojskiej otrzymał Grzegorz Hunicz, dyrektor Wydziału Informatyki i Telekomunikacji Urzędu Miasta Lublin. Po wręczeniu nagród i wyróżnień odbył się koncert Dominiki Łyciuk-Charachajczuk z zespołem, która zabrała nas w sentymentalną podróż do lat dzieciństwa i młodości. Wybrzmiały piosenki Kory i zespołu Maanam. Wokalistka porwała zgromadzonych niemal do tańca. Dało się zauważyć tupanie nóżką, ruszanie barkiem, boczkiem, o brawach i wspólnym śpiewaniu nie wspominając. W ten wyjątkowo zimny czerwiec z nadzieją oczekiwaliśmy na równie atrakcyjny kolejny dzień.

Tak było, ale po kolei... Drugiego dnia zaczęliśmy już o 10.00. Basia Supeł jest literacką mamą m.in. Jadzi Pętelki. Świetnie sprawdziła się w roli przedszkolanki. Dzieciaki z uwagą słuchały jej opowieści, a na zakończenie przygotowały wielką drabinę przeszkód. Wiadomo, że minuta trwa 60 sekund, ale sekundy, ktoś ewidentnie odgryza... O 11.45, na festiwalowej scenie w Galerii Ex Libris, pojawiły się tajemnicze, choć rozpoznawalne kukielki, przygotowane przez Marlenę i Kingę z Filii nr 6. Teatrzyk kukielkowy „Sowa Wolumena i pomieszanie w bajkach”, na podstawie książeczki wydanej przez Książnicę Zamojską miał niezwykle



Fot. Leszek Wygachiewicz

aktorów. Krzysztof Gałaszkiwicz, Radny Sejmiku Województwa Lubelskiego, dyrektor Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa, wcielił się w rolę Włóczykija. Jako sowa Wolumena wystąpił Piotr Błażewicz, Przewodniczący Rady Miasta Zamość. Czerwonym Kapturkiem była Agnieszka Kowal, dyrektor Wydziału Oświaty UM Zamość. Śnieżką – Joanna Mazurek, dyrektor Wydziału Spraw Społecznych i Promocji Powiatu Zamojskiego. Kopciuszkiem – Klaudia Malec, dyrektor Organizacyjno-Administracyjny Przedsiębiorstwa

Gospodarki Komunalnej. Łukasz Gajdecki, dyrektor Wydziału Kultury i Sportu UM Zamość zagrał Pino-kia. Narratorem został Jarek Morelewski z Książnicy Zamojskiej, choć rola ta przeznaczona była dla Prezydenta Miasta Zamość Andrzeja Wnuka, któremu jednak nagłe obowiązki służbowe uniemożliwiły udział w wydarzeniu. Goście wystąpili w towarzystwie uczniów Dwujęzycznej Szkoły Podstawowej Smart School w Zamościu, którzy na koniec, z pomocą widowni i Sowy Wolumeny, poukładali pomieszane bajki. W festiwalowy dzień włączyli się



Fot. Leszek Wygachiewicz

uczestnicy i opiekunowie Warsztatu Terapii Zajęciowej przy Parafii św. Michała Archanioła w Zamościu, Roztoczańska Krówka oraz Optyk - MAMA I JA. Na bibliotecznych korytarzach można było spotkać wędrującą Wolumenę, ustawić się w kolejkę do malowania buziek lub wyczarować balonikowego pieska, kotka, a nawet miecz. Na deser (czy właściwie na obiad) przyjechał Artur Barciś.

W tym miejscu, szczególne podziękowania należą się restauracji z Hotelu Koronny. Dziękujemy! Była 16.30, kiedy na naszym festiwalowym fotelu zasiadł człowiek wielu talentów – Norek, Arkadiusz Czerepach, ale w Roku Aleksandra Fredry, przede wszystkim, Papkin. Rozmowę prowadziła Halina Zielińska. W galerii zgromadziły się tłumy. Ubaw mieliśmy po pachy, było smacznie, sympatycznie

Z BIBLIOTECZNEGO PODWÓRKA

Fot. Leszek Wygachiewicz



Fot. Leszek Wygachiewicz



i aniśmy się spostrzegli, jak minęła 18.00. Czas było kończyć, bo przecież jeszcze autografy, rozmowy, zdjęcia.

Festiwalowy czwartek, trzeci dzień wydarzenia rozpoczął się od warsztatów „Bądź, jak Szymborska” z Joanną Słupską-Maron. Młodzież szkolna ze znanstwem wykonywała kolaże na wzór i na miarę Noblistki. Rok Wisławy Szymborskiej zaakcentowany został popołudniowym czytaniem poezji. W spotkaniu „O Szymborskiej bez przesady” udział wzięli: Katarzyna Pleskaczyńska – dyrektor Młodzieżowego Domu Kultury im. Kornela Makuszyńskiego, Iwona Proczka – czytelniczka i wolontariuszka biblioteki, Janusz Nowosad – dyrektor Zamojskiego Domu Kultury, Jerzy Tyburski – dyrektor Biura Wystaw Artystycznych Galeria Zamojska, Piotr Szarafiński – dyrektor PKO S.A., Waldemar Leszczyński – dyrektor Bursy Międzyszkolnej nr 2 w Zamościu. Wiersze czytali również Jarek Morelewski, Dominika Czubek, Piotr Pielą i jedna odważna uczestniczka spotkania. Ostatnim punktem Festiwalu był *Stand-up Sławomira Kopra*. Autor, wzbudzający tyleż kontrowersji co i zachwytów, opowiedział nam o swojej przygodzie z pisaniem, o sobie, poszukiwaniu źródeł i historycznej pasji.

13. Zamojskiemu Festiwalowi Książki towarzyszyła wystawa figurek „szczęśliwych słoni” z kolekcji Jerzego Nizioła, prezesa Spółdzielni Mieszkaniowej im. Waleriana Łukasińskiego w Zamościu. Jej zadaniem było równoważenie owej „pechowej” trzynastki.

Patronat Honorowy nad 13. Zamojskim Festiwalem Książki sprawował Marszałek Województwa Lubelskiego Jarosław Stawiarski oraz Prezydent Miasta Zamość Andrzej Wnuk. Partnerem wydarzenia było Województwo Lubelskie, marka „Lubelskie Smakuj Życie!” Festiwal wsparli również Veolia Wschód Spółka z o. o., Roztoczańska Krówka, Warsztat Terapii Zajęciowej przy Parafii św. Michała Archanioła w Zamościu, Optyk – MAMA I JA i Hotel Koronny – DZIĘKUJEMY. Medialną opieką Festiwal objęli: Polskie Radio Lublin, „Kronika Tygodnia”, „Nowy Kurier Zamojski”, Katolickie Radio Zamość i serwis informacyjny roztocze.net.

13. Zamojski Festiwal Książki „Na szczęście jest biblioteka!” dobiegł do szczęśliwego finału. 3 wyjątkowe dni, z wyjątkowymi ludźmi – święto czytelników, sympatyków i przyjaciół biblioteki. Byliście jego częścią! A „Lubelskie smakuj życie”, w festiwalowe dni, najlepiej smakowało w Zamościu! Dziękujemy!

Piotr Pielą, Książnica Zamojska



Fot. Leszek Wygachiewicz

Fot. zbioru BPGt



Jubileusz 75-lecia Biblioteki Publicznej Gminy Łabunie (1948-2023) oraz nadanie imienia Aleksandra Szeptyckiego

14 czerwca br. Biblioteka Publiczna Gminy Łabunie obchodziła jubileusz 75-lecia. Obchody powołania placówki połączono z uroczystością nadania jej imienia Aleksandra Szeptyckiego. Uroczystości najpierw miały miejsce w siedzibie placówki, przy ul. Orzechowej 10 w Łabuniach, a następnie w domu misyjnym Sióstr Franciszkanek Misjonarek Maryi w Łabuniach.

W obchodach uczestniczyła Joanna Mazurek – Dyrektor Wydziału Spraw Społecznych i Promocji Powiatu Starostwa Powiatowego w Zamościu, Mariusz Tłuczek – Kierownik Filii Urzędu Marszałkowskiego Województwa Lubelskiego w Zamościu, Mariusz Kukiełka – Wójt Gminy Łabunie, Elżbieta Kuźma – Przewodnicząca Rady Gminy Łabunie, Tadeusz Sławecki – Dyrektor Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej im. Hieronima Łopacińskiego w Lublinie, Halina Zielińska i Kamila Niemczuk z Książnicy Zamojskiej, Anna Boć-Bil – Dyrektor Domu dla Matek z Małoletnimi Dziećmi i Kobiet w Cięży w Łabuniach, Anna Syska – Kierownik GOPS w Łabuniach, Justyna Żuk – Kierownik COM w Bródku, środowisko bibliotekarzy z bibliotek powiatu zamojskiego, Dorota i Leszek Firkowie, sołtysi i radni gminy Łabunie, reprezentanci kół gospodyń wiejskich Gminy Łabunie, emerytowani

kierownicy, w tym Bogdan Szykuła i pracownicy biblioteki, a także czytelnicy, sympatycy, miłośnicy książki.

Były przemówienia, podziękowania i wspomnienia oraz oficjalne nadanie bibliotece imienia. Wójt Gminy Łabunie odczytał Uchwałę Rady Gminy Łabunie numer 35/305/2023 z dnia 26.04.2023 r., na podstawie której BPG Łabunie otrzymała imię Aleksandra Szeptyckiego, a następnie odsłonięto portret patrona, namalowany na tę okazję przez Leszka Firka. W bibliotece wyeksponowano także gablotę z fotografiami Aleksandra Szeptyckiego i reprodukcjami dokumentów dotyczących jego życia. Można było także obejrzeć wystawkę książek poświęconych rodowi Szeptyckich. Ponadto, uroczystości towarzyszyła wystawa fotografii portretowej mieszkańców Gminy Łabunie, autorstwa Andrzeja Szumowskiego. Tego samego dnia, na grobie Aleksandra Szeptyckiego (cmentarz rodziny Szeptyckich i Sióstr FMMM w Łabuniach na terenie parku zgromadzenia) Wójt Gminy Łabunie Mariusz Kukiełka oraz Dyrektor Biblioteki Publicznej Gminy Łabunie Agnieszka Szykuła-Żygawska złożyli wieniec i zapalili znicze.

Dalsza część uroczystości odbywała się w zespole pałacowo-parkowym Zgromadzenia SFMM



Fot. zbiory BPCh

w Łabuniach, gdzie potomek rodu Szeptyckich Maciej Szeptycki wygłosił prelekcję poświęconą patronowi biblioteki.

Trochę historii

Tradycje gromadzenia księgozbiorów na terenie Gminy Łabunie sięgają XIX wieku. Wartościowe zbiory posiadał w swoim pałacu w Łabuniach Stanisław Grzębski. Miały one rys genealogiczny, ponieważ wśród zbiorów znajdowały się wykresy dotyczące potomków tego rodu. Książki gromadził ks. Augustyn Trojanowski, proboszcz parafii Łabunie w połowie XIX w. Pod koniec XIX stulecia właściciel Łabunek, Teodor Kaszowski posiadał księgozbiór

liczący ponad 4 000 tomów. Jak podaje „Tygodnik Ilustrowany” z 1881 r. w Łabunieckim pałacu znajdował się m.in. „Statut” Jana Łaskiego z 1506 roku, „Żywot św. Stanisława” wydany w 1530 roku, egzemplarz „Biblia Lopolity” z 1561 roku, jak podaje E. Chwalewik (Zbiory polskie. Archiwa biblioteki gabinety galerje muzea i inne zbiory pamiątek przeszłości w ojczyźnie i na obczyźnie, Warszawa-Kraków 1926, T. I, s. 430).

W wyniku wojny zgromadzone w pałacu archiwum rodzinne oraz biblioteka zostały zrabowane przez wojska austriackie. Wiadomo również, że księgozbiór, w którym przede wszystkim znajdowały się księgi z zakresu agronomii, znajdował się



Fot. zbiory BPCh

u Aleksandra Tarnowskiego – właściciela pałacu i nowoczesnego folwarku w Łabuniach pod koniec XIX stulecia.

Biblioteka służąca lokalnej społeczności czynna była w Łabuniach w okresie międzywojennym. Jej pracownikami byli Stanisław Adamowicz i Janina Gruszczyńska. Mieszkańcy gminy mogli korzystać z prywatnego księgozbioru ks. (Michała?) Kota. Oba te księgozbiory uległy zniszczeniu w czasie działań wojennych we wrześniu 1939 roku. Antoni Palichleb w książce *Wspomnienia czeladnika* (Warszawa 1970) wspomina swój pobyt w Łabuniach w 1913 r. Na stronie 67 pisze: „Wypożyczaliśmy w bibliotece przykościelnej polskie książki...” jest to ślad na istnienie wypożyczalni książek w Łabuniach, działającej jeszcze w zaborze rosyjskim.

Gminna Biblioteka Publiczna w Łabuniach powstała w 1948 r. na mocy Dekretu o bibliotekach

w Łabuńkach Pierwszych i w Majdanie Ruszowskim. Obecnie, poza biblioteką główną, funkcjonuje Filia w Ruszowie. Posiada ona księgozbiór powstały z myślą o najmłodszych (mieści się w budynku przedszkola w Ruszowie).

Wartością biblioteki w Łabuniach jest księgozbiór regionalny. Ponadto placówka prowadzi Izbę Muzealną. Przechowuje i opracowuje lokalne pamiątki, dokumenty i fotografie. Placówka stworzyła własną markę, jaką jest Łabuńska Biblioteczka Regionalisty. W ramach tego cyklu są wydawane wspomnienia i pamiątniki mieszkańców, monografie miejsc z terenu gminy, opisy ważnych wydarzeń. Formą promocji lokalnych twórców są dedykowane im tomiki, a także wystawy. Z myślą o najmłodszych organizowane są warsztaty, prelekcje oraz spotkania w czasie wakacji i ferii.



Fot. zbioru BPCt

i opiece nad zbiorami bibliotecznymi z 17 kwietnia 1946 roku. Od 1955 do 1972 r. funkcjonowała jako Gromadzka Biblioteka Publiczna w Łabuniach, a od 1973 nosi nazwę Biblioteka Publiczna Gminy Łabunie. Pierwszym jej organizatorem i kierownikiem był miejscowy nauczyciel Józef Czelej, który pracował na tym stanowisku od 1948 do 1955 r. (7 lat). Następnie od 1955 do 1967 roku pracowała Genowefa Bilśka (11 lat). Kazimiera Zwolak pracowała w bibliotece 24 lata od 1967 r. do przejścia na emeryturę, w 1991 roku. W latach 1991-2020 kierownikiem biblioteki był Bogdan Szykuła, a następnie, do chwili obecnej biblioteką zarządza Agnieszka Szykuła-Żygawska.

Na przełomie wieków sieć biblioteczna składała się z Biblioteki Publicznej Gminy Łabunie, Filii w Ruszowie i trzech punktów bibliotecznych w Bródku,

Słów kilka o patronie

Aleksander Maria Dominik Szeptycki (ur. 4 sierpnia 1866 r. w Przyłbicach, zm. 19 czerwca 1940 r. w Zamościu) – polski ziemianin, społecznik i filantrop. Syn Jana Kantego Szeptyckiego i Zofii z Fredrów, córki komediopisarza Aleksandra Fredry. Był wyznania rzymsko-katolickiego. Pierwszego października 1893 r. poślubił w Sumówce na Podolu Izabellę Sobańską (1870-1933), córkę Kazimierza i Marii z Potulickich. Mieli siedmioro dzieci. Był właścicielem dużego majątku ziemskiego: dóbr Łaszczów, Grodyśławice, Pukarzów, Zimno, Czerkasy, Podhajce, Nadolce, Hopkie, Ruda Żelazna oraz Łabunie. W 1922 r. wspólnie z małżonką przekazała Siostrzom Franciszkanom Misjonarkom Maryi pałac wraz z parkiem i gospodarstwem rolnym w Łabuniach. Darowana posiadłość była wotum



Fot. zbioru BPGŁ

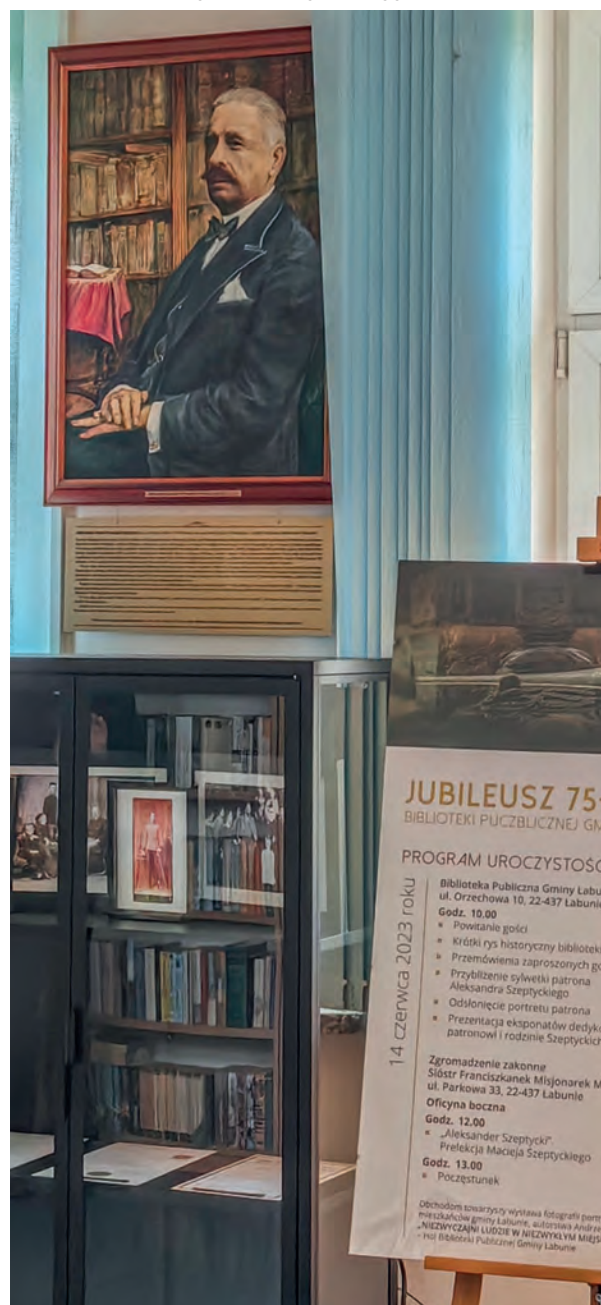
dziękczynnym dla zakonnic, które wsparły Szeptyckich podczas choroby ich córki Zofii. Siostry udostępniły rodzinie mieszkanie i otoczyły opieką podczas ich pobytu w Odessie.

W 1907 r. Aleksander Szeptycki współtworzył Bibliotekę Hieronima Łopacińskiego w Lublinie. Należał do Związku Ziemian, był radcą i prezesem Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego w Lublinie. Należał także do grona współzałożycieli Syndykatu Rolniczego w Hrubieszowie i Zamościu. Był członkiem rad nadzorczych Związku Cukrownictwa i Związku Hodowców Lubelskiego Konia Szlachetnego. Włączał się w coroczne wystawy, prezentujące osiągnięcia z dziedziny rolnictwa i hodowli. Był inicjatorem budowy, członkiem Zarządu i udziałowcem cukrowni w Woźuczynie, aktywnym w regionie działaczem społecznym. Wspierał inicjatywę powołania w Łabuniach Straży Ogniowej. Czynnie popierał

Związek Strzelecki „Strzelec” i Ligę Ochrony Powietrznej Państwa. Przekazał własne grunty pod szkołę podstawową w Łabuniach oraz strzelnicę dla młodzieży, usytuowaną między Łabunami a Wólką Łabuńską. Był honorowym prezesem Katolickiego Stowarzyszenia Młodzieży Wiejskiej – Koło przy parafii Łabunie. W 1937 roku, jako prefekt Sodalicii Mariańskiej Ziemi Zamojskiej, został odznaczony papieskim orderem Pro Ecclesia et Pontifice. Był teściem błogosławionego Stanisława Kostki Starowieyskiego.

Został zamęczony przez gestapo 19 czerwca 1940 r. w Rotundzie Zamojskiej (niemieccy oprawcy kazali mu biegać bez ustanku, do momentu gdy zmarł na zawał serca). Był jedną z ofiar niemieckiej Akcji AB, skierowanej przeciw polskim elitom.

Agnieszka Szykuła-Żygawska, BPG Łabunie



Fot. zbioru BPGŁ

Fot. Leszek Wygachiewicz



Biblioteka w plenerze

Kiedy na dworze robi się ciepło, a dni stają się długie niczym włosy Roszpunki, to niezawodny znak, że zbliżają się wakacje - czas odpoczynku, ale też okres intensywnej działalności biblioteki. Od kilku lat właśnie wtedy Książnica Zamojska wychodzi ze swoją ofertą również w plener. Gdzie można nas spotkać? Zazwyczaj na Rynku Wodnym. Także w tym roku to tu, pod baczным okiem leśmianowskiego Bajdały, mieszkańcy Zamościa, okolic oraz turyści mogli uczestniczyć w spotkaniach z pisarzami i pasjonatami, koncertach czy recitalach.

Sezon wydarzeń plenerowych rozpoczęliśmy już 9 lipca od świętowania Dnia Sowy. Główną bohaterką stała się nasza biblioteczna maskotka, ulubienica dzieci – sowa Wolumena. Było kolorowo, głośno i wesoło. Duże zainteresowanie wzbudził teatrzyk kukiełkowy na podstawie książki pt. „Sowa Wolumena i pomieszenie w bajkach” wystawiony przez seniorów z Uniwersytetu Trzeciego Wieku oraz koncert zespołu „Sówka Band” z Roztocza. Na uczestników czekały też inne atrakcje, m.in. malowanie buziek, gigantyczne bańki mydlane czy gry wielkoformatowe.

5 dni później, 14 lipca, Rynek Wodny opanowali miłośnicy podróżowania i caravaningu. Big Book Kamp-er rozpoczął się od spotkania z rodziną po-

dróżującą kamperem – Małgorzatą i Grzegorzem Wilczyńskimi. Goście opowiedzieli o swoich wieloletnich doświadczeniach podróżniczych. Tego dnia można było spotkać także innych zwolenników tej formy turystyki, którzy chętnie dzielili się swoją wiedzą. Drugi gość – Józef Kwaśniak – podróżnik i instruktor szybowcowy oraz autor książki „Podróże marzeń... Po górach i nie tylko” barwnie relacjonował ekspedycje w różne zakątki świata. Wspominał wyprawy m.in. na Kilimandżaro czy Elbrus, a także podróże do niezwykłych wodospadów, wulkanów, ogromnych pustyń oraz jezior. Opowieściom Józefa Kwaśniaka towarzyszył pokaz zdjęć z wypraw. Uczestnicy spotkania, zachęceni ciekawymi historiami, z zainteresowaniem zaglądali do kampera czy szybowca, które tego dnia można było podziwiać na Rynku Wodnym.

Ważną częścią wakacyjnych spotkań plenerowych był trzyczęściowy cykl „SŁOWO – OBRAZ – RUCH – PLANETY”, który rozpoczął się 21 lipca i został poświęcony patronom roku 2023. Bohaterką pierwszego z nich była polska poetka Wisława Szymborska. W świat poezji oraz pozaliterackich zainteresowań noblistki, uczestników spotkania wprowadziły Alicja Majder, humanistka, wieloletni pedagog i nauczyciel języka polskiego oraz

Izabela Winiewicz-Cybulska, historyk sztuki, pedagog, popularyzator kultury, autorka książek i artykułów o sztuce. Uczestnicy mogli wysłuchać również muzycznych interpretacji utworów Wisławy Szymborskiej, przygotowanych pod kierunkiem Renaty Ochniowskiej, nauczycielki muzyki oraz założycielki zespołu muzycznego.

Bohaterem kolejnego spotkania został Mikołaj Kopernik. 4 sierpnia na Rynku Wielkim uczestnicy dowiedzieli się m.in. jakich narzędzi używał astronom do obserwacji nieba oraz co zawierał jego „Traktat o monetach”. Postać wybitnego astronoma przybliżyli słuchacze Zamojskiego Uniwersytetu Trzeciego Wieku oraz dzieci z Niepublicznego Przedszkola „Czerwony Korali” i „Słoneczko”. Na tak ciekawie obchodzonych 550. urodzinach (choć bez tortu i dmuchania świeczek!) nie mogło zabraknąć samego solenizanta. Co prawda, z oczywistych względów, Mikołaj Kopernik nie pojawił się osobiście, ale lepszego reprezentanta nie mógł sobie wymarzyć...

Jako że wakacje to czas wyjazdów, tydzień później powróciliśmy do tematu podróży. Tym razem o swoich doświadczeniach opowiedział Jacek Zbigniew Podkościelny – nauczyciel, podróżnik, pasjonat kajaków, turystyki wysokogórskiej, organizator i prezes Zamojskiego Towarzystwa Turystycznego. Od 2005 roku prowadzi audycję autorską „Podróże dalekie i bliskie” w Katolickim Radiu Zamość. W 2022 r. został odznaczony Złotą Odznaką Polskiego Towarzystwa Geograficznego. Podczas spotkania podróżnik wyjaśnił czemu mieszkańców Indii nazywamy Hindusami a nie Indianami oraz opowiedział o widokach z „dachu świata”, świętych krowach, kąpeli w Gangesie i innych ciekawostkach z tego niesamowitego kraju.

Choć lato bardziej sprzyja rozrywce aniżeli trudnym tematom, takie również są poruszone w czasie naszych plenerowych wydarzeń. Książnica Zamojska od pięciu lat, w ramach Zamojskiego Festiwalu Filmowego „Spotkania z historią”, organizuje Biblioteczne Spotkania z Historią. W tym roku odbyły się pod hasłem „Wołanie o pamięć – 80. rocznica Zbrodni Wołyńskiej” i trwały dwa dni. 18 sierpnia zorganizowano „Żywą Bibliotekę” z udziałem członków Stowarzyszenia Upamiętniania Polaków Pomordowanych na Wołyniu oraz spacer historyczny po Rotundzie Zamojskiej. Kolejnego dnia odbyło się spotkanie autorskie z Leszkiem Wójtowiczem – dziennikarzem, poetą, reportażystą, autorem książki „Kąkol na dożynkach. O Polakach ocalałych z ukraińskiego ludobójstwa”. Tegoroczne Biblioteczne Spotkania z Historią zostały zakończone dyskusją panelową pt. „Wołanie o pamięć!” poprowadzoną przez Leszka Wójtowicza z udziałem ks. Tadeusza Isakowicza-Zaleskiego, dra hab. Andrzeja Zapałowskiego oraz Janusza Bernacha.

25 sierpnia odbyło się ostatnie wydarzenie z cyklu „SŁOWO – OBRAZ – RUCH – PLANETY”. Bohaterem był Jan Matejko, jeden z najwybitniejszych polskich malarzy, przedstawiciel nurtu historycznego. O mistrzu i jego dziełach opowiedzieli przewodnicy z Koła Przewodników Terenowych PTTK Oddział w Zamościu im. Róży i Jana Zamojskich. Obrazy Jana Matejki wyprawiły nas w historyczną podróż przez ziemie I Rzeczypospolitej. Na spotkaniu pojawiły się również wątki zamojskie, związane zarówno z portretowanymi postaciami z naszego regionu jak i wojennymi losami dzieł malarza.

Tak zakończył się ten niesamowity sezon. Po tegorocznych wakacjach pozostały już tylko wspomnienia, ale za to jakie dobre... Było naprawdę ciekawie, różnorodnie oraz inspirująco. Z satysfakcją obserwowaliśmy, jak dużym zainteresowaniem cieszyły się wszystkie te wydarzenia. Wierzymy, że wielu uczestników zachęciliśmy nie tylko do rozwijania pasji, ale także sięgania po książki i korzystania z naszej biblioteki.

Marlena Jarosz,
Książnica Zamojska



Fot. Leszek Wągachiewicz



Biblioteka u „Jakuba Wędrowycza”

W dniach 21-23 lipca 2023 r. w Wojsławicach (pow. chełmski) odbyły się „XVI Dni Jakuba Wędrowycza”. Jest to, organizowany przez Lubelskie Stowarzyszenie Fantastyki i fundację „Ku Przyszłości”, wakacyjny konwent miłośników twórczości Andrzeja Pilipiuka i nie tylko. Wydarzenie jest jednym z barwniejszych i różnorodnych pod względem treściowym spotkań kulturalnych na mapie powiatu chełmskiego. Widowisko niezwykle, łączące dwa światy, świat realny ze światem fantazji, z udziałem znakomitych gości, z którymi rozmawia się o literaturze i fascynującej historii. Jednym z gości tego wydarzenia, skupionego wokół tytułowego bohatera literackiego był oczywiście Andrzej Pilipiuk, laureat wielu nagród, piewca wsi polskiej, autor kilkudziesięciu powieści i kilkuset opowiadań, popularyzator historii i twórca postaci Jakuba Wędrowycza.

„Dni Jakuba Wędrowycza” mają już swoich zapalonych miłośników, którzy kilka lipcowych dni rezerwują w kalendarzach na długo przed rozpoczęciem konwentu. I mają rację. Do Wojsławic należy udać się nie tylko ze względu na wykreowaną przez Pilipiuka postać Jakuba, wiejskiego

egzorcysty i bimbrownika. Warto odwiedzić tę gminę z wielu innych względów, jak chociażby przejść się malowniczymi wąwozami i dolinkami wyrzeźbionymi w lessowym podłożu oraz zobaczyć lasy z naturalnie zachowaną roślinnością.

Wracając do lipcowego wydarzenia, również ze stoiskami przeróżnych rzemieślniczych wyrobów, posłuchać tu można opowieści związanych z dziejami różnych regionów, gawęd, narracji prawdziwych, zmyślonych i fantastycznych, bo do Wojsławic zjeżdżają co roku prawdziwi pasjonaci swoich dziedzin. Nie spotkamy tam ludzi z przypadku, ale takich, którzy oddają się całkowicie swoim zainteresowaniom.

Zachęcona programem tegorocznego wydarzenia Gminna Biblioteka Publiczna w Skierbszowie, w dniu 22 lipca, zorganizowała wyjazd dla uczestników swojego Dyskusyjnego Klubu Książki. Mieliśmy możliwość wysłuchania interesującego wykładu Andrzeja Pilipiuka pt. „Kozacy zaporoscy w legendzie i anegdocie”, jak również pozyskać jego oryginalnie składany autograf.

W programie całego wydarzenia było mnóstwo atrakcji – prelekcje i spotkania autorskie, (m.in. z Andrzejem Pilipikiem, Przemysławem

Kossakowskim, Stefanem Dardą, Jackiem Komudą, Jarosławem Grzędowiczem, Piotrem Wiśniewskim), konkursy, wystawy, projekcje spektakli i filmowe, gry terenowe, warsztaty kołowe, rekonstrukcje. Przez wszystkie dni działał Games Room, a także FotoBudka z Wędrowyczem. Na stoiskach nabyć można było książki wydane przez fundację „Ku Przyszłości” oraz wydawnictwo Fabryka Słów, gadżety i pamiątki związane nie tylko z tytułowym bohaterem tej historyczno-literackiej imprezy, ale także z Wojsławicami.

Gabriela Smusz, Magdalena Kopaczewska
GBP w Skierbieszowie



Fot. Gminna Biblioteka Publiczna w Skierbieszowie



Fot. Gminna Biblioteka Publiczna w Skierbieszowie



Fot. Daniel Mróz

Otwarcie nowej siedziby GBP w Sułowie

Gminna Biblioteka Publiczna w Sułowie otrzymała dofinansowanie na inwestycję pn. „Modernizacja i wyposażenie Gminnej Biblioteki Publicznej im. Feliksy Poździk w Sułowie”. Wsparcie otrzymała w ramach wieloletniego programu Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego *Narodowy Program Rozwoju Czytelnictwa 2.0, Priorytet 2, Kierunek Interwencji 2.1 Infrastruktura Bibliotek 2021-2025*, zarządzanego przez Instytut Książki. Dofinansowanie wyniosło aż 2 mln 250 tys. zł. Razem z wkładem własnym, który wyniósł 700 tys. zł daje to kwotę 2 mln 950 tys. zł, która stworzyła nam naprawdę duże możliwości.

Rola biblioteki, na przestrzeni lat, bardzo się zmieniła. Dawniej to miejsce służyło głównie dostarczaniu wiedzy i rozrywki w formie pisanej. Dziś, choć wciąż pełniemy tę funkcję, to nasza aktywność dotyczy również wielu innych dziedzin działalności kulturalnej, takich jak choćby organizacja warsztatów, animacji, spotkań, zabaw, eventów, zarówno tych rozrywkowych, kulturalnych jak i edukacyjnych.

23 lipca 2023 r. nastąpiło długo wyczekiwane otwarcie świeżo oddanego do użytkowania budynku. Wydarzenie rozpoczęło się uroczystym przecięciem wstęgi przez Dyrektora Gminnej Biblioteki Publicznej im. Feliksy Poździk w Sułowie

Arkadiusza Sochę, Wójta Gminy Sułów Leona Bulaka, Annę Zagórską, reprezentującą Dyrektora Instytutu Książki Dariusza Jaworskiego, Skarbnika Gminy Sułów Aleksandrę Zając, Przewodniczącego Rady Gminy Ryszarda Pietrykowskiego, Prezesa zarządu firmy Atos Andrzeja Cielicę, oraz Martę Radzik, Kierownika Referatu Rozwoju Gminy Sułów.

Kontynuując część oficjalną wydarzenia głos zabral Arkadiusz Socha, który nakreślił obraz zmian, jakich dokonano podczas modernizacji biblioteki i jakie zadania będzie ona mogła podejmować w przyszłości, dysponując tak nowoczesną bazą dydaktyczną i kulturalną: *Biblioteka stała się znacznie większym ośrodkiem bibliotecznym i kulturalnym, dosłownie i w przenośni. Rozbudowa objęła niewykorzystane pomieszczenia parterowe, jak również całe piętro. Powierzchnia GBP zwiększyła się z 72 m² do blisko 500 m²! Powstała pracownia poligraficzna wyposażona w kolorowe drukarki laserowe, drukarkę 3D, drukarkę do zdjęć oraz ploter laserowy do wycinania i grawerowania. W budynku znalazło swoje miejsce też profesjonalne studio nagrań, akustycznie wygłuszone oraz wyposażone w nowoczesny sprzęt. Posiadamy sale przygotowane do pracy z najmłodszymi oraz z seniorami. Zakupiony został profesjonalny sprzęt fotograficzny*



Fot. Daniel Mróz

– aparat cyfrowy z dwoma obiektywami, kamera cyfrowa oraz dron. Nową jakość zyskała też sala widowiskowa, służąca do organizacji różnych wydarzeń. Wyposażenie sali, jej akustyczne przystosowanie oraz nagłośnienie zapewniło również możliwość organizowania projekcji filmowych niczym w kinie. Mówimy tu konkretnie o elektrycznie rozwijanym ekranie o szerokości aż 4,5 metra oraz nagłośnieniu rozmieszczonemu na suficie, obejmującym całą powierzchnię sali.

Liczymy, że to jeszcze mocniej zintegruje i tak zgraną już lokalną społeczność. Być może przekona nawet tych, którzy trzymali się raczej z dala od podobnych inicjatyw. Wszystko służy mieszkańcom naszej gminy, oczywiście bezpłatnie. Trzeba się

chwalić wzdłuż i wszerz naszymi możliwościami i osiągnięciami. Powszechnie wiadomo że „cudze chwalicie, swego nie znacie...” Ten stan zmienił się o 180 stopni dzięki ukończeniu prac nad modernizacją biblioteki i wdrożeniu harmonogramu działań kulturalnych. Są to liczne warsztaty z różnych dziedzin, wykłady, prelekcje oraz gry i zabawy dla młodych. Szereg sprzętów i urządzeń spełnia wszelkie praktyczne potrzeby, których oczekuje się od współczesnych bibliotek publicznych. Udało się stworzyć miejsce, gdzie każda grupa wiekowa znajdzie coś dla siebie, a każda pasja będzie mogła być realizowana. Zmodernizowana biblioteka to niezwykle ułatwienie i podniesienie jakości naszych usług, skierowanych do wszystkich mieszkańców.



Fot. Daniel Mróz

W przyszłości planujemy organizować seanse filmowe dla dzieci i młodzieży ze szkół podstawowych z terenu naszej gminy oraz wieczory filmowe dla mieszkańców. Rozważamy też transmisję meczy i zawodów sportowych w celu wspólnego kibicowania i świętowania.

Wójt Gminy Sułów Leon Bulak przywitał wszystkich zgromadzonych na wydarzeniu gości oraz przybyłych mieszkańców, opowiadając o nowej inwestycji z dumą, ale i świadomością misji, jaką ma do spełnienia biblioteka po gruntownej renowacji: *Dzięki uzyskanemu dofinansowaniu wyróżniamy się poprzez możliwość stworzenia bogatej oferty kulturalnej i nowoczesne wyposażenie. Budynek został przystosowany również dla potrzeb osób niepełnosprawnych, m.in. poprzez montaż windy schodowej.*

Po przemówieniach nastąpiło wręczenie podziękowań w formie drewnianych tabliczek wszystkim tym, którzy przyczynili się do wspólnego sukcesu zrealizowanej inwestycji. Ilość osób zaangażowanych w ten, jakże ważny dla naszej gminy projekt, doskonale odzwierciedlała jego skalę. Podziękowania zostały wręczone, bądź przekazane następującym osobom: Profesorowi Piotrowi Glińskiemu – Ministrowi Kultury i Dziedzictwa Narodowego, Dariuszowi Jaworskiemu – Dyrektorowi Instytutu Książki, Annie Zagórskiej oraz Ewie Gąsior, Wójtowi Gminy Sułów Leonowi Bulakowi, Ryszardowi Pietrykowskiemu, Aleksandrze Zając, Lidii Gryglas, Michalinie Kobylarz, Marcie Radzik, Edwardowi Polakowi, Danielowi Mrozowi, Piotrowi Ratajowi, Mateuszowi Pić, Marii Godzisz, Agnieszce Bizior, Dorocie Górniak, Annie Pomarańskiej, Annie Ma-



Fot. Daniel Mroź

Wszyscy zaproszeni na uroczyste otwarcie biblioteki chętnie zabrali głos, gratulując gminie oraz wszystkim jej mieszkańcom zmodernizowanej instytucji, pomyślnego zakończenia wielomiesięcznej inwestycji oraz podkreślając piękne perspektywy przyszłej działalności odnowionej biblioteki. Spośród przybyłych gości głos zabrali m.in.: Anna Zagórska reprezentująca Instytut Książki oraz Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego, Wiceminister Sprawiedliwości Marcin Romanowski, przedstawiciel Wojewody Lubelskiego Marcin Tłuczek, z-ca Dyrektora Książnicy Zamojskiej Halina Zielińska, Dyrektor Gminnego Ośrodka Kultury w Nieliszu Agnieszka Zymon.

zur, a także członkiniom i członkom lokalnego KGW Sułów oraz druhom strażakom z OSP Sułów.

Po części oficjalnej rozpoczęła się część artystyczna. Występy rozpoczął koncert, jak zawsze barwnych i pełnych energii, Zaburzanek. Następnie na scenie zaprezentował się zespół Malinowa Dolina, a po nich, widzowie i słuchacze mieli okazję podziwiać utalentowane dzieci i młodzież z Gminnego Ośrodka Kultury w Nieliszu. Dla gości zwiedzających zmodernizowaną bibliotekę, na scenie odnowionej sali widowiskowej wystąpiła znana lokalna solistka Anna Szczerba. Ośmieleni mieszkańcy gminy, ochoczo ruszyli do zabawy, gdy na scenie pojawił się kolejny zespół. Nie ważne, starszy czy młodszy,

Fot. Daniel Mróz



zabawa trwała w najlepsze. Najmłodszy również dawali popis dobrej zabawy, zarówno przed sceną, jak również przy namiotach. Niektórzy z najmłodszych i jak się okazuje, najodważniejszych, mieli okazję odebrania nagród za niezwykle talent taneczny. Przykład chętnych i wielopokoleniowych grup bawiących się gości, nie tylko podnosi na duchu, ale również motywuje do dalszych działań. Dziękujemy! Takiej aktywności i realizowanych projektów mogą nam pozazdrościć – mówił jeden z uczestników,

porywając do tańca kolejną osobę.

Wśród występujących artystów znalazł się także lokalny zespół wokalnie-instrumentalny „Pół na Pół”. Ich koncert poświęcony był pamięci jednego z muzyków, kolegi z zespołu, niezapomnianemu Bogumiłowi Siemczykowskiemu – wspaniałemu człowiekowi, zmarłemu przedwcześnie...

Oprócz atrakcji widocznych na scenie, uczestnicy wydarzenia mieli okazję skorzystać również z innej oferty skierowanej m.in. do najmłodszych uczestników i ich rodziców. Były to dmuchane zjeżdżalnie, gry i zabawy prowadzone przez animatorów, stoiska z zabawkami i przekąskami, w tym barwne, pełne



Fot. Daniel Mróz

Fot. Daniel Mróz



smakołyków stoiska KGW z Deszkowic Pierwszych oraz stowarzyszenia Pro Nobis z Tworczowa, Kitowa i Kolonii – Kawęczyn.

Duże zainteresowanie bardzo nas cieszy, bowiem wszystkie możliwości, które oferuje teraz biblioteka nie są dla nas, a dla ludzi, dla mieszkańców. Z każdym kolejnym użytkownikiem pojawiają się nowe możliwości. Zmodernizowana biblioteka, z pięknie wyeksponowanym księgozbiorem, z nowoczesną, wielofunkcyjną przestrzenią i wyposażeniem zachęca do odwiedzenia tego miejsca i pozostania w nim na dłużej.

Arkadiusz Socha, GBP w Sułowie



Fot. Leszek Wygachiewicz

Pierwsi czytelnicy już po pasowaniu

Trzeci października 2023 r., z pewnością zapisze się w pamięci sześciolatków z grup „Sarenki” i „Sowy” z Niepublicznego Przedszkola Słoneczko jako dzień niezwykle wyjątkowy i uroczysty. Właśnie wtedy przedszkolaki, poprzez pasowanie na czytelnika, zostały przyjęte do społeczności czytelniczej Książnicy Zamojskiej.

Inicjatorką i pomysłodawczynią tej inicjatywy była Katarzyna Starek, zastępca kierownika działu udostępniania, pracująca na co dzień w bibliotece dla dzieci. Pomysł miał na celu promocję czytelnicstwa oraz budowanie w dzieciach postawy świadomego odbiorcy literatury. Projekt zakłada również comiesięczną wizytę pasowanych przedszkolaków w bibliotece po to, by dzieci mogły kontynuować wypożyczanie nowych zbiorów. Pozwoli to utrwalić w młodych czytelnikach zwyczaj korzystania z biblioteki, rozwinie w nich zapał czytelniczy, dziecięcą wyobraźnię oraz wpłynie korzystnie na ogólny ich rozwój. Powszechnie wiadomo bowiem, że czytanie ubogaca.

Podczas uroczystości pasowania dzieci obejrzały przygotowane przez pracowników biblioteki przedstawienie Elżbiety Zalewskiej „Nasz mały teatrzyk”. Następnie kilka słów o tym jakie korzyści niesie ze sobą czytanie książek skierowała do przedszkolaków Halina Zielińska, zastępca dyrektora Książ-

nicy Zamojskiej. Kolejnym punktem uroczystości było złożenie przysięgi. Dzieci powtarzały słowa ślubowania, w którym zobowiązały się czytać, ale też dbać o książki i traktować je jak swoich najlepszych przyjaciół. Punktem kulminacyjnym było pasowanie każdego przedszkolaka ogromną książką, na okładce której siedziała „Sowa Wolumena”, maskotka Książnicy Zamojskiej. Każde z dzieci otrzymało również upominek oraz dyplom, mający przypominać o złożonym ślubowaniu. Do pomocy w byciu przedszkolakom dobrymi czytelnikami zobowiązały się także panie opiekunki, które obiecały pomagać dzieciom w rozwijaniu pasji czytelniczej.

Po skończonych uroczystościach, przedszkolaki udały się do „Radośni” (sali w dziale dziecięcym), w której znajdują się książki dla najmłodszych. Nowi czytelnicy z zapałem przeglądali półki w poszukiwaniu wymarzonego egzemplarza. Tego dnia każdy przedszkolak wyszedł z Książnicy Zamojskiej z książką pod pachą.

Pasowanie na czytelnika ma być stałym punktem w wydarzeniach zamojskiej biblioteki. Bibliotekarzom zależy, aby co roku dzieci z przedszkoli mogły brać udział w takiej uroczystości i czerpać ogromne korzyści jakie niesie ze sobą czytanie książek oraz pobyt w bibliotekach.

Iwona Józefowicz, Książnica Zamojska



Fot. Leszek Wygachiewicz



Fot. Leszek Wygachiewicz



Fot. Leszek Wygachiewicz



„Luminarze epok minionych – niezwykli ludzie, wielkie dzieła”

Pracownia Digitalizacji wraz z Biblioteką Cyfrową Książnicy Zamojskiej niedawno obchodziła swoje 8 urodziny. Nie było wystawnego przyjęcia, tortu ani konfetti, za to prezent był całkiem całkiem. Nowiutki, gotowy do działania skaner do negatywów Epson Perfection V850PRO. Zanim jednak został rozpakowany z urodzinowego pudełka i zachwycił nas możliwościami, tak naprawdę musieliśmy poszukać pomysłu na pieniądze, za które będzie kupiony. A jeśli drogi czytelniku zadajesz sobie pytanie dlaczego taki skaner był potrzebny to już wyjaśniam.

W 2020 r. jeden z zamojskich fotografów Stanisław Orłowski podarował bibliotece 6 439 diapozytywów fotograficznych. Zasób bogaty i wyjątkowy, warty spopularyzowania. Powstał wówczas pomysł stworzenia kolekcji cyfrowej Archiwum Przeźroczy Barwnych Stanisława Orłowskiego. Zadanie okazało się nieco skomplikowane kiedy zaczęliśmy poszukiwać źródeł finansowych na zakup odpowiedniego do tego typu dokumentów skanera. W odpowiedzi na wniosek w programie Ministra Kultury i Dziedzictwa i Narodowego *Kultura Cyfrowa*, z którego można pozyskać dofinansowanie, w 2021 roku zabrakło pieniędzy, albo nam punktów. Nie udało się pozyskać dofinansowania

z tego źródła również w 2022 r. Nie podcięto nam to skrzydeł, raczej bardziej zdopingowało. Uzbrojeni w doświadczenie i poparci tradycją „do trzech razy sztuka” planowaliśmy aplikować o fundusze w 2023 r. i mocno trzymać kciuki.

Ale czasami, jak w naszym przypadku, sprawdza się stare polskie przysłowie „Cudze chwalicie swego nie znacie”. Otóż całkiem niedaleko, w Lublinie, przy ulicy Artura Grottgera 4 istnieje bardzo przyjazna instytucja – Urząd Marszałkowski Województwa Lubelskiego, a w nim Departament Promocji Sportu i Turystyki, który zaprasza instytucje takie jak nasza do organizacji wydarzeń w akcji „Warto być Polakiem”. Wniosek aplikacyjny przygotowany został w ciągu tygodnia. Proste zasady, przejrzysty regulamin i opieka merytoryczna, o jakiej marzy każdy koordynator realizujący zadanie. Rozpoczęliśmy, przeprowadziliśmy i podsumowaliśmy, po-
czytajcie...

W dniach 4-7 października 2023 r. Książnica Zamojska zrealizowała projekt „Luminarze epok minionych – niezwykli ludzie, wielkie dzieła”. Celem zadania była promocja wybranych Patronów Roku 2023, których postaci, w różnym kontekście, wpięły się w historię i dziedzictwo Lubelszczyzny i Zamojszczyzny. Działania projektowe miały również



Fot. Leszek Wygachiewicz

promować wartości i postawy patriotyczne oraz umocnić świadomość przynależności narodowej i dumy z bycia Polakiem. Bohaterami projektu byli Jadwiga Zamojska oraz Jan Matejko. W projekcie podjęte zostały także działania związane z kulturowaniem pamięci o Błogosławionym Kardynale Stefanie Wyszyńskim.

Projekt „Luminarze epok minionych – niezwykli ludzie, wielkie dzieła” rozpoczął się 4 października 2023 r. Sygnałem do otwarcia wydarzenia było

pojawienie się w przestrzeni wirtualnej wystawy fotografii pt. „obiektywnie piękne LUBELSKIE”. Autorzy fotografii – Karol Jańczuk, Piotr Piel, Bogusław Pupiec i Leszek Wygachiewicz zaprezentowali wybrane krajobrazy, pejzaże i niezwykle miejsca uchwycone aparatem fotograficznym. Na wystawie wyeksponowano 52 fotografie, które w połączeniu z podkładem muzycznym urzekają i wzbudzają dumę, bo przecież to miejsca naszej małej ojczyzny, naszego regionu, przestrzeni,



Fot. Leszek Wygachiewicz

w której mieszkamy. Wystawa „obiektywnie piękne LUBELSKIE” umieszczona została na platformie internetowej YouTube i codziennie notuje coraz wyższą liczbę wyświetleń (114 na dzień 9.10.2023), posiada także przekierowanie z platformy społecznościowej Facebook i z bibliotecznej strony internetowej.

4 października 2023 r. o godzinie 10.00 zrealizowane zostało pierwsze stacjonarne spotkanie z regionalistą Karolem Jańczukiem. Uczestniczyła w nim młodzież z Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych nr 4 z Oddziałami Integracyjnymi im. Dzieci Zamojszczyzny w Zamościu. Karol Jańczuk – regionalista, przewodnik PTTK, leśnik i eksplorator szlaków Roztocza, a także fotograf, niezwykle zręcznie potrafiący uchwycić w kadrze osobliwość przyrody, ciekawie i z pasją opowiadał nie tylko o sztuce fotografii, ale także o miejscach na Roztoczu, w których zatrzymał się czas. Miejscach, w których

Kolejnym elementem projektu, który kultywuje pamięć o Błogosławionym Kardynale Stefanie Wyszyńskim jest kolekcja cyfrowa w zasobach Biblioteki Cyfrowej Książnicy Zamojskiej zatytułowana „Archiwum Przeźroczy Barwnych Stanisława Orłowskiego”. Książnica Zamojska jest w posiadaniu zbioru fotografii na diapozytywach, ofiarowanych przez Stanisława Orłowskiego, jednego z najbardziej znanych i cenionych osób w środowisku fotografów zamojskich. Mimo iż, w swojej twórczości Stanisław Orłowski najchętniej fotografuje Zamość, to wśród podarowanych fotografii (na diapozytywach) nie zabrakło też wsi i miasteczek Lubelszczyzny. Śledząc historię życia Kardynała Stefana Wyszyńskiego odnajdujemy czas kiedy z Lubelszczyzną był związany podczas swojej pracy duszpasterskiej. Będąc biskupem lubelskim, w latach 1946-1948, odbył szereg wizytacji kanonicznych parafii lubelskich.



Fot. Leszek Wygachiewicz

człowiek jest tylko gościem, a przyroda panuje niepodzielnie. Pasjonująco mówił o historii nieistniejących już miejsc, przytaczał legendy i anegdoty. Po szlakach Roztocza prowadził tak zajmująco, że prawie nikt nie odczuł upływu dwóch godzin, które poświęcił na swoje opowieści. Inspiracją do organizacji spotkania z Karolem Jańczukiem, przebiegającym ph. „Wielki szacunek do Bożej przyrody”, były słowa Kardynała Stefana Wyszyńskiego „...jedźcie na wakacje, na wczasy i zetknijcie się z autentycznym światem Bożym: z ziemią bez asfaltu, czystym powietrzem, jasnym słońcem, bujnym liściem”.

Dużą część miejscowości, które wówczas odwiedził Kardynał, fotografował na początku lat 70-tych XX wieku Stanisław Orłowski i znajdują się one w podarowanym Książnicy Zamojskiej zasobie diapozytywów. Fotografie prezentują obiekty sakralne, zabytki, ciekawe ujęcia krajobrazu. Dodatkowym walorem jest to, że nie były dotychczas nigdzie prezentowane. Stworzona kolekcja udostępniona została w pierwszym dniu realizacji projektu tj. 4 października 2023 r. Zasób tworzy 331 fotografii. W kolekcji, oprócz akcentów zamojskich znalazły się zdjęcia z Gdeszyna, Górecka Kościelnego,



Fot. Leszek Wiggachiewicz

Komarowa, Kryłowa, Horodła, Biszczu, Łabuń, Krasnobrodu, Hrubieszowa i Tarnawatki. Każdy z opisanych w Bibliotece Cyfrowej obiektów otrzymał adnotację o dofinansowaniu zadania: Dofinansowano ze środków Województwa Lubelskiego w ramach programu: Lubelskie. Warto być Polakiem.

Ostatnim z zaplanowanych wydarzeń odbywających się 4 października 2023 r. była prelekcja Dominiki Lipskiej – Zamojskiej działaczki Stowarzyszenia „Turystyka z pasją”, przebiegająca ph. „O zamojskich kobietach rzecz niezwykła”. O godzinie 13.00 biblioteczną Galerię Ekslibris wypeł-



Fot. Leszek Wiggachiewicz

niła zaproszona na spotkanie młodzież z Zespołu Szkół Ponadpodstawowych nr 3 im. Armii Krajowej w Zamościu. W prelekcji uczestniczyły także osoby związane ze środowiskiem przewodnickim oraz zainteresowane historią miasta i rodu Zamoyskich. Celem spotkania była popularyzacja osoby Jadwigi z Działyńskich Zamoyskiej, kontynuatorki tradycji edukacyjno-oświatowych rodu Zamoyskich, zapoczątkowanych przez Jana Zamoyskiego, twórcę Akademii Zamojskiej. Prelekcje wzbogaciły również historie innych intrygujących kobiet:

wej „Archiwum Przełroczy Barwnych Stanisława Orłowskiego”. W spotkaniu uczestniczyli m.in.: Stanisław Orłowski, Krzysztof Gałasziewicz – radny Sejmiku Województwa Lubelskiego, dyrektor Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa, przedstawiciele instytucji zamojskich, regionaliści oraz młodzież z Zespołu Szkół Ponadpodstawowych nr 1 w Zamościu. Na spotkaniu pojawili się także przedstawiciele regionalnych mediów: Polskiego Radia Lublin, „Nowego Kuriera Zamojskiego”, „Kroniki Tygodnia”, redaktor „Polska Press”.



Fot. Leszek Wygachiewicz

Marysieńki Zamoyskiej, Gryzeldy Wiśniowieckiej, Konstancji Czarotowskiej, Zofii z Czarotowskich oraz Joanny Żubrowej.

5 października 2023 roku wydarzenia były kontynuowane od godziny 10.00. W Bibliotece Dzieci i Młodzieży odbyła się żywa lekcja historii z Danielem Mrozem ph. „Średniowiecze regionu”. Wzięty w nim udział dzieci ze Szkoły Podstawowej nr 3 im. Elizy Orzeszkowej w Zamościu. Prelegent przybliżył uczestnikom historię Grodów Czerwieńskich, znajdujących się na terenach Lubelszczyzny. Nie spodziewaną atrakcją spotkania, była prezentacja elementów uzbrojenia i ubioru średniowiecznego wojownika, możliwość bezpiecznego użycia broni średniowiecznej oraz zadanie kontrolowanego ciosu przeciwnikowi. Uczniowie byli bardzo zainteresowani i aktywnie uczestniczyli w zadaniach proponowanych przez prowadzącego. O godz. 11.30 rozpoczęła się uroczysta prezentacja kolekcji cyfro-

Podczas prezentacji kilka słów do osób uczestniczących skierowali zaproszeni goście oraz autor kolekcji Stanisław Orłowski. Po prezentacji odbyło się spotkanie autorskie z dr. Jackiem Feduszką przebiegające pn. „Zamoyscy na obrazach Jana Matejki”, służące popularyzacji postaci kolejnego z Patronów Roku 2023. Wydarzenia historyczne związane z dziejami państwa polskiego i wybitne osobistości z obrazów artysty stanowiły kanwę opowieści prelegenta. Mówił on o historycznym kontekście obecności przedstawicieli rodu Zamoyskich na obrazach mistrza, opisując m.in. obrazy: „Ubiory w Polsce – magnaci”, „Kazanie Piotra Skargi”, „Batory pod Pskowem”, „Wzięcie do niewoli Arcyksięcia Maksymiliana Habsburga” oraz „Konstytucja 3 Maja”. Spotkanie zostało wzbogacone koncertem Zespołu Muzyki Dawnej „Capella all Antico”, którego muzyczne akordy wybrzmiały między kolejnymi faktami opisującymi obrazy. Całość spotkania

NIEZWYKLI LUDZIE, WIELKIE DZIEŁA

Luminarze epok minionych

4 PAŹDZIERNIKA	10.00	„Wielki szacunek do Bożej przyrody” - spotkanie z Karolem Jańczukiem
	13.00	„O zamojskich kobietach rzecz niezwykła” w roku Jadwigi Zamojskiej - spotkanie z Dominiką Lipską
5 PAŹDZIERNIKA	10.00	„Średniowiecze regionu” – lekcja historii z Danilem Mrozem
	11.30	Archiwum Przeczrocy Barwnych Stanisława Orłowskiego - prezentacja kolekcji cyfrowej
	12.00	Zamoyscy na obrazach Jana Matejki - spotkanie z dr. Jackiem Feduszką koncert Zespół Muzyki Dawnej „ Capella all' Antico ”
6 PAŹDZIERNIKA	10.00-15.00	„Co każda panna umieć powinna” - warsztaty rękodzieła zapisy: 84 627-11-54 w. 37
	11.00	„W imperium miodu” - warsztatowe spotkanie z pszczelarzem
7 PAŹDZIERNIKA	12.30	„Nic zwyczajnego...” - podsumowanie konkursu o Wisławie Szymborskiej
	Wystawa rękodzieła	

Wydarzeniom towarzyszą:
wystawa fotografii online „obiektywnie piękne LUBELSKIE”
„Tu działa się historia” - historyczne koło fortuny - quiz (10.00-14.00)

Książnica Zamojska, ul. Kamienna 20, Zamość

Logo: KSIĄŻNICA ZAMOJSKA, Lubelskie, Warto być Polakiem, KRONIKA, nowy kurier

poprowadził Piotr Piel – pracownik Książnicy Zamojskiej.

6 października 2023 r., w trzecim dniu realizacji programu „Luminarze epok minionych – niezwykli ludzie, wielkie dzieła” zaproponowaliśmy warsztaty rękodzieła „Co każda panna umieć powinna”. Uczestnicy poznali podstawowe techniki rękodzieła, poprzez wykonanie bransolet florystycznych, łapaczy snów oraz biżuterii metodą koralikowania. W warsztatach brały udział osoby w różnym wieku, a także dzieci. Organizacja warsztatów przebiegała w trzech blokach tematycznych (o 10.00 zajmowaliśmy się techniką florystyczną, o 13.00 makramowymi splotami, od 15.00 poznawaliśmy podstawy beadingu koralikowego). Przedmioty wykonane w każdej z zaproponowanych technik oraz prace powstałe podczas warsztatów pojawiły się na wystawie rękodzieła, prezentowanej w Książnicy

Zamojskiej. Zainteresowanie było tak duże, że organizatorzy zdecydowali przeprowadzić dodatkowe zajęcia 9 października 2023 r. Wzięły w nim udział dzieci ze Szkoły Podstawowej nr 7 z Oddziałami Integracyjnymi im. Adama Mickiewicza w Zamościu.

Ponadto odbyło się spotkanie „W imperium miodu” skierowane do przedszkolaków, w którym uczestniczyły dzieci z Niepublicznego Przedszkola Słoneczko w Zamościu. Mogły one zapoznać się z pracą pszczelarza, posłuchać o tym, jak powstaje miód, a nawet go spróbować. Atrakcją spotkania stała się degustacja niebieskiego miodu i modowa sesja w kapeluszu ochronnym pszczelarza. 6 października 2023 r. podsumowany został konkurs czytelniczy „Nic zwyczajnego o niezwykłej Wisławie Szymborskiej”.

We wszystkie dni realizacji programu „Luminarze epok minionych – niezwykli ludzie, wielkie dzieła” wszyscy, którzy odwiedzili zamojską bibliotekę mogli uczestniczyć w quizie historycznym i kole fortuny „Tu

działa się historia”. Prawidłowe odpowiedzi nagrodzone zostały drobnymi upominkami i słodyczami.

W działaniach projektowych, zarówno stacjonarnych jak i realizowanych w przestrzeni wirtualnej uczestniczyło ok. 400 osób. Uff...

A teraz przed nami jeszcze do zeskanowania tylko... 6 108 diapozytywów (331 jest już w kolekcji). Jednak nie obiecuję, że zdążymy przed kolejnymi urodzinami Biblioteki Cyfrowej. A przecież jeszcze pomysł na aktualizację dLibry. Jak zwykle pełne ręce roboty. Mam nadzieję, że będzie to kolejna historia do opisanie.

Renata Michalik, Książnica Zamojska

PS Może nie posiada najnowszego modelu telefonu, ale w kontaktach, najważniejsze numery do najpotrzebniejszych osób – tak. Justyna bardzo dziękuję.

Renata Michalik, Książnica Zamojska

Fot. FB nr 6



Co nowego w Książnicy?

Chociaż najbardziej ze wszystkiego lubimy czytać książki, to w następnej kolejności lubimy przebywać z naszymi czytelnikami. Dlatego, poza kontynuacją działań z poprzednich lat i tych, które mają już swoją tradycję, staramy się proponować nowe formy aktywności bibliotecznej.

W 2023 roku rozpoczęliśmy cykl spotkań pt. *Pogawędki filmowe* promujących zasoby naszej Wypożyczalni Książki Mówionej i Zbiorów Multimedialnych. Zajęcia skierowane są głównie do seniorów, którzy mogą zapoznać się z bogatą ofertą filmową działu, obejrzeć wybrany film na dużym ekranie, a przede wszystkim spędzić ciekawie czas na wspólnej dyskusji po obejrzanym filmie. Ze względu na duże zainteresowanie spotkaniami, postanowiliśmy rozpocząć także podobne zajęcia skierowane do młodzieży. Od września pod skrzydłami Książnicy Zamojskiej działa Młodzieżowy Klub Filmowy. Zajęcia mają charakter edukacyjny, wprowadzają młodzież w arkaana sztuki filmowej, historii filmu i ciekawostek technicznych. Każde zajęcia skupiają się wokół jednego tematu np. „anime” i zakończone są projekcją filmową.

Od marca w Filii nr 6 działa klub *Z książką na zielonej sofie*. Powstał on z inicjatywy czytelniczki – Jadwigi Smyk. Członkinie (w tej chwili klub tworzą panie) spotykają się w pierwsze wtorki miesiąca



Nietypowe zajęcia w Książnicy Zamojskiej! Oferta dla Nauczycieli z Klasą

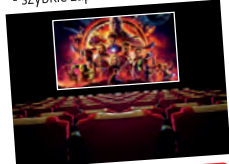
BIBLIOTECZNE MENU

BEZPŁATNIE • BEZPŁATNIE • BEZPŁATNIE • BEZPŁATNIE



DEGUSTACJA KSIĄŻEK

- popatrzyć - skosztować - podać dalej
- szybkie zapoznanie z literaturą



PRZEPIS NA FILM

- projekcje filmu ze zbiorów biblioteki (popcorn we własnym zakresie)



FAST FOT

- podstawy fotografii
- jak zacząć robić profesjonalne zdjęcia



POETYCKIE PRZYPRAWY

- blackout poetry - poezja negatywna
- poznaj popularną technikę pracy z tekstem



SALATKA SCRABLOWA

- integracja przy planszówkach
- gry dla każdego



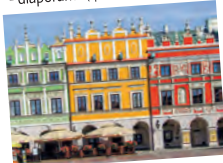
COLA-ŻE

- warsztaty z tworzenia kolaży
- bądź jak Szyborska



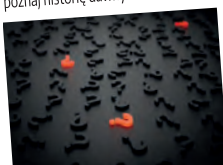
NIE DLA WEGETARIAN

- sekrety makrofotografii
- diaporama (spektakl audiowizualny)



ORIENTALNE SMAKI

- wielokulturowy Zamość
- poznaj historię dawnych mieszkańców



DANIE NA ŻYCZENIE

- jakie zajęcia Wam się marzą?
- chętnie przygotowujemy je dla Was

Zamość, ul. Kamienna 20, tel. 84 627 11 54
Dojedziesz do nas autobusami linii: 1, 3, 10, 14, 17, 31, 33, 49, 56

PRZEDMIOTY:
**język angielski, biologia,
chemia, historia**



Książnica Zamojska
i Wolontariusze z Akademii Zamojskiej
zapraszają na



BEZPŁATNE KOREPETYCJE

dla uczniów szkół podstawowych i pierwszych klas liceum



**ILOŚĆ MIEJSC
OGRANICZONA**

Zajęcia będą się odbywać w kilkuosobowych grupach.
Zapraszamy - tel.: 84 627 11 54 w. 21, e-mail: sekretariat@biblioteka.zamosc.pl

o godz. 9.00 i przy kawie rozmawiają o książkach, ale też własnych doświadczeniach. Klub ma promować nie tylko czytanie, ale również angażowanie się w życie kulturalne, dlatego członkinie organizują co jakiś czas spotkania poza biblioteką, m.in. wyjścia do kina czy spacer z przewodnikiem po Zamościu.

Co prawda nadal w bibliotece nie można jeść, ale nikt nie zabroni przecież mieć doskonałego menu! Z myślą o szkołach przygotowaliśmy *Biblioteczne menu*, czyli ofertę zajęć dla uczniów starszych klas szkół podstawowych i licealistów. Wśród „kulinarnych” propozycji znajduje się między innymi „degustacja książek”. To zajęcia, podczas których uczestnik wybiera książkę, szybko przegląda jej treść i pisze krótką opinię zachęcającą (lub wręcz przeciwnie) do przeczytania. Uczniowie przyznawali ze zdziwieniem, że podobały im się szybkie dania książkowe, chociaż na co dzień nie wszyscy obcuja z literaturą. Jednak największe zaskoczenie wywołała przyjemność, z jaką młodzież „pisała” wiersze. Dużo śmiechu, a niekiedy i wzruszeń dostarczyły spotkania pod hasłem blackout poetry, czyli zajęcia z tworzenia poezji odnalezionej wśród słów innego autora. Jest to nic innego jak wykreślanie z książek tekstu tak, aby to co pozostanie stało się wierszem. Ten nowatorski sposób pracy z książką

przyniósł wspaniałe rezultaty. Początkowo nieśmiało, a później już w skupieniu i z radością uczniowie oraz ich nauczyciele tworzyli poezję. Ciekawe wiersze, które powstały w ramach zajęć zachowaliśmy, aby w przyszłości zrobić z nich poetycką wystawę.

Z dużym zainteresowaniem spotkały się także warsztaty z makrofotografii, prowadzone przez naszego bibliotecznego kolegę – fotografa Leszka Wygachewicza. Makrofotografia to zdjęcia robione w dużym zbliżeniu, zaprezentowanie obiektu większego niż w rzeczywistości. Do tego oczywiście potrzebny jest specjalistyczny sprzęt i bystre oko. Podczas zajęć młodzież mogła poznać tajniki tej sztuki, zobaczyć jak się robi zdjęcia makro i ... jak wygląda noga motyla w dużym zbliżeniu...

Aby pomóc młodzieży w nauce, wspólnie z Akademią Zamojską rozpoczęliśmy korepetycje dla ósmoklasistów i dla uczniów pierwszych klas licealnych. Korepetycje prowadzą studenci, którzy w ramach wolontariatu chcą dzielić się swoją wiedzą z młodszymi koleżankami i kolegami. Obecnie odbywają się lekcje z języka angielskiego, ale w miarę możliwości będziemy powiększać ilość przedmiotów.

Jakie nowości w ofercie bibliotecznej przyniesie kolejny rok? Opowiemy za dwanaście miesięcy.

Kamila Niemczuk, Książnica Zamojska

Książka w rodzinie – rodzina w statystyce



Warunki życia gospodarstw domowych w Polsce i województwie lubelskim

Elżbieta Łoś

Dochody i warunki życia ludności Polski na podstawie Europejskiego Badania Warunków Życia Ludności.

Europejskie Badanie Warunków Życia (EU-SILC).

Badanie przeprowadzone przez Główny Urząd Statystyczny i 16 urzędów statystycznych w okresie od 1 października do 8 grudnia 2021 r.

Informacje dotyczące sytuacji całego gospodarstwa domowego spisywane są na kwestionariuszu gospodarstwa domowego (EU-SILC-G), natomiast informacje dotyczące osób w wieku 16 lat i więcej – na kwestionariuszu indywidualnym (EU-SILC-I).

Dochód do dyspozycji (przeciętny roczny ekwiwalentny dochód do dyspozycji dla osoby nazywany jest dla uproszczenia dochodem do dyspozycji lub przeciętnym dochodem do dyspozycji).

Dochód liczony jest na podstawie sumy rocznych dochodów pieniężnych netto (po odliczeniu zaliczek na podatek dochodowy, podatków od dochodów z własności, składek na ubezpieczenie społeczne, zdrowotne, itp.) wszystkich członków gospodarstwa domowego pomniejszonej o podatki od nieruchomości, transfery pieniężne przekazywane innym gospodarstwom domowym oraz saldo rozliczeń z urzędem skarbowym.

Tak wyliczony dochód gospodarstw domowych dzielony jest przez sumę jednostek ekwiwalentnych przypisywanych poszczególnym osobom, która uwzględnia wielkość i strukturę danego gospodarstwa.

Następnie dochód w tej samej wysokości przypisywany jest każdej osobie w tym gospodarstwie.

Zastosowana została skala OECD:

1-szej osobie dorosłej w gospodarstwie odpowiada liczba 1;

każdemu kolejnemu członkowi gospodarstwa domowego w wieku 14 lat lub więcej - 0,5;

każdemu dziecku poniżej 14 roku życia - 0,3.

W oparciu o dochód do dyspozycji liczony jest **wskaźnik zagrożenia ubóstwem relatywnym**, który jest wykorzystany jako **miara określająca odsetek osób znajdujących się w relatywnie najtrudniejszej sytuacji dochodowej** (tj. w dolnej części rozkładu dochodów).

Nierówności dochodowe gospodarstw domowych w Polsce w latach 2008, 2020, 2021

Na podstawie wyników badania z roku 2021 **przeciętny ekwiwalentny roczny dochód do dyspozycji** w Polsce wyniósł **40 702 zł**.

W stosunku do 2008 roku jako punktu odniesienia **dla pomiaru zmian w poziomie życia członków gospodarstw domowych** odnotowano **wzrost dochodu** o prawie **118,0%** (z 18 690 zł). Wzrost w stosunku do roku poprzedniego wyniósł ok. **6,0%** (z 38 280 zł). Natomiast **dynamika realna dochodu** wyniosła **1,2%**.

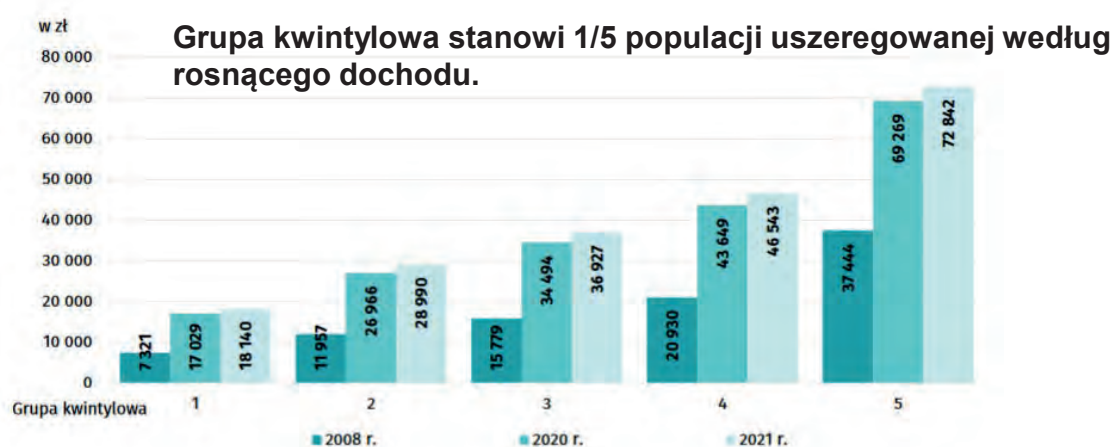
Dochód poniżej wartości średniej w badaniu:

z **2008** roku wykazało ok. **63,0%** osób,

w **2020** roku odsetek ten spadł do **59,0%**

i utrzymał się na tym samym poziomie w roku **2021**.

Przeciętny dochód do dyspozycji według grup kwintylowych.



Analizując przeciętny ekwiwalentny dochód do dyspozycji w grupach kwintylowych (przedziałach o równej liczbie osób po 20,0%), **widać jego nierównomierny wzrost w różnych grupach**.

Między 2008 a 2021 rokiem największy wzrost przypadł na I grupę kwintylową (o ok. 148,0%).

Najniższy wzrost dochodu (przy stopniowym spadku wraz z kolejną grupą kwintylową) odnotowano dla najbogatszej grupy (wzrost między 2008 a 2021 rokiem o ok. 95,0%).

Dochody osób o niższych dochodach rosły szybciej niż dochody w zamożniejszych grupach kwintylowych.

Porównując przeciętne dochody w grupach kwintylowych w ostatnich dwóch latach widać dalsze choć niewielkie wzrosty, ale są one bardziej wyrównane (dla gr I – IV w przedziale od 7,0% do 8,0% i najniższy wzrost dla gr V – 5,0%).

Nierówności dochodowe gospodarstw domowych w Polsce w latach 2008, 2020, 2021

Współczynnik Giniego to miara wykorzystywana do zbadania poziomu nierówności dochodowych.

Im niższa wartość wskaźnika, tym bardziej równomierny jest rozkład dochodów.

W Polsce od 2008 roku wartość współczynnika Giniego stopniowo malała (z okresami stabilizacji), co oznaczało spadek nierówności dochodów.

Między 2008 a 2021 rokiem wartość współczynnika Giniego spadła o 5,2 do poziomu 26,8, co oznacza, że zmniejszyło się zróżnicowanie dochodów w Polsce.

Wskaźnik zróżnicowania kwintylowego (S80/S20) określa stosunek sumy dochodów do dyspozycji osiągniętych przez 20,0% osób o najwyższym poziomie dochodów (najwyższa grupa kwintylowa) do sumy dochodów uzyskanych przez 20,0% osób o najniższym poziomie dochodów (najniższa grupa kwintylowa). Wskaźnik informuje o tym ile razy suma dochodów 20,0% osób najbogatszych jest wyższa od sumy dochodów 20,0% osób najuboższych. Im wartość bliższa jest 1, tym dochody są mniej zróżnicowane w całej populacji.

Wartości wskaźnika zróżnicowania kwintylowego S80/S20 wskazują na stopniowe zmniejszanie się rozwarstwienia dochodów między najbogatszą i najuboższą grupą ludności Polski. Między badaniami z 2008 i 2021 roku wartość S80/S20 spadła z 5,1 do 4,0.

Przeciętny roczny ekwiwalentny dochód do dyspozycji według NUTS 2 w 2021 roku.

Polska – 40 702



Dochód w zł:



Dochód poniżej średniej - mieszkańcy 10 regionów Polski.

Najniższy 35,6 tys. zł wystąpił w woj.:
lubelskim i warmińsko-mazurskim.

Pozostałe (w porządku rosnącym):
mazowiecki regionalny (35,8 tys. zł),
podlaski (36,0 tys. zł),
podkarpacki (36,8 tys. zł),
świętokrzyski (37,2 tys. zł),
wielkopolski (37,6 tys. zł),
kujawsko-pomorski (37,7 tys. zł),
lubuski (38,8 tys. zł),
łódzki (39,6 tys. zł).

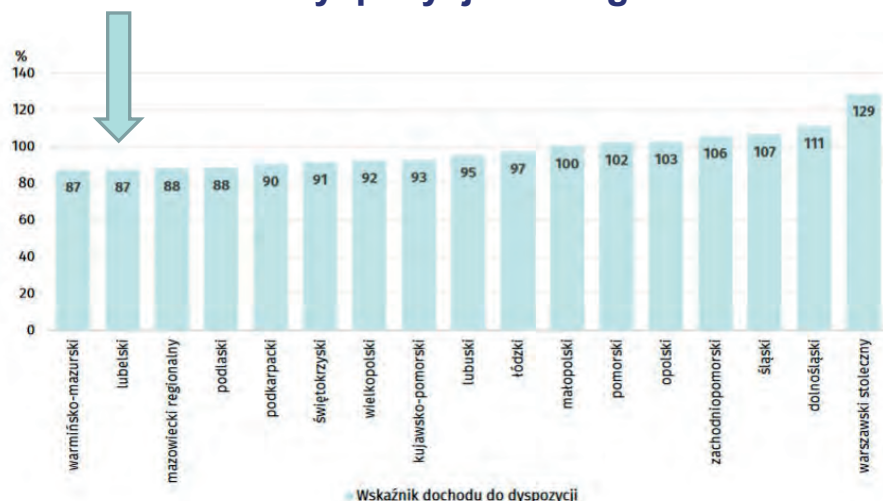
Dochód powyżej średniej - 7 regionów.

Najwyższy w regionie warszawskim stołecznym (52,4 tys. zł).

Pozostałe:

dolnośląski (45,3 tys. zł), śląski (43,4 tys. zł),
zachodniopomorski (43,1 tys. zł), opolski (41,7 tys. zł),
pomorski (41,6 tys. zł), małopolski (40,8 tys. zł).

Wskaźnik dochodu do dyspozycji według NUTS 2 dla 2021 roku.



W ujęciu według wskaźnika dochodu do dyspozycji (iloraz wartości analizowanej do średniej dla Polski) **rozpiętość przeciętnych dochodów w regionach** wyniosła **42,0 p. proc.**

Najwyższy dochód w regionie warszawskim stołecznym wyniósł **129,0 % średniej krajowej**, a **najniższy** w warmińsko-mazurskim i lubelskim – **87,0% średniej krajowej**.

Wybrane miary zróżnicowania przeciętnego dochodu do dyspozycji według NUTS 2 w 2021 roku.

Miary zróżnicowania dochodów/regiony NUTS	świętokrzyski	lubuski	opolski	podkarpacki	podlaski	warmińsko-mazurski	pomorski	śląski	dolnośląski	wielkopolski	mazowiecki regionalny	łódzki	kujawsko-pomorski	Polska	zachodniopomorski	małopolski	lubelski	warszawski stołeczny
Współczynnik Giniego	22,6	23,1	23,2	23,7	24,9	25,0	25,1	25,2	25,4	25,4	26,5	26,7	26,8	26,8	27,0	27,7	28,3	29,5
S80/S20	3,1	3,4	3,3	3,5	3,7	3,8	3,7	3,7	3,7	3,6	4,0	4,1	4,1	4,0	3,9	4,2	4,3	4,6

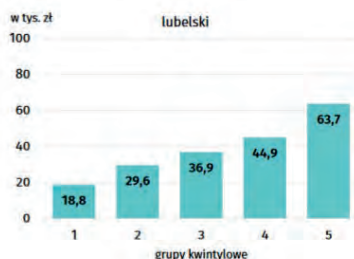
Najmniejszym zróżnicowaniem przeciętnego dochodu wyrażonego współczynnikiem Giniego charakteryzował się **region świętokrzyski** (22,6). Również współczynnik **zróżnicowania kwintylowego** w tym regionie uzyskał jedną z niższych wartości (3,1).

Po przeciwległej stronie znalazł się **region warszawski stołeczny**, który nie tylko charakteryzował się zdecydowanie **najwyższym przeciętnym dochodem do dyspozycji**, ale również **mocnym rozwarstwieniem dochodów**.

Współczynnik Giniego dla tego regionu wyniósł 29,5. Region ten charakteryzował się jednocześnie najwyższym spadkiem wartości tego współczynnika od 2019 r.

Przeciętny dochód do dyspozycji według grup kwintylowych dla regionów: warmińsko-mazurskiego, lubelskiego i warszawskiego stołecznego w 2021 r.

Regiony zostały wybrane do porównania ze względu na skrajne wartości mierników (warmińsko-mazurskie i lubelskie jako województwa o najniższym przeciętnym dochodzie oraz region warszawski stołeczny z najwyższym).



Najwyższym odsetkiem osób o najniższych dochodach na poziomie I grupy kwintylowej dla całego kraju (do 18,1 tys. zł.) - **region lubelski** (niemal 30,0%). Powyżej 25,0% mieszkańców z dochodami z najniższej kwintylowej grupy dochodowej dla całego kraju miał jeszcze **region warmińsko-mazurski** (25,3%) oraz **mazowiecki regionalny** (ok. 28,5% osób).

W regionach **podkarpackim** i **podlaskim** dochodami z najwyższej grupy kwintylowej wyodrębnionymi dla dochodów w całym kraju (tj. przeciętnymi rocznymi ekwiwalentnymi dochodami 72,8 tys. zł) charakteryzowało się ok. 11,0% mieszkańców. W najbogatszym regionie Polski - w **warszawskim stołecznym** - odsetek mieszkańców z dochodami z V grupy kwintylowej wynosił nieco powyżej 40,0%, ale w dwóch kolejnych regionach te odsetki były znacznie niższe: w dolnośląskim 28,5% i w zachodniopomorskim 25,0%

Udział (%) osób z danej grupy kwintylowej dla ludności Polski w regionach w 2021 roku.

Regiony (NUTS 2):	Grupy kwintylowe					Razem
	I	II	III	IV	V	
dolnośląski	13,4	16,4	19,2	22,5	28,5	100,0
kujawsko-pomorski	24,7	19,2	26,1	15,3	14,7	100,0
lubelski	29,9	25,6	14,5	15,4	14,6	100,0
lubuski	18,8	20,8	22,5	20,5	17,4	100,0
łódzki	20,4	20,3	21,5	20,5	17,3	100,0
małopolski	22,2	17,7	20,1	20,5	19,5	100,0
warszawski stołeczny	11,8	13,7	15,1	19,2	40,2	100,0
mazowiecki regionalny	28,5	22,6	17,7	18,0	13,2	100,0
opolski	16,8	15,4	17,1	32,1	18,6	100,0
podkarpacki	22,0	22,4	22,6	22,0	11,1	100,0
podlaski	24,4	24,0	18,6	21,2	11,7	100,0
pomorski	17,3	16,4	25,8	19,3	21,1	100,0
śląski	15,7	18,2	19,8	22,5	23,8	100,0
świętokrzyski	18,9	26,1	22,2	18,8	14,1	100,0
warmińsko-mazurski	25,3	21,8	22,9	18,0	12,0	100,0
wielkopolski	22,5	25,0	19,4	18,2	15,0	100,0
zachodniopomorski	15,1	22,6	17,4	19,9	25,0	100,0
Polska	20,0	20,0	20,0	20,0	20,0	100,0

Zasięg ubóstwa ekonomicznego w Polsce w 2022 r. (na podstawie wyników badania budżetów gospodarstw domowych)

GUS regularnie, co rok, oblicza i publikuje wskaźniki dotyczące **zasięgu ubóstwa ekonomicznego** (tzw. **stopy ubóstwa**) w Polsce opierając się na wynikach badania budżetów gospodarstw domowych.

Prezentowane wskaźniki są danymi średniorocznymi.

Trzy różne progi (granice) ubóstwa:

granica ubóstwa skrajnego,
granica ubóstwa relatywnego,
ustawowa granica ubóstwa.

Za ubogie uznane zostały osoby żyjące w gospodarstwach domowych, w których poziom wydatków był niższy od przyjętych progów ubóstwa.

Zasięg ubóstwa ekonomicznego w Polsce w 2022 r. (na podstawie wyników badania budżetów gospodarstw domowych)

Poziom **ustawowej granicy ubóstwa** odpowiada wartościom kwot, które zgodnie z obowiązującymi przepisami (tzn. Ustawą z dnia 12 marca 2004 r. o pomocy społecznej i stosownymi rozporządzeniami do niej) **uprawnijają do ubiegania się o świadczenie pieniężne z pomocy społecznej**.

W 2022 r. **zasięg ubóstwa ustawowego** wyniósł **ponad 7%** i był na podobnym poziomie jak rok wcześniej.

Przy obliczaniu granic ubóstwa obowiązują dwie wielkości progowe – dla osoby samotnie gospodarującej (gospodarstwo jednoosobowe) oraz dla osoby w gospodarstwie wieloosobowym.

W 2022 r. wartości progowe dla **gospodarstwa 1-osobowego** wynosiły **776 zł**, dla osoby w gospodarstwie wieloosobowym – **600 zł**.

Zasięg ubóstwa ekonomicznego w Polsce w 2022 r. (na podstawie wyników badania budżetów gospodarstw domowych)

Zastosowanie **relatywnej granicy ubóstwa** na poziomie 50% kwoty, którą średnio w miesiącu wydają gospodarstwa domowe w Polsce, umożliwia wyodrębnienie tych gospodarstw i osób, których poziom konsumpcji znacząco odbiega od poziomu przeciętnego.

Zarówno w 2022 r. jak i w 2021 r. **stopa ubóstwa relatywnego** kształtowała się na poziomie **ok. 12%**.

W IV kwartale 2022 r. dla gospodarstwa **1-osobowego** granica ubóstwa relatywnego wynosiła **1006 zł**.

Dla gospodarstwa **4-osobowego** ubóstwa relatywnego wyniosła **2717 zł**.

Granica ubóstwa skrajnego stanowi minimum egzystencji szacowane przez Instytut Pracy i Spraw Socjalnych (IPiSS).

Kategoria minimum egzystencji wyznacza bardzo niski poziom zaspokojenia potrzeb.

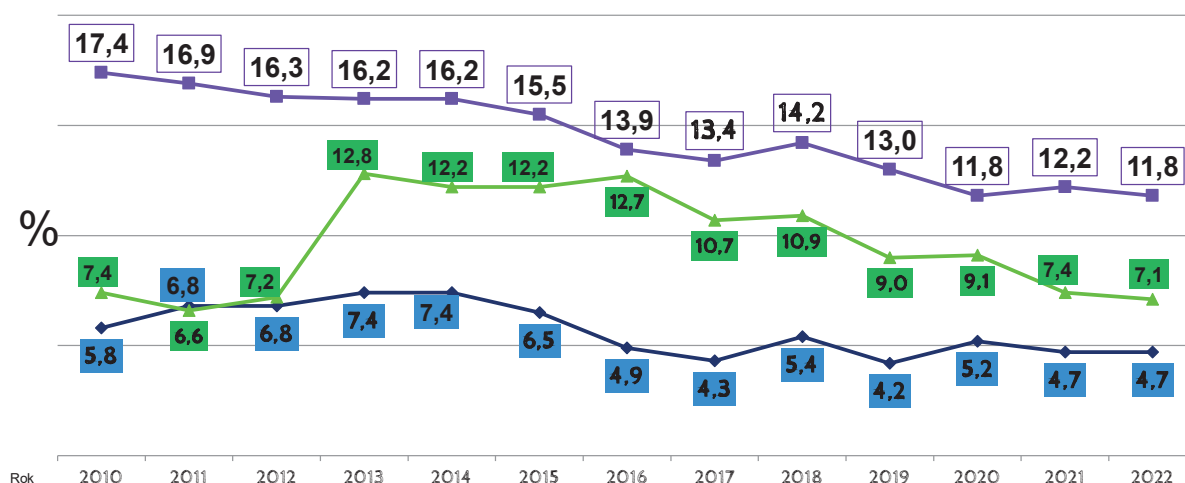
Konsumpcja poniżej tego poziomu utrudnia przeżycie i stanowi zagrożenie dla psychofizycznego rozwoju człowieka.

W 2022 r. **stopa ubóstwa skrajnego** wyniosła niecałe **5%**, tak jak w 2021 r.

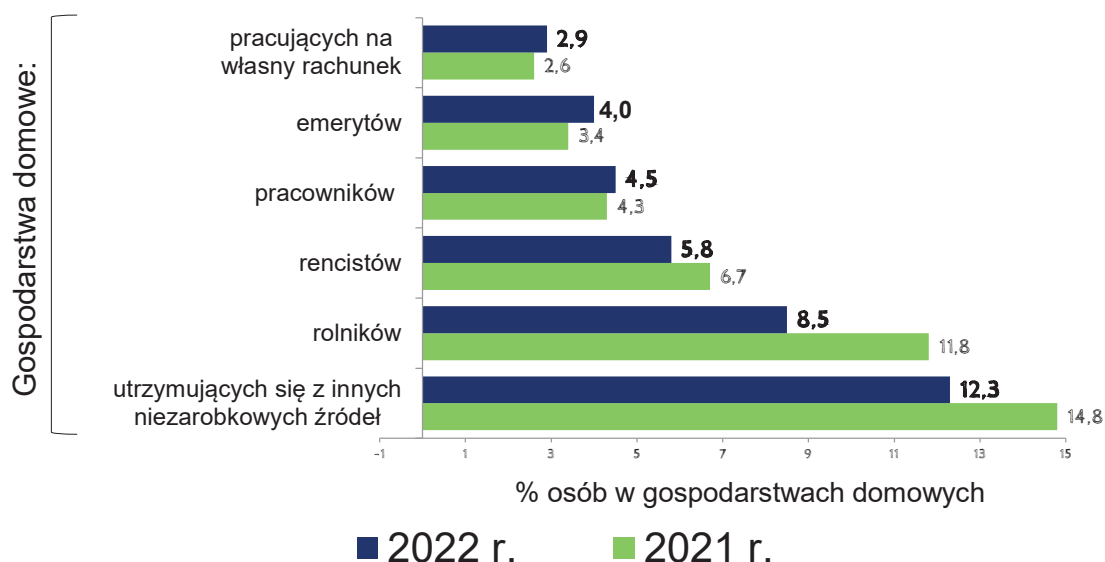
W 2022 r. dla gospodarstwa **1-osobowego** granica ubóstwa skrajnego (minimum egzystencji) wyniosła **835 zł**.

Dla gospodarstwa **4-osobowego** granica ubóstwa skrajnego wyniosła **2254 zł**.

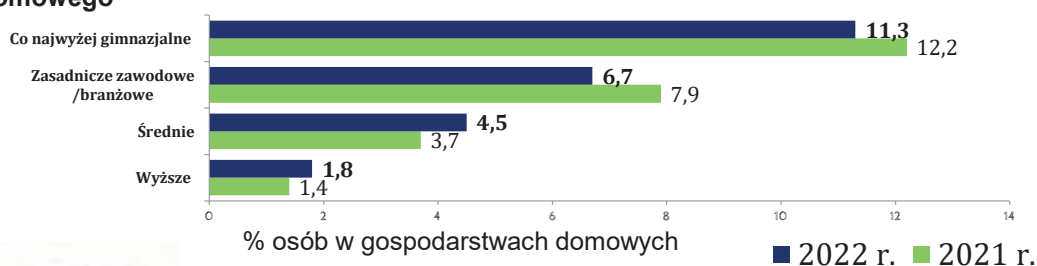
Zasięg ubóstwa w Polsce w latach 2010–2022 według przyjętych w danym roku granic ubóstwa (% osób w gospodarstwach domowych)



Zasięg ubóstwa skrajnego w 2021 r. i 2022 r. według grup społeczno-ekonomicznych

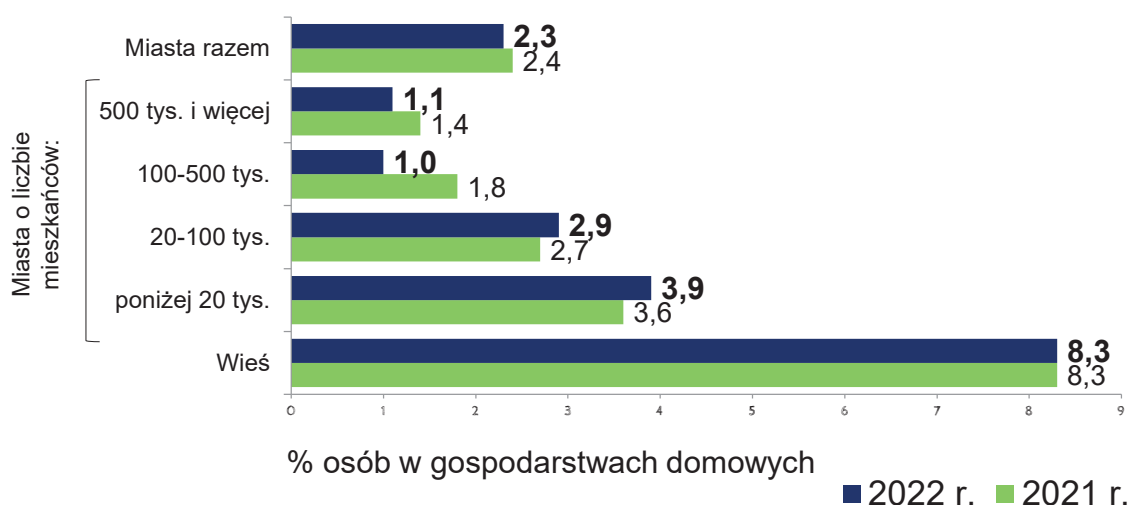


Zasięg ubóstwa skrajnego według poziomu wykształcenia głowy gospodarstwa domowego



Zasięg ubóstwa ekonomicznego w Polsce w 2022 r. (na podstawie wyników badania budżetów gospodarstw domowych)

Zasięg ubóstwa skrajnego według klasy miejscowości zamieszkania



GUS oblicza także **wskaźniki zasięgu sfery niedostatku** (sfera niskiej konsumpcji).

Granica sfery niedostatku oparta jest na minimum socjalnym obliczanym przez Instytut Pracy i Spraw Socjalnych.

W koszyku minimum socjalnego uwzględnia się dobra i usługi służące nie tylko zaspokojeniu potrzeb egzystencjalnych, ale także towary i usługi niezbędne do wykonywania pracy, kształcenia, utrzymywania więzi rodzinnych i kontaktów towarzyskich oraz skromnego uczestnictwa w kulturze i rekreacji.

Zakłada się, że **wydatki konsumpcyjne na poziomie minimum socjalnego pozwalają na prowadzenie „minimalnie godnego życia” i realizację integracyjnych potrzeb człowieka.**

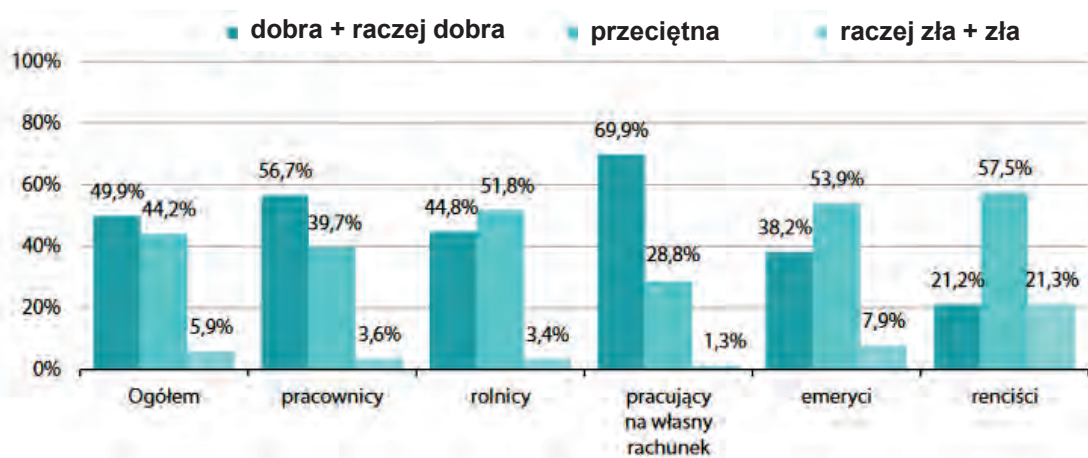
W roku 2022 zasięg sfery niedostatku wyniósł prawie **41%**.

Najwyższe odsetki wśród:

- gospodarstw domowych utrzymujących się z niezarobkowych źródeł innych niż emerytury i renty (**64,5%**),
- gospodarstw domowych, których głowa miała wykształcenie co najwyżej gimnazjalne (ok. **60%**),
- w gospodarstwach z co najmniej 3 dzieci w wieku 0-17 lat (**58,5%**),
- wśród gospodarstw domowych rolników (prawie **57%**).

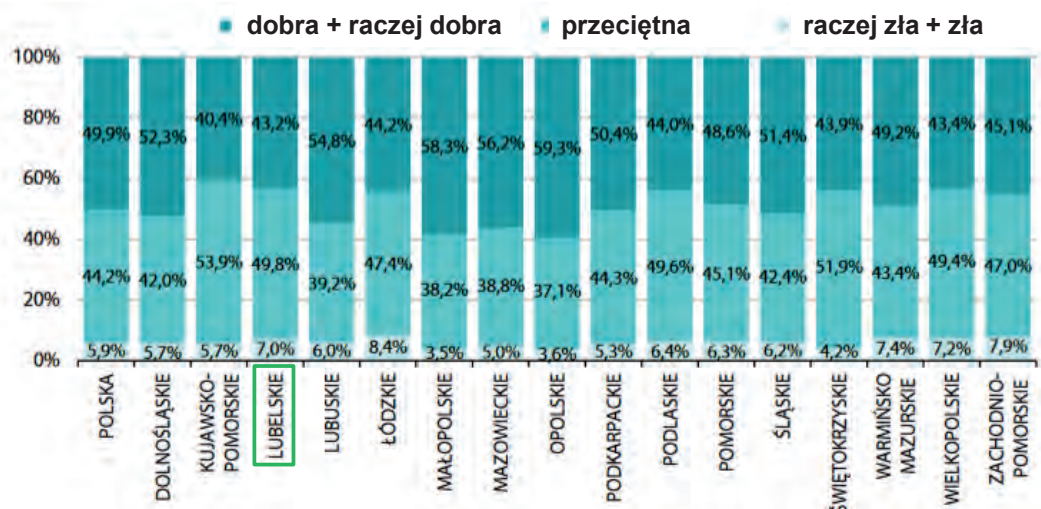
Zdecydowanie wyższy zasięg sfery niedostatku występował **na wsi** (ponad **52%**) niż **w miastach** (**33%**).

Subiektywna ocena sytuacji materialnej gospodarstw domowych według grup społeczno-ekonomicznych w 2022 r.



Gospodarstwa mieszkające na wsi, podobnie jak w latach poprzednich, **najgorzej oceniały swoją sytuację materialną**, zaś **mieszkańcy największych miast** o liczbie mieszkańców 500 tys. lub więcej – **najlepiej**.

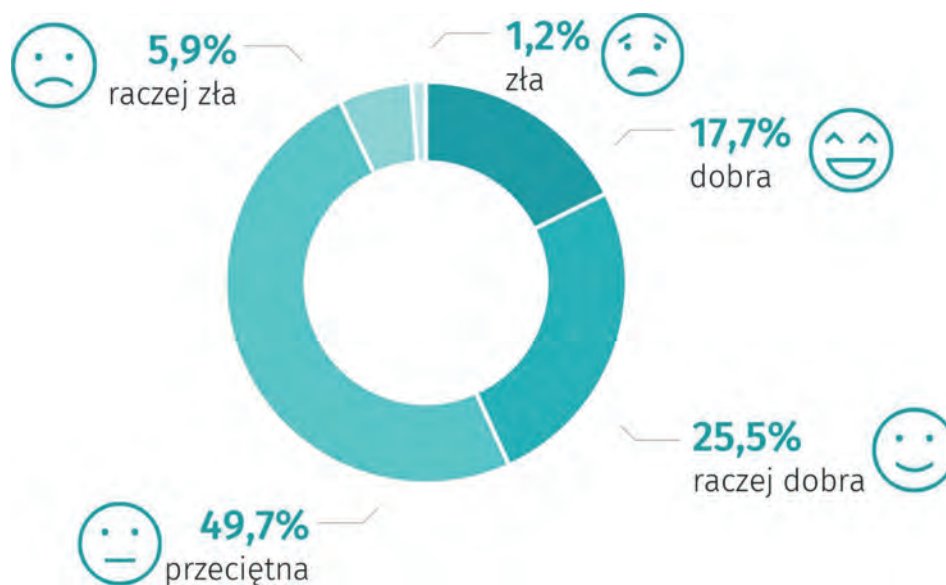
Subiektywna ocena sytuacji materialnej gospodarstw domowych według województw w 2022 r.



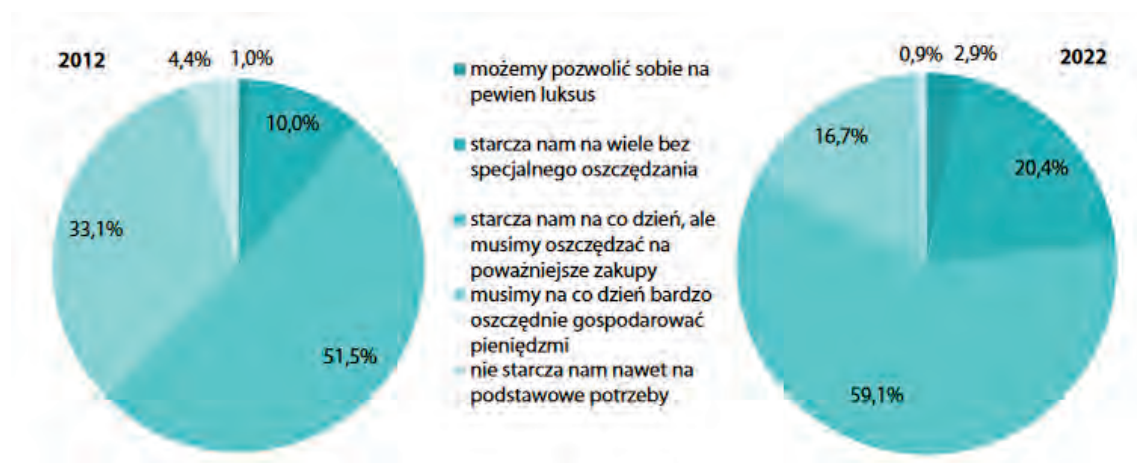
Najlepiej swoją sytuację materialną oceniali gospodarstwa domowe z województwa **opolskiego** (59,3% ocen bardzo dobrych lub raczej dobrych), zaś **najniższy poziom** tych ocen zarejestrowano w województwie **kujawsko-pomorskim** (40,4%).

Subiektywna ocena sytuacji materialnej gospodarstw domowych w 2022 r. w woj. lubelskim

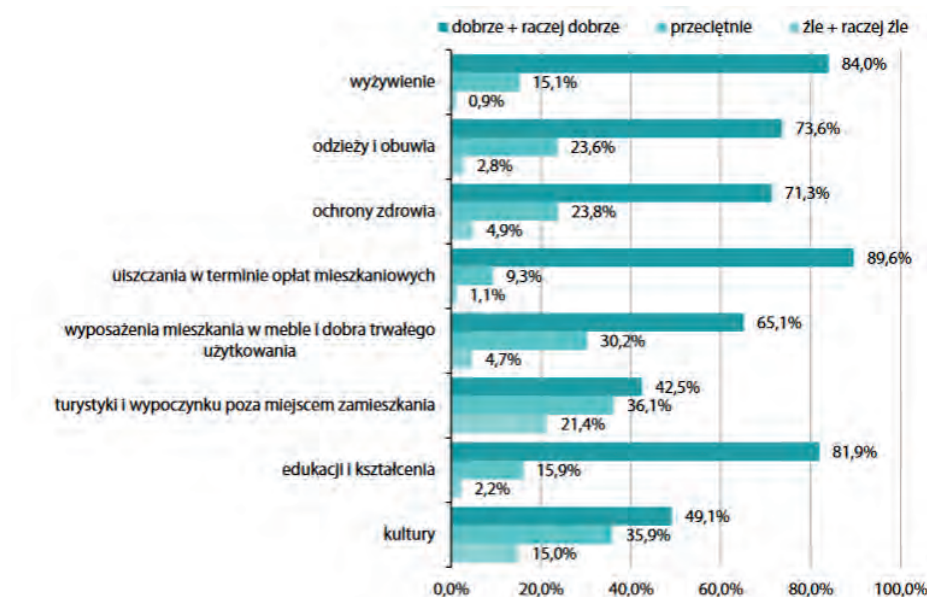
w ogóle gospodarstw domowych



Subiektywna ocena sposobu gospodarowania pieniędzmi w gospodarstwach domowych w 2012 i 2022 r.



Subiektywna ocena stopnia zaspokojenia potrzeb gospodarstw domowych w ciągu ostatnich 12 miesięcy do momentu przeprowadzenia badania w 2022 r.



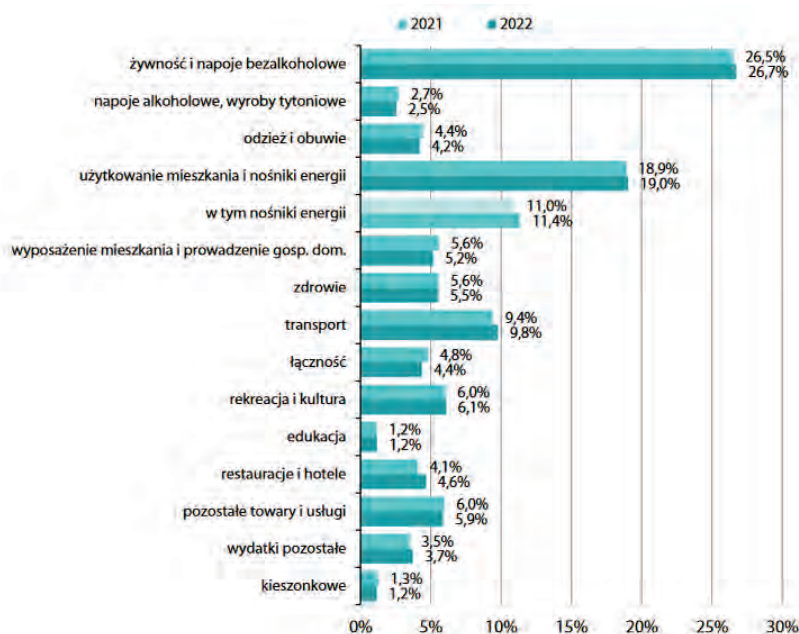
Wskaźnik przeciętnego miesięcznego dochodu rozporządzalnego na 1 osobę w gospodarstwach domowych w stosunku do średniej krajowej (Polska=100) w 2022

W 2022 r. wyniósł 2250 zł i był nominalnie wyższy o 11,4%, ale realnie niższy o 2,6% od dochodu z 2021 r.



W okresie 2010–2022 wartość przeciętnego miesięcznego dochodu rozporządzalnego na 1 osobę w stosunku do średniej dla Polski wzrosła w 10 województwach. Największy wzrost wskaźnika dochodów wystąpił w województwie podlaskim i lubelskim (odpowiednio o 12,4 p. proc. i 11,4 p. proc.), a największy spadek w województwach mazowieckim i pomorskim (odpowiednio o 15,1 p. proc. i 14,9 p. proc.). Trzeba jednak pamiętać o najwyższej wartości osiąganych dochodów w województwie mazowieckim, zarówno w roku 2010, jak i 2022.

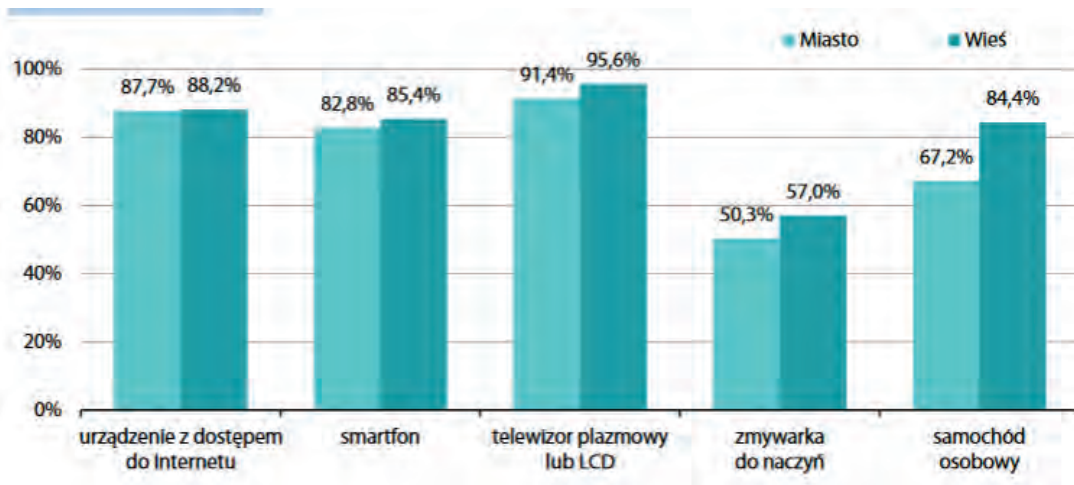
Struktura przeciętnych miesięcznych wydatków na 1 osobę w gospodarstwach domowych (w % wydatków ogółem) w latach 2021–2022



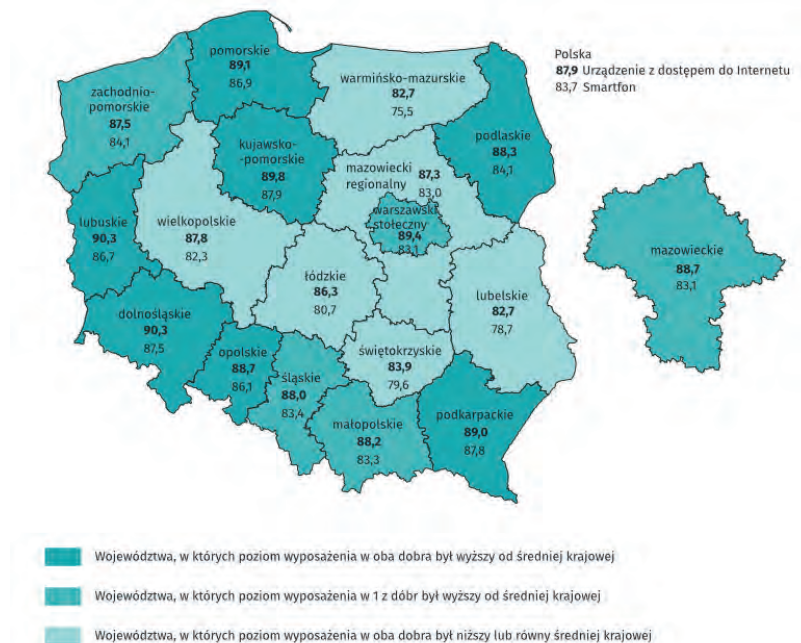
W 2022 r. wartość przeciętnych miesięcznych wydatków - **1475 zł**.

Wyższe nominalnie o 15,2%, a realnie o 0,7% od wydatków z 2021 r.

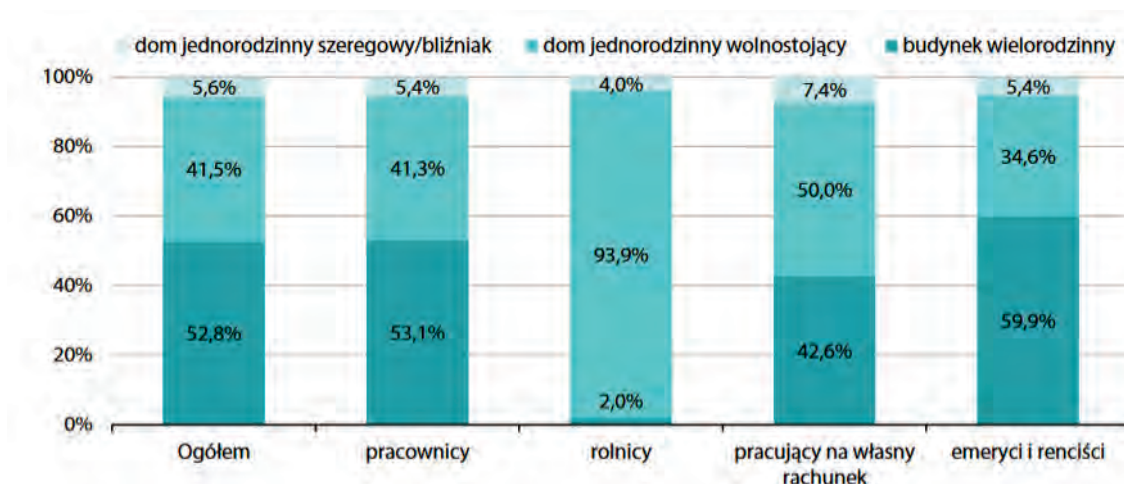
Wyposażenie gospodarstw domowych w wybrane dobra trwałego użytkowania według miejsca zamieszkania w 2022 r.



Gospodarstwa domowe wyposażone w wybrane dobra trwałego użytkowania w 2022 r. (w %)



Gospodarstwa domowe zamieszkujące poszczególne rodzaje budynków* według grup społeczno-ekonomicznych w 2022 r.



* Odsetek gospodarstw domowych zamieszkujących inne rodzaje budynków (nie ujęty na wykresie) nie przekroczył 0,2% dla żadnej z grup społeczno-ekonomicznych.

Gospodarstwa domowe zamieszkujące poszczególne rodzaje budynków w 2005 i 2022 r.

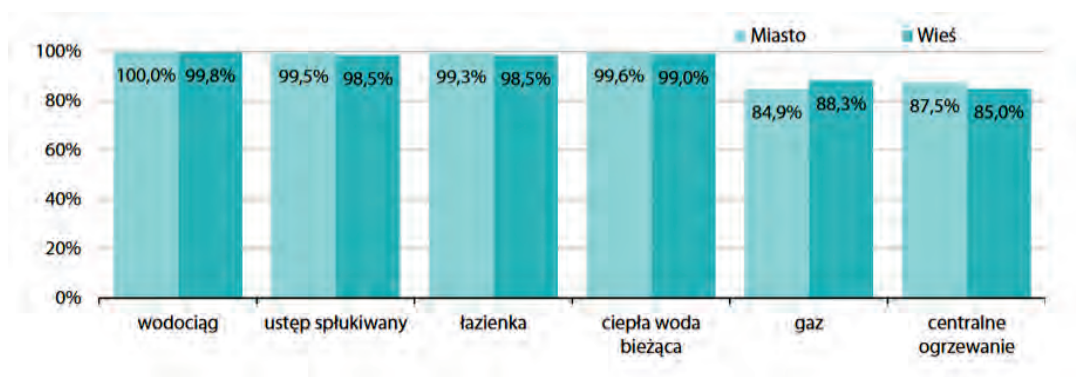


W okresie 2005–2022 udział gospodarstw domowych mieszkających w budynkach wielorodzinnych spadł o 6,4 p. proc. (do 52,8%).

W mieszkaniach wybudowanych w 1960 r. lub wcześniej, zamieszkiwało 27,1% gospodarstw domowych na wsi i 24,6% w miastach.

W mieszkaniach wybudowanych po roku 2011 mieszkało 7,7% gospodarstw domowych na wsi i 7,6% w miastach. Budynki wybudowane w 1960 r. lub wcześniej, najczęściej zamieszkiwały gospodarstwa domowe emerytów i rencistów (27,4%), a najrzadziej gospodarstwa pracujących na własny rachunek (19,7%).

Wyposażenie mieszkań w wybrane instalacje techniczno-sanitarne według miejsca zamieszkania w 2022



Mieszkania wyposażone w wodociąg stanowiły 99,9% ogółu gospodarstw domowych, w ustęp splukiwany – 99,1%, a w łazienkę – 99,0%.

W porównaniu z 2005 r. poziom wyposażenia w te instalacje wzrósł o odpowiednio 2,7 p. proc., 8,9 p. proc. i 9,0 p. proc.



<https://stat.gov.pl/obszary-tematyczne/osoby-starsze/osoby-starsze/sytuacja-osob-starszych-w-polsce-w-2021-roku,2,4.html>



<https://stat.gov.pl/obszary-tematyczne/warunki-zycia/dochody-wydatki-i-warunki-zycia-ludnosci/budzety-gospodarstw-domowych-w-2022-roku,9,21.html>



<https://stat.gov.pl/obszary-tematyczne/warunki-zycia/dochody-wydatki-i-warunki-zycia-ludnosci/dochody-i-warunki-zycia-ludnosci-polski-raport-z-badania-eu-silc-2021,6,15.html#>

GALERIA
twierdza



Najlepszy prezent to...

Karta podarunkowa
Galerii Twierdza do nabycia:

w Kartomacie
na wysokości
sklepu Smyk

na wyspie
z biżuterią
I oks fashion

na stronie www
galeriatwierdza
zamosc.pl

Książka w rodzinie – rodzina w statystyce



Badania genealogiczne – źródła, statystyka

Marek Bunia, Waldemar Kawecki

GENEALOGIA

To dziedzina zainteresowań historycznych, która w obecnych czasach zyskuje coraz większą popularność. Skupia się na odkrywaniu przeszłości rodzin, stosunków pokrewieństwa oraz szczegółowych informacji o odległych przodkach. Jest to niespotykana w innych dziedzinach nauki bliskość badacza z historią na poziomie swojej własnej rodziny.

GENEALOGIA A STATYSTYKA

Badania genealogiczne zmuszają nas do przeglądania tysięcy dokumentów. Jednak rozwój technologii sprawił, że dotarcie do ogromnej liczby źródeł nie stanowi większego problemu – możemy tego dokonać z poziomu naszego komputera. Powstaje jednak zasadne pytanie o pierwsze kroki, tak by nasza praca była efektywna i co najważniejsze – owocna. Widoczna jest więc zasadnicza zależność pomiędzy digitalizacją archiwaliów a badaniami genealogicznymi.

JAK ZACZAĆ ?

Przygoda z genealogią jest wbrew pozorom bardzo zajmującym przedsięwzięciem angażującym ogromną ilość czasu i umiejętności. Jednak bez wątpienia daje wspaniałe efekty jeśli wyznaczymy sobie właściwe cele i będziemy się ich wytrwale trzymać. Zbieranie informacji należy zacząć od swoich najbliższych, od skompletowania źródeł takich jak: akt urodzenia rodziców i ich ślubu, akty metrykalne dotyczące dziadków oraz systematycznie rozszerzać swoją wiedzę o kolejne pokolenia.

GENEALOGIA - PODSTAWOWE POJĘCIA

Ród – tworzą go osoby złączone wspólnotą krwi, które pochodzą od jednego i tego samego przodka.

Rodzina – grupa osób związanych więzami trwalszymi niż rodowe, złożona z męża, żony i dzieci.

Pokrewieństwo – stosunek genealogiczny wynikający z pochodzenia od wspólnego przodka.

Powinowactwo – powstaje w wyniku małżeństwa i jest to stosunek jednego małżonka do krewnych drugiego małżonka

Stopnie pokrewieństwa – odległość genealogiczna między dwiema spokrewnionymi osobami.

GDZIE SZUKAMY ? RODZAJE ŹRÓDEŁ

- | | |
|--|--|
| 1. Archiwum domowe | 8. Akta notarialne |
| 2. Relacje ustne członków rodziny | 9. Tabele likwidacyjne i nadawcze |
| 3. Księgi metrykalne i stanu cywilnego | 10. Spisy ludności |
| 4. Księgi sądowe grodzkie i ziemskie | 11. Księgi ludności stałej i niestałej |
| 5. Księgi urzędów i sądów miejskich | 12. Księgi meldunkowe |
| 6. Księgi sądowe wiejskie | 13. Legitymacje szlachectwa |
| 7. Akta hipoteczne | 14. Herbarze |

CZEGO SZUKAMY?

1. Ustalenie chronologii wydarzeń z życia człowieka
(data urodzin, ślubu i śmierci; ewentualnie rozwodu)
2. Wykształcenia
3. Zawodu
4. Wyznania
5. Przynależności stanowej

GDZIE SZUKAMY – INSTYTUCJE

PAŃSTWOWE

ARCHIWUM GŁÓWNE
AKT DAWNYCH

ARCHIWA
WOJEWÓDZKIE

BIBLIOTEKI

USC

KOŚCIELNE

ARCHIDIECEZJALNE

DIECEZJALNE

PARAFIALNE

INNE

IZBY PAMIĘCI

ARCHIWA PRYWATNE



ARCHIWA
PAŃSTWOWE
ARCHIWUM PAŃSTWOWE W LUBLINIE

Zasób ksiąg metrykalnych AP Lublin w szukajwarchiwach:

Akta USC wyznania rzymskokatolickiego – **192** parafie

Akta USC wyznania greckokatolickiego – **146** parafii

Akta USC wyznania prawosławnego – **147** parafii

Akta USC wyznania mojżeszowego – **71** kahałów

Akta USC innych wyznań – **10** parafii

Łącznie:

1 713 795 skanów w 566 parafiach Województwa
Lubelskiego

KSIEGI SĄDOWE GRODZKIE I ZIEMSKIE LUBELSKIE

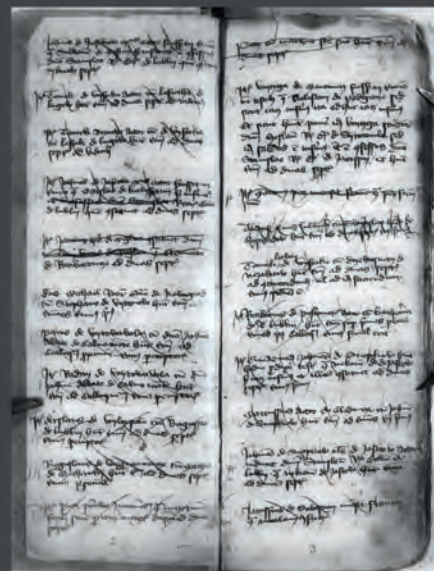
1409 – 1810



ARCHIWA
PAŃSTWOWE
ARCHIWUM PAŃSTWOWE W LUBLINIE

Bardzo przydatne źródło do badań od okresu średniowiecza do przełomu XVIII i XIX wieku. Akta dotyczą ludzi dorosłych, zdolnych do działań prawnych, pozwalają badać długie ciągi pokoleń.

Łącznie na stronie: szukajwarchiwach.pl znajduje się **784 618** skanów ksiąg sądowych lubelskich.



Bibliografia Lubelszczyzny /Katalog Lubliniana

Biblioteka Cyfrowa

Katalog online

Polona

Zbiory

Wydawnictwa zwarte

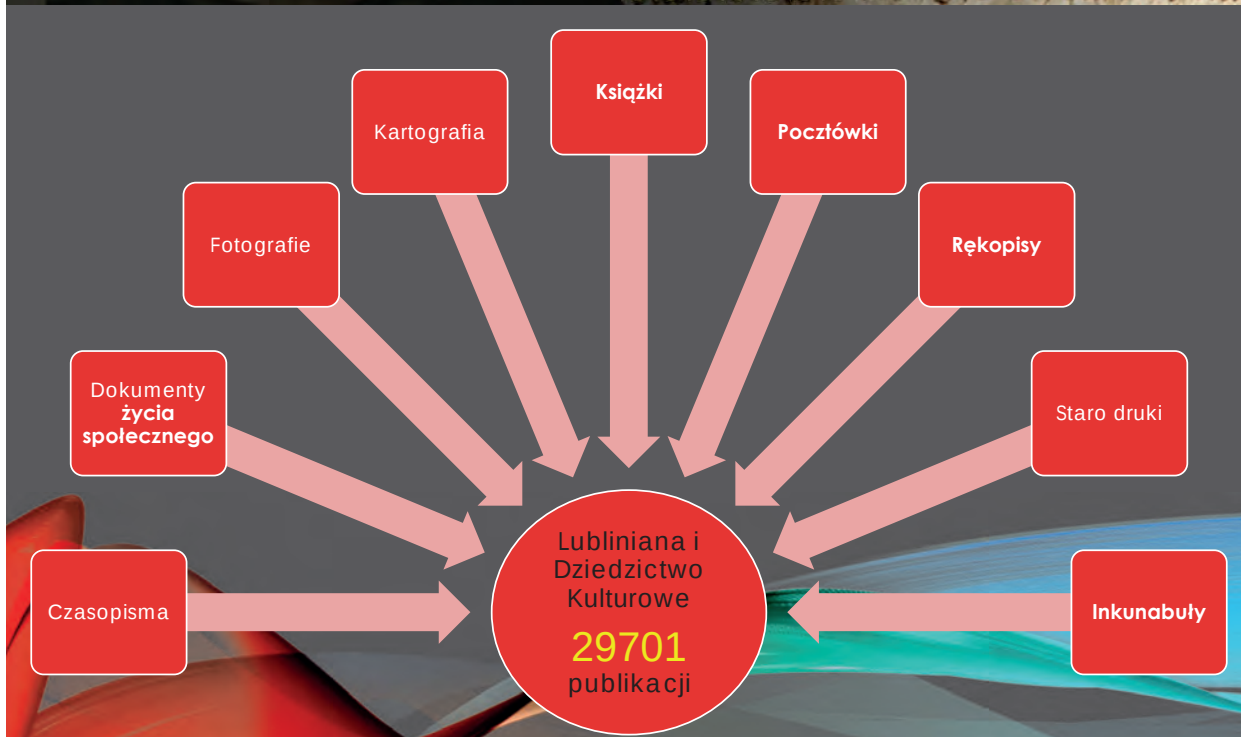
Wydawnictwa ciągłe

Zbiory Specjalne

Wojewódzka Biblioteka Publiczna
im. Hieronima Łopacińskiego w Lublinie

BIBLIOTEKA CYFROWA

010101010101010101010101 pisek moli iat-
010101010101010101010101 v smezene !
010101010101010101010101 pomozba **Pyrwfa**
010101010101010101010101 milole boša poeyuak
010101010101010101010101 hof myš vlydla i ugerm



POLONA – zbiory WBP Lublin

Rękopisy

• 700 elementów

Kościoły

• 85 elementów

Grafika

• 476 elementów

Kartografia

• 221 elementów

Pocztówki

• 110 elementów

Dokumenty życia
społecznego

• 46 elementów

Rysunki

• 27 elementów

Fotografie

• 43 elementy

POLONA – zbiory WBP Lublin

Stare druki

• 320 elementów

Ogród Saski

• 21 elementów

Wieża Ciśnień

• 17 elementów

Bramy
miejskie

• 40 elementów

Zamek i
podzamcze

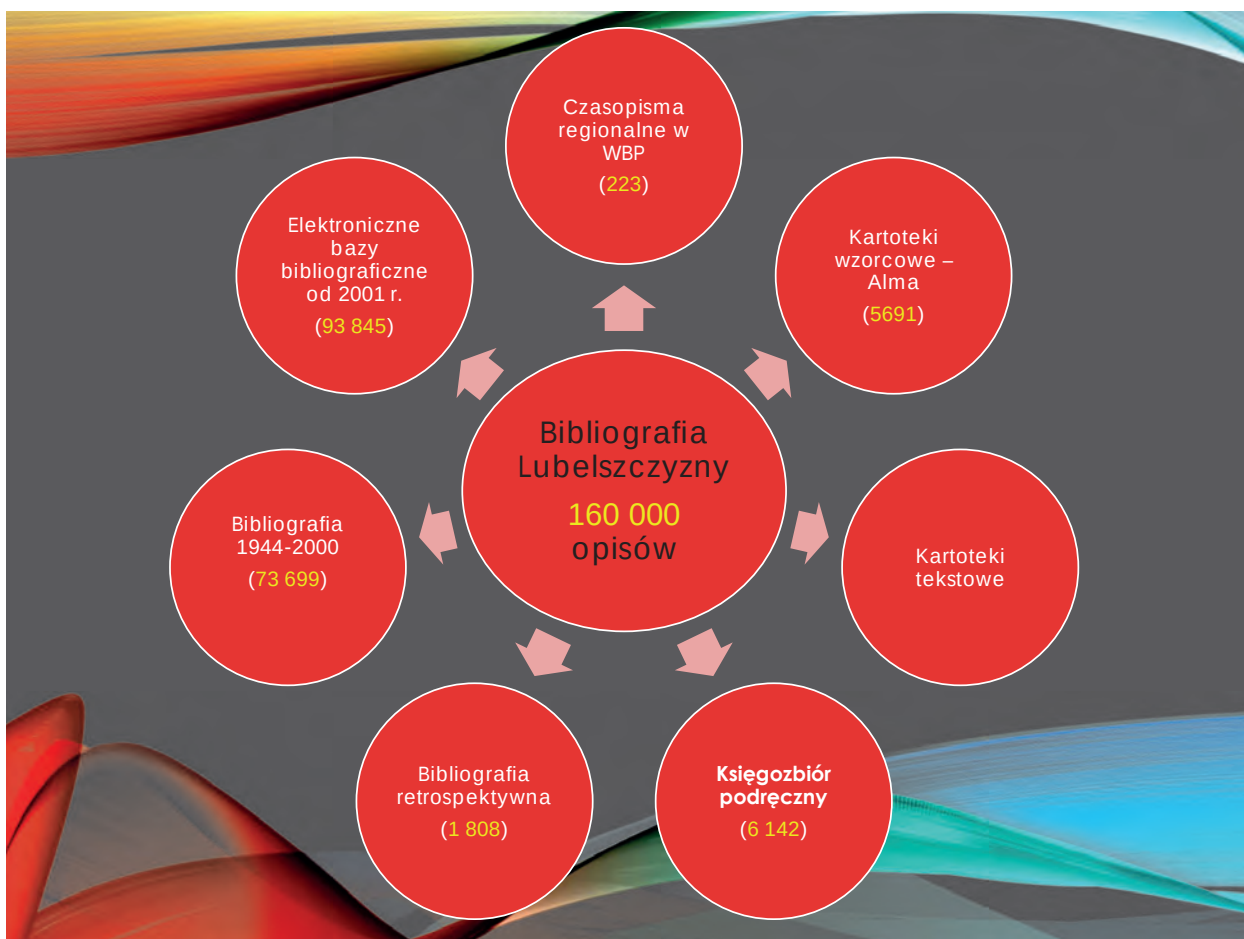
• 50 elementów

Widoki Lublina

• 25 elementów

Książki

• 3 elementów



BIBLIOTEKA W SŁUŻBIE GENEALOGII NA PRZYKŁADZIE ZBIORÓW WOJEWÓDZKIEJ BIBLIOTEKI PUBLICZNEJ im. HIERONIMA ŁOPACIŃSKIEGO W LUBLINIE (podsumowanie)

1. Dostęp do ogromnej liczby źródeł – stacjonarnie.
2. Biblioteki cyfrowe – łatwy dostęp / digitalizacja zbiorów.
3. Bibliografie regionalne – stale powiększana liczba opisów bibliograficznych i intuicyjna wyszukiwarka (indeksy, fasetowe wyszukiwanie).
4. Bibliotekarze – fachowa i rzeczowa pomoc, m. in. realizacja kwerend.

PROGRAMY I STRONY WWW (wybór)

1. Portal genealogiczny Lubelskie Korzenie – Baza Indeksów (LubGens)
2. ksiegimetrykalne.pl – zdigitalizowane przez prof. Piotra Rachwałę lubelskie księgi metrykalne
3. Szukaj w Archiwach – dostęp do Archiwów Państwowych w całej Polsce
4. MyHeritage – do bieżącej budowy drzewa etc.
5. Ahnenblatt – do raportów i statystyk
6. FamilySearch – darmowa strona do rozbudowy własnego
7. CRISPA – biblioteka cyfrowa Uniwersytetu Warszawskiego (i inne)

LUBGENS – LUBELSKIE KORZENIE

Baza indeksów zawiera:

wpisów urodzeń **4 472 534**

wpisów ślubów **1 213 799**

wpisów zgonów **3 141 574**

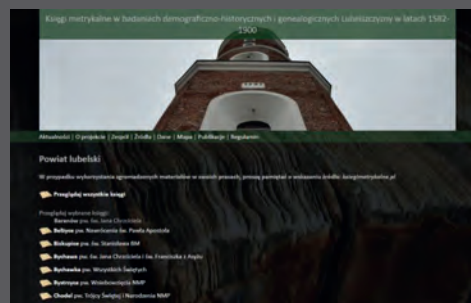
Razem: **8 827 907** wpisów

z **803** parafii Lubelszczyzny

<https://registry.lubgens.eu/news.php>

Księgi metrykalne w badaniach demograficzno-historycznych i genealogicznych Lubelszczyzny w latach 1582-1900

Unikatowym źródłem zawierającym zdigitalizowane księgi metrykalne z województwa Lubelskiego jest strona internetowa stworzona przez prof. Piotra Rachwała z KUL-u. Możemy na niej znaleźć najstarsze księgi metrykalne wielu parafii Lubelszczyzny. Profesor nie zatrzymał się na stworzeniu strony internetowej ale także napisał znaczącą publikację na ten temat pt. *Ruch naturalny ludności rzymskokatolickiej w Lubelskiem w świetle rejestracji metrykalnej z lat 1582-1900*, wydaną w Lublinie w 2019 roku.



W sumie zgromadzono:
1 382 523 chrztów,
309 163 rekordy ślubów,
820 669 pogrzebów
 z **54** parafii.

<https://www.ksiegimetrykalne.pl/>

SZUKAJ W ARCHIWACH

Szukaj w Archiwach to powstały w 2009 roku serwis, którego celem jest udostępnianie w Internecie zbiorów archiwów państwowych i innych instytucji. Dzięki temu możemy korzystać z nich bezpłatnie i bez wychodzenia z domu.



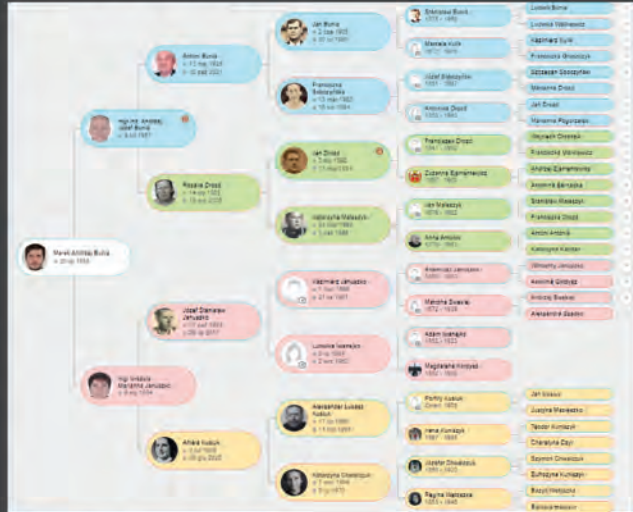
108 instytucji udostępniających archiwa
61 000 000 skanów i materiałów
15 000 000 opisów materiałów archiwalnych
3 500 000 skanów dotyczących Województwa Lubelskiego
1 713 795 skanów ksiąg metrykalnych z 566 parafii Lubelszczyzny

<https://www.szukajwarchiwach.gov.pl/>

MYHERITAGE

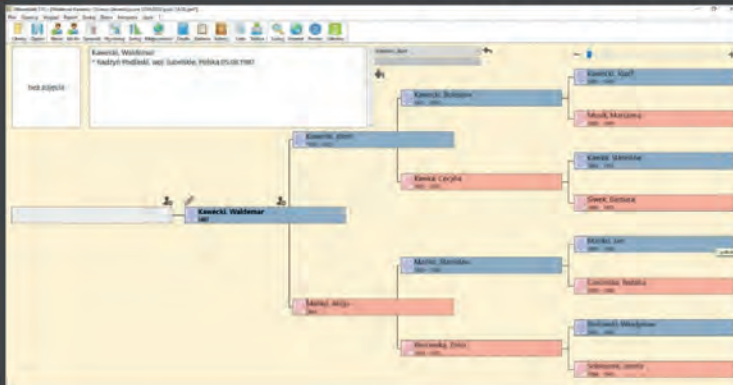
MyHeritage to założona w 2003 roku strona internetowa oferująca użytkownikom na całym świecie platformę online, platformę mobilną, jak i oprogramowanie. Pozwala użytkownikom na tworzenie drzewa genealogicznego online, szukanie przodków w miliardach rekordów historycznych (aktach i innych).

Strona ta oferuje ogromną ilość źródeł do których dostęp należy sobie wykupić. Co do okręgu lubelskiego na stronie możemy odnaleźć prawie **870 000** wyników.



www.myheritage.pl

AHNENBLATT



Ahnenblatt to program komputerowy stworzony w Niemczech w 2001 roku. Nazwa oprogramowania jest niemiecka i dosłownie oznacza „arkusz przodków”. Starsze wersje programu są bezpłatne, te nowsze są płatne. Program posiada polską wersję językową. Pracujemy w trybie offline.

FAMILYSEARCH

FamilySearch to organizacja zajmująca się genealogią, zarządzana przez Kościół Jezusa Chrystusa Świętych w Dniach Ostatnich, potocznie zwanych Mormonami. Prowadzi **4745** centrów historii rodziny w ponad **70** krajach. Drzewo genealogiczne, jego tworzenie, łącznie z istniejącymi już drzewami jest podstawową funkcją tego portalu.



BADANIA GENEALOGICZNE – ŹRÓDŁA, STATYSTYKA (podsumowanie)

1. Genealogia to tysiące osób do skatalogowania.
2. Genealogia to setki tysięcy różnorodnych dokumentów to przeczytania.
3. Genealogia to dostęp do milionów skanów w bibliotekach cyfrowych.
4. Genealogia to dostęp do milionów zdigitalizowanych archiwaliów instytucji państwowych i kościelnych.
5. Genealogia to dziedzina nauki umożliwiającą samorozwój polegający na poznaniu nie tylko historii swojej rodziny ale i całego regionu.
6. Genealogia przyczynia się finalnie do pogłębienia i poszerzenia naszego wspólnego polskiego dziedzictwa kulturowego.
7. Genealogia jest to niespotykana w innych dziedzinach nauki bliskość badacza z historią na poziomie swojej własnej rodziny.

BADANIA GENEALOGICZNE – ŹRÓDŁA, STATYSTYKA (wybór literatury)

1. Piotr Dymmel, *Vademecum genealoga*.
2. Włodzimierz Dworzaczek, *Genealogia*, Warszawa 1959.
3. Józef Szymański, *Nauki pomocnicze historii*, Warszawa 2001.
4. Rafał T. Prinke, *Poradnik genealoga amatora*, Warszawa 2012.
5. Małgorzata Nowaczyk, *Poszukiwanie przodków. Genealogia dla każdego*, Warszawa 2005.

Książka w rodzinie – rodzina w statystyce



Oferta biblioteki skrojona na miarę rodziny

Współczesne biblioteki publiczne stoją w obliczu wielu poważnych wyzwań. Czytelnik staje się obecnie także użytkownikiem, chce dostępu do Internetu, katalogu on-line, wydarzeń kulturalnych, edukacyjnych, szkoleń, warsztatów, kursów, spotkań, a wszystko to w ładnym otoczeniu. Dlatego też Biblioteka Publiczna Gminy Nielisz, jak i inne biblioteki, tworzy przestrzeń, w której rozwijać umiejętności, pasje i zainteresowania mogą wszyscy. Przynosi to liczne korzyści zarówno dla rodzin, jak i dla całej społeczności.

Pierwsza korzyść, która przychodzi na myśl to edukacyjna rola biblioteki. Spełniamy ją na różne sposoby. Księgozbiór biblioteki, tworzony w większości wspólnie z czytelnikami i dopasowany do ich potrzeb, zawiera także tytuły, które warto przeczytać, nagradzane i polecane. Posiadamy szeroką gamę książek dla dzieci i młodzieży, podejmujących różne tematy. Dbamy też, by zakupione książki posiadały atrakcyjną szatę graficzną oraz urozmaicone formy wydawnicze. Udostępniamy także gry planszowe, puzzle, organizujemy podczas spotkań kreatywne zabawy, które pomagają w rozwijaniu umiejętności logicznego i twórczego myślenia.

Dzięki naszemu wewnątrzbibliotecznemu projektowi pod nazwą „Biblioteka Małego Czło-

wieka" wspieramy rozwój najmłodszych. Projekt skierowany do dzieci w wieku przedszkolnym i wczesnoszkolnym. Realizujemy go we współpracy ze szkołami i przedszkolem. Głównym celem zajęć jest, m.in. rozbudzenie wśród najmłodszych ciekawości świata, promocja książki, kształtowanie nawyku czytania i umiejętności słuchania. Spotkania w ramach projektu dotyczą różnych tematów, m.in. zdrowia i higieny, kultywowania tradycji, roli bajek i różnych emocji z nimi związanych, eksperymentujemy i bawimy się w programowanie. Biblioteka w Nieliszu, jako jedna z wielu, uczestniczy także w ogólnopolskim programie „Mała książka - wielki człowiek” zachęcającym nie tylko dzieci, ale także rodziców do odwiedzania bibliotek i codziennego czytania.

W organizowanych *Feriach* i *Wakacjach* w bibliotece uczestniczą dzieci, młodzież i rodzice. Zainteresowaniem młodzieży cieszył się organizowany „Tydzień spotkań z obcymi kulturami”, warsztaty scrapbookingowe, zajęcia twórcze takie jak kaligrafia, tworzenie wspólnej książki, warsztaty ceramiczne, plastyczne, rękodzielnicze, a także ekologiczno-recyklingowe, uczące wartości społecznych i odpowiedzialności.



Fot. Biblioteka Publiczna Gminy Nielisz

Posiadamy literaturę młodzieżową, zgromadzoną w oparciu o zebrane sugestie czytelników oraz informacje pojawiające się na modnych aktualnie platformach społecznościowych. Organizujemy także dedykowane młodzieży spotkania z pisarzami lub podróżnikami. W tym roku projekt realizowany przez bibliotekę „Wariacje w Wakacje” pokazał jaką się ma rodzina, jak chętnie dorośli dokładają starań, by młode pokolenia mogły się rozwijać, wspierając działania biblioteki w każdy możliwy sposób. Dla biblioteki była to także informacja, że działania nasze są pozytywnie odbierane.

Dorosłym użytkownikom biblioteki dajemy możliwość korzystania ze spotkań autorskich, wykładów i prelekcji prowadzonych przez zaprasza-

nych ekspertów z różnych dziedzin (np. ziołolecznictwo, zdrowy styl życia). Z dobrym odbiorem spotykają się wszelkiego rodzaju warsztaty kultywujące tradycje kulinarne, rękodzielnicze, warsztaty ceramiki czy szydełkowania, które pozwalają całym rodzinom – dorosłym, dzieciom i młodzieży na rozwijanie swoich umiejętności artystycznych. Nasz biblioteczny projekt pod nazwą „Podaj dalej”, czyli biblioteczne spotkania z tradycją ma na celu skupianie wokół biblioteki ludzi, którzy posiadają wiedzę w danej dziedzinie i chcą podzielić się nią z innymi podczas comiesięcznych spotkań w bibliotece. Ten projekt tworzymy wspólnie, tematy proponują i działania prowadzą kolejni uczestnicy, korzystamy też ze wsparcia twórczyni ludowej.



Fot. Biblioteka Publiczna Gminy Nielisz

Różnorodne działania edukacyjne pomagają bibliotece być miejscem do czytania, do nauki, twórczego wyrażania się i wymiany doświadczeń między różnymi grupami wiekowymi. Bardzo ważne jest dla naszej biblioteki wsparcie rodziny w rozwoju poprzez poradnictwo czytelnicze, dostęp do materiałów edukacyjnych, książek o rodzicielstwie, zdrowym stylu życia, wychowaniu.

W dobie społeczeństwa informacyjnego zapewniamy dostęp do zasobów bibliotecznych online. Zarówno księgozbiór jak i oferta kulturalna dostępna jest w sieci, udostępniamy także bezpłatnie kody dostępu do ebooków i audiobooków. Dla seniorów organizujemy spotkania w bibliotece, podczas których rozmawiamy na różne tematy oraz prowadzi-

form ekspozycyjnych była wystawa korzenioplastyki, fotografii, pocztówek, prac wydzierganych na szydełku oraz liczne ekspozycje pokonkursowe, prezentujące prace plastyczne powstałe podczas konkursów, organizowanych przez bibliotekę oraz partnerów w ramach projektów gminnych.

W bibliotece można także wziąć udział w projekcjach filmowych, wystawianych spektaklach teatralnych dla dzieci i dla dorosłych. Są one doskonałym uzupełnieniem naszej oferty bibliotecznej, dają także możliwość rodzinnego spędzania czasu w bibliotece.

Poprzez organizowanie różnorodnych wydarzeń kulturalnych biblioteka staje się miejscem gdzie użytkownicy budują relacje społeczne, rozwijają



Fot. Biblioteka Publiczna Gminy Nielisz

my zajęcia z obsługi komputerów, poruszania się w wirtualnym świecie.

Biblioteka Publiczna Gminy Nielisz jest miejscem, gdzie można wypożyczyć książki, ale także można wziąć udział w konkursie plastycznym, czytelniczym, recytatorskim, głośnego czytania pt. „Jesienne Prezentacje”. Kierujemy go do każdej kategorii wiekowej, a do udziału w nim zachęcamy także osoby w roli publiczności.

Biblioteka pełni funkcję integrującą rodziny. Organizowanie wystaw, zarówno prac dzieci jak i artystów, pozwala na ekspozycję twórczych dzieł, co buduje m.in. pewność siebie, pomaga w samorozwoju. Wystawy przyciągają rodziny do biblioteki, by wspólnie je oglądać, by razem omawiać stworzone prace, wzmacniają więzi rodzinne, dobrze kojarzą się z biblioteką. Przykładem takich



Fot. Biblioteka Publiczna Gminy Nielisz



Fot. Biblioteka Publiczna Gminy Nielisz

wyobraźnię i odkrywają swoje pasje. Organizujemy także rodzinne wyjazdy, a podczas ostatnich wakacji, na placu zabaw w Krzaku, zorganizowaliśmy, we współpracy z Kołami Gospodyń Wiejskich, radnym Gminy Nielisz, Ochotniczą Strażą Pożarną, piknik rodzinny na zakończenie bibliotecznych wakacji. Można było przypomnieć sobie dawne gry towarzyskie, wziąć udział w rodzinnych ekologicz-

nych warsztatach malowania toreb albo w konkursie wiedzy o gminie.

Biblioteka Publiczna Gminy Nielisz jest instytucją kultury, w której każdy może znaleźć ciekawą ofertę dla siebie, ale też uczestniczyć w jej tworzeniu. Jest to możliwe m.in. dzięki staraniom o wsparcie pozyskane z różnych programów dotacyjnych. BPG Nielisz pozyskała środki na modernizację w ramach Infrastruktury Bibliotek 2016-2020; w 2019 roku z programu *EtnoPolska* na promocję biblioteki i lokalnych walorów przyrodniczych oraz dziedzictwa kulturowego gminy; z Krajowego Funduszu Szkoleniowego na szkolenia dla bibliotekarzy; na działania wakacyjne z programu grantowego pod nazwą „Wakacyjna AktywAKCJA”, organizowanego przez Fundację Polskiego Funduszu Rozwoju oraz z programu „Kraszewski. Komputery dla bibliotek”. Dzięki pozyskanym środkom biblioteka ma możliwość wzbogacenia swej oferty zachęcającej zarówno do czytania i korzystania ze zbiorów, jak również udziału i współtworzenia różnych wydarzeń promujących czytelnictwo i integrujących wokół literatury lokalne środowisko. Sprzyja to wymianie doświadczeń, wzbogacaniu wiedzy i doskonaleniu różnych umiejętności. BPG Nielisz jest miejscem, gdzie mieszkańcy chętnie się ze sobą spotykają, uczą się od siebie nawzajem, rozwijają swoje zainteresowania, budują więzi społeczne i wzmacniają rodzinne. Spotkajmy się zatem w bibliotece.

Dorota Głogowska, BPG Nielisz



Fot. Biblioteka Publiczna Gminy Nielisz

Książka w rodzinie – rodzina w statystyce



Biblioteka rodowa na przykładzie Biblioteki Ordynacji Zamojskiej

W epoce renesansu ukształtował się w Europie nowy model bibliofilstwa, który polegał na głębokim szacunku i przywiązaniu do książki jako do podstawowego źródła wiedzy, a także przeżyć, tak estetycznych, jak religijnych i intelektualnych. Była ona niezbędna w nauce, w pracy, dostarczała rozrywki. Nastąpił przychylny czas do rozkwitu księgozbiorów. Powstawały biblioteki rodowe, czyli będące własnością jednej rodziny, najczęściej magnackiej, która łożyła na utrzymanie i pomnażanie zbiorów. W XVII w. były obecne niemal we wszystkich dworach magnackich. Mniejsze biblioteki gromadziła też inteligencja miejska i szlacheckiego pochodzenia oraz ziemiaństwo. Typowymi przykładami bibliotek rodowych w Europie w XVI i XVII w. są m.in. biblioteki: Medyceuszów we Florencji czy Sforzów w Pawii. W Polsce kilkupokoleniowe cenne zbiory zgromadzili np.: Leszczyńscy w Baranowie i Lesznie, Żółkiewscy i Daniłowiczowie w Żółkwi, Ossolińscy w Ossolinie, Lubomirscy w Łańcucie i Zamoyscy.

Historia Biblioteki Ordynacji Zamojskiej sięga XVI w., czyli czasów kanclerza i hetmana wielkiego koronnego Jana Zamoyskiego, założyciela Zamościa, twórcy Ordynacji Zamojskiej i potęgi rodu. Jerzy Kowalczyk pisał o nim: „Oprócz nieprzeciętnych

zdolności i sprawności intelektualnej cechowała go pasja poznawania i chęć zdobycia gruntownej wiedzy. Nie rozstawał się z książką, dla której żywił kult”. Jego zbiory przejmowali kolejni spadkobiercy tworzący także biblioteki osobiste. Powstała w ten sposób wielopokoleniowa biblioteka rodowa, której posiadaczem stał się Stanisław Kostka Zamoyski, XII ordynat, gdy w 1800 r. objął po zmarłym przedwcześnie bracie Aleksandrze Ordynację Zamojską. Zbiory te stały się podstawą założonej przez niego wspomnianej biblioteki.

Stanisław Kostka Zamoyski urodził się w 1775 r. Był synem Andrzeja Zamoyskiego, X ordynata zamojskiego, kanclerza wielkiego koronnego i Konstancji z książąt Czartoryskich. Rodzice zadbali o jego staranne wykształcenie. W młodości przebywał w państwach niemieckich, Anglii i Francji. Dużo zwiedzał, chłoniął nowinki techniczne, przemysłowe i rolnicze. Był osobą o wszechstronnych zainteresowaniach, propagatorem nowoczesności. Jego pasją było gromadzenie dawnych, rzadkich, pięknych książek oraz starych dokumentów. Już w latach młodzieńczych fascynował się odwiedzanymi bibliotekami. Odziedziczony przez XII ordynata księgozbiór, był właściwie szeregiem księgozbiorów (przechowywanych w różnych miejscach dóbr

należących do Zamoyskich). Najdawniejszym z nich był, zapoczątkowany przez kanclerza Jana Zamoyskiego, księgozbiór biblioteki pałacowej, umieszczony w siedzibie rodowej w Zamościu. Miał charakter użytkowy. Korzystał z niego sam właściciel i otaczający go uczeni. Zamoyski odwoływał się do książek, a szczególnie do dzieł uznanych autorów, jak do poważnych autorytetów. Chętnie czytał nawet podczas wypraw wojennych. Pisano, że „lektura osobista” uczyniła go wielkim. Książki kupował już w młodości, studiując w Padwie. Potem śledził rynek księgarski w Europie i dobrze orientował się w nowościach i najlepszych edycjach. Potrzebne książki i rękopisy odnajdywał poprzez agentów i zaprzyjaźnionych intelektualistów. Przywoził je nawet jako łupy z wypraw wojennych. Był mecenasem i wpływowym politykiem, otrzymywał więc dary od współczesnych twórców. Zamoyski pozostawił zbiór złożony przeważanie z dzieł prawnych i historycznych. Należał do niego bezcenny zespół ksiąg z księgozbioru po królu Zygmuncie Augustcie, rękopisy greckie i ormiańskie, a także „dzieła heretyckie”. Na ich kupno i czytanie Zamoyski otrzymał pozwolenie od władz kościelnych z racji piastowanego urzędu. Jego książki opatrywano supereklibrisem, tłoczonym na czarno na oprawach pergaminowych, złotem na oprawach ze skóry i aksamitu. Księgozbiór ojca powiększył syn Tomasz, II ordynat, który rozbudowując fortyfikacje Zamościa, zaczął gromadzić dzieła, głównie włoskie i niemieckie, dotyczące architektury militarnej, matematyki i geometrii. Syn Tomasza III ordynat Jan „Sobiepan” zbierał głównie książki włoskie i francuskie, będące popularnymi romansami. Zbiór w większości miał charakter rozrywkowy. Zgromadzone przez siebie jak i przodków dzieła, zapisem w testamencie, obiecał przekazać Akademii Zamojskiej. Nie od razu wypełniono jego wolę. Po bezpotomnej śmierci „Sobiepana”, w rodzinie rozgorzał spór o ordynację, dziedziczną według statutów przez najstarszego, męskiego potomka rodu. Nie godziła się z tym siostra Sobiepana, Gryzelda Konstancja, wdowa po Jeremim Wiśniowieckim, a później syn drugiej siostry Joanny Barbary, Stanisław Koniecpolski. W testamencie Gryzeldy zawarty został zapis: „Więc, że intencja była Imci Pana Brata mego, aby Biblioteka, która conservetur w zamku, oddana była Akademii Zamojskiej, a dotąd jej nie wydano, tedy pilnie proszę Ichmościów egzekutorów tego mego testamentu, aby wszystka wcale Akademii Zamojskiej oddana była”, z którego nie można wywnioskować, czy jakaś książka po śmier-

ci brata trafiła do Akademii. Po jej śmierci ordynacją zawładnął Koniecpolski. Oddał ją dopiero po uchwale sejmowej z 1674 r. Nie wiadomo, w jakim stopniu uszczuplił on bibliotekę, z pewnością przejął dużą część archiwum. O tym co wówczas się wydarzyło opowiadał Jan Zamoyski XVI ordynat. Po ugodzie jaworowskiej, której mocą ordynację przyznano Marcinowi Zamoyskiemu, z młodszej linii Zamoyskich, gdy komisja pod przewodnictwem hetmana Jana Sobieskiego badała sprawy ordynackie, okazało się, że szafy biblioteczne i szuflady z archiwami w pałacu ordynatów są puste. Dzieła zaginęły, jak się wydawało bezpowrotnie. Jednak w pierwszej połowie XIX w. sporą część zbiorów odnaleziono na strychu Kolegiaty w Koniecpolu. Wykupił je Stanisław Kostka Zamoyski i zwrócił do Biblioteki Ordynacji Zamojskiej. Natomiast część książek wywiezionych przez Gryzeldę Wiśniowiecką została, zgodnie z zapisem w jej testamencie, zwrócona. Jej woli nie wykonano jednak całkowicie. IV ordynat Marcin Zamoyski prawdopodobnie chciał mieć w pałacu księgozbiór. Wówczas nieznaną osobą przekreśliła dawne napisy „Ex Bibliotheca Arcis Zamoscensis”, umieszczając na to miejsce na stronie tytułowej „Testamento Ill-mi Joannes Zamoyski Palatini Sandomiriensis legatus Bibliothecae Academiae Zamoscensis” [w tłumaczeniu: Testamentem Jaśnie Oświeconego Jana Zamoyskiego wojewody sandomierskiego darowane Bibliotece Akademii Zamojskiej]. Po czym zamazywano lub zaklejono część napisu, pozostawiając jedynie „Joannes Zamoyski Palatini Sandomiriensis”.

Kolejnym księgozbiorem odziedziczonym przez Stanisława Kostkę były zasoby zamkniętej w 1784 r. biblioteki Akademii Zamojskiej, gromadzone od chwili założenia uczelni w 1594 r. zgodnie z potrzebami studiującej tu młodzieży i profesorów. Najcenniejszą ich część stanowiły biblioteki profesorów Akademii i osób związanych z Zamoyskimi, przekazywane zazwyczaj na mocy testamentów. Należały do nich zbiory m.in.: prawnika Tomasa Dreznera, wychowawcy Tomasa Zamoyskiego i profesora Akademii Wojciecha Bodzęckiego, współtwórcy uczelni Szymona Szymonowica, który przekazał aż 1428 dzieł.

Rodowy księgozbiór obejmował też zbiory po VII ordynacie Tomasz Antonim Zamoyskim. Gromadził on w odpisach źródła historyczne. Odziedziczona po Andrzeju Zamoyskim, X ordynacie, wielkim kanclerzu koronnym, jego osobista biblioteka przechowywana w warszawskim pałacu w Lesznie, na początku XIX w. została przewieziona

DI BVONAIUTO LORINI.

NOBILE FIORENTINO.

NOVAMENTE RISTAMPATE.

Corrette & Ampliate di tutto quello che mancaua
per la lor compita perfettione ,

CON L'AGGIUNTA DEL SESTO LIBRO.

Done si mostra, con la Scienza, e con la Pratica, l'ordine di Fortificare le Città, & altri luoghi, con tutti gli avvertimenti, che più possono apportar beneficio, per la sicurtà delle Fortezze,

C I O E,

Nel Primo Libro. Si tratta della Scienza d'intorno alle regole da formare le Pianta delle Fortezze, con le sue misure.

Nel Secondo. Si mostra la Pratica con la quale si debbe fabricare la Fortezza in opera Reale.

Nel Terzo. Si descrivono la diuersità delle Piante, con l'elettione delle miglior difese.

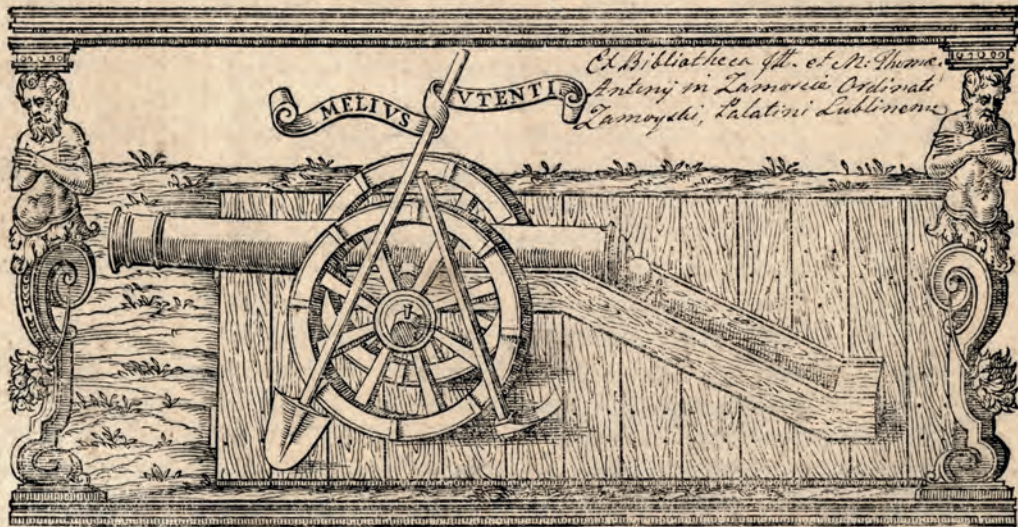
Nel Quarto. Si dichiara la diuerfità de fiti, & come si debbono Fortificare.

Nel Quinto. Si tratta delle Scienze Meccaniche, & l'ordine facilissimo del Fabricare tutti gli strumenti & machine artificiose che possono fare dibisogno, sì in tempo di pace come di guerra, e come si possano con poca forza dominare grandissimi pesi.

Nel Sesto, & ultimo. Si tratta della difesa delle Fortezze, & si mostrano tutti quegli auvertimenti, & inuentioni, con le quali i difensori si possono difendere, con quel maggior vantaggio, che si può desiderare, per la sicurtà della Fortezza; & oltre a ciò si mostra l'ordine del misurare le distanze & leuare le Piante, con altri particolari necessari per effettuare quanto s'è proposto.

CON PRIVILEGI.

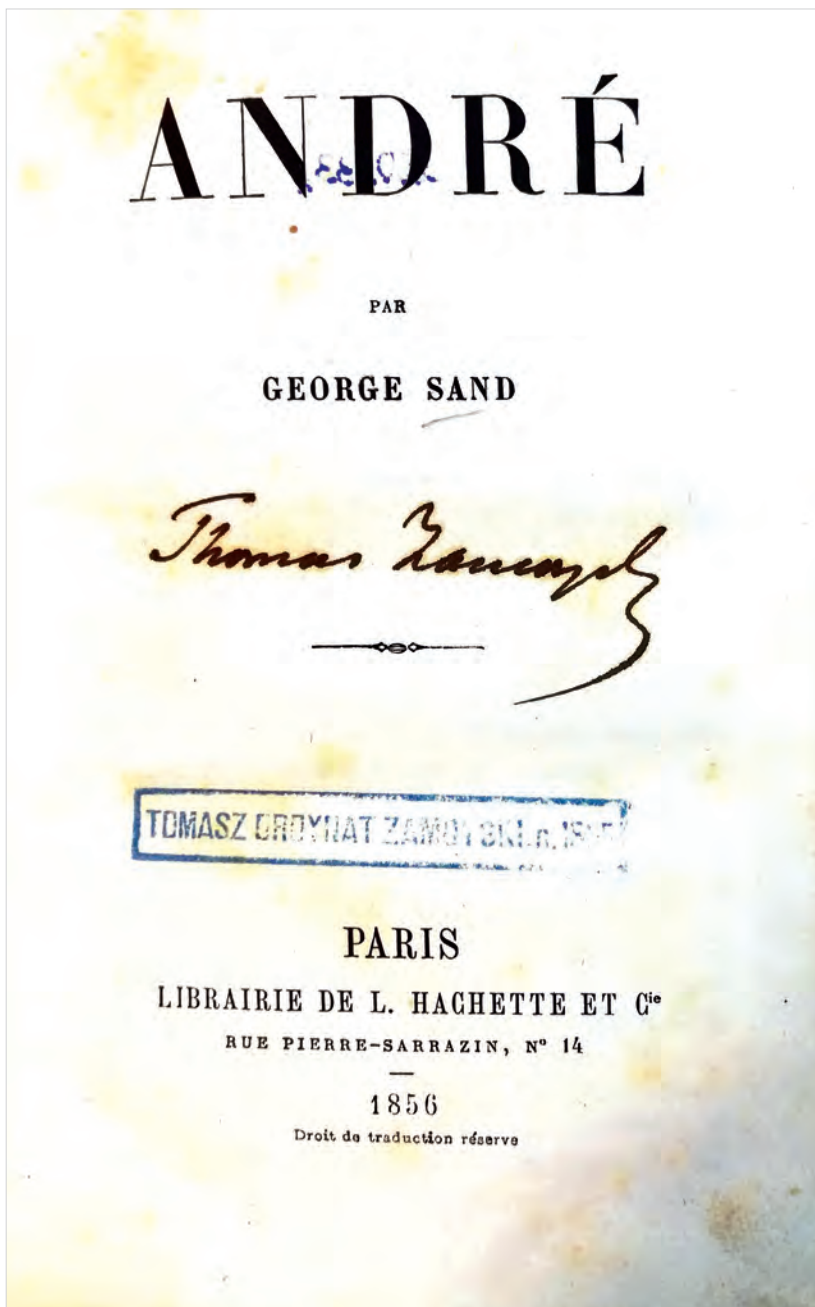
Ex libris Joannis Javornicki
architect



IN VENETIA, M D C I X.

Presso Francesco Rampazetto.





Karta tytułowa powieść George Sand *André*, Paris 1856, z autografem i stemplem Tomasza Zamoyskiego, XIV ordynata, źródło: Księgozbiór Rodziny Zamoyskich.

do Podzamcza. Zawierała książki o tematyce prawnej oraz wartościowe wydawnictwa literackie. O zbiorach ojca Stanisław Kostka napisał „zebrał ze 4000 książek dobranych, pomiędzy którymi żadnej nie było, której by nie był odczytał”.

XI ordynat Aleksander „całkiem oddany był czytaniu dzieł moralnych i politycznych”, pozostawił po sobie, w pałacu w Zwierzyńcu, księgozbiór składający się z kilkuset dzieł, w tym francuskich, kilku niemieckich i polskich odnoszących się do dziejów rodu Zamoyskich i wiele dzieł bibliofilskich. Sam Stanisław Kostka posiadał własny „księgozbiór kawalerski” przechowywany na Podzamczu, a w rezydencji w Klemensowie gromadził dzieła nowsze,

nabywane na bieżąco podczas podróży zagranicznych. W pierwszych latach XIX zrodziła się u XII ordynata myśl, wzmocniona zapewne również porozbiorową ideą zachowania rodzimej kultury, o powołaniu w Zamościu wielkiej biblioteki fundacyjnej o charakterze narodowym, powstałej z połączenia dwóch znakomitych zbiorów bibliotecznych Zamoyskich i Ossolińskich. Pomimo przychylności obydwu stron, zamierzeń nie zrealizowano ze względu na wydarzenia polityczne i wojenne 1809 r. Zamość jako twierdza, narażona na działania wojenne, nie był bezpiecznym miejscem na gromadzenie i udostępnianie zbiorów. W 1811 r. Zamoyscy podjęli decyzję o kupnie własnego domu w Warszawie. Stanisław, z poślubioną w 1798 r. Zofią z Czartoryskich, zakupili od księcia Adama Czartoryskiego (ojca Zofii) okazały Pałac Błękitny. Kontrakt kupna zawarto 28 sierpnia 1811 r., a nowi właściciele zjechali do niego już we wrześniu. Pałac wymagał prac remontowych, podczas których uporządkowano też przylegające pomieszczenia gospodarcze, do których Stanisław sprowadził posiadane zbiory. Były to jednak pomieszczenia niewystarczające. Dlatego w 1815 r. podjął decyzję o budowie gmachu bibliotecznego. Po upływie dwóch lat, obok Pałacu Błękitnego, stanął nowy budynek biblioteczny, kosztował 60 tys. zł. Po

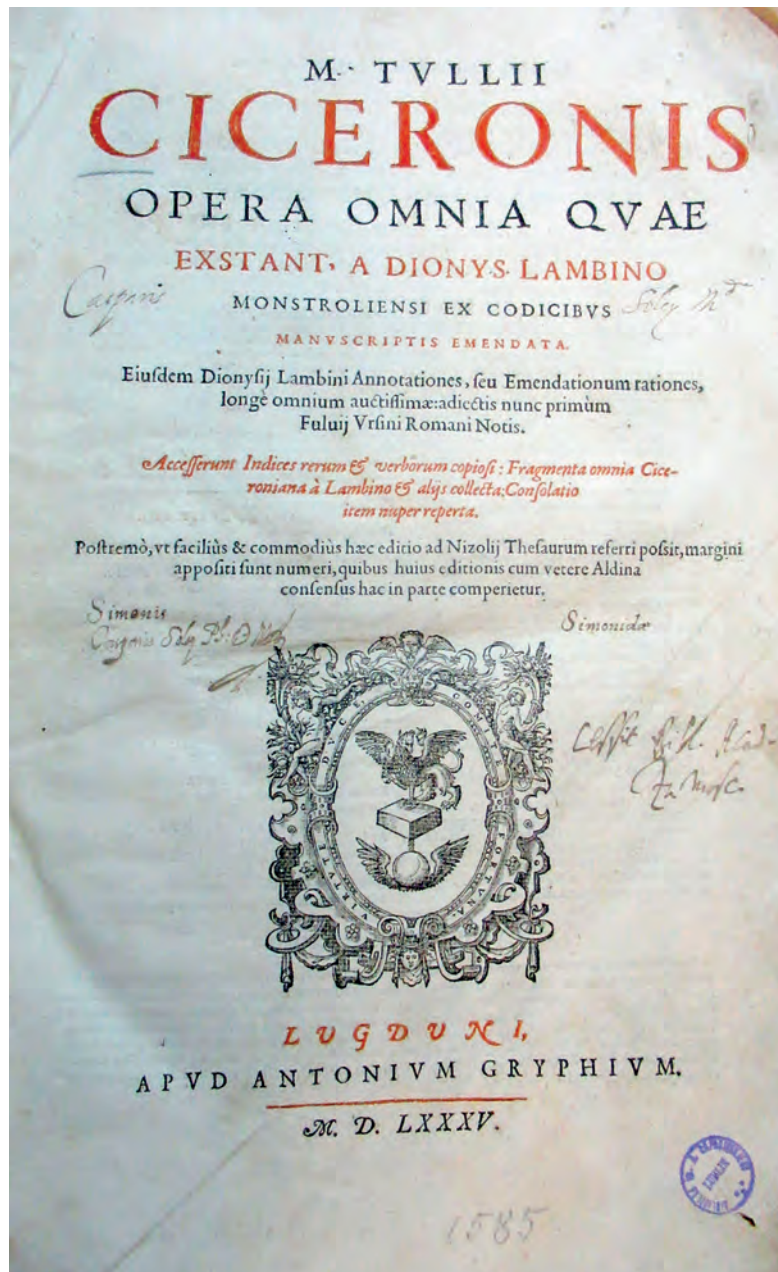
jego wyposażeniu przeniesiono tam zbiory. Biblioteka Ordynacji Zamoyskiej rozpoczęła swoją działalność. Pałac Błękitny wraz z biblioteką został włączony do ordynacji w 1848 r. W Bibliotece Ordynacji Zamoyskiej XII ordynat odziedziczone księgozbiory Zamoyskich połączył ze zbiorem domowym i nowo dla siebie sprowadzonymi dziełami. Nieustannie wzbogacał zbiory, dokonując zakupów w kraju i za jego granicami. Nawet z wcześniejszej podróży poślubnej, przywiózł 150 pak książek zakupionych we Francji i 50 pak w Anglii. Gromadził dokumentację dotyczącą historii rodu, zwłaszcza założyciela ordynacji. Pozyskiwał dzieła polskie, dawne i nowe. Bezcennych nabytków dokonywał m.in. z bibliotek

klasztorów oczekujących kasaty. Trafiły do niego dzieła z klasztoru benedyktynów w Tyńcu, skasowanego opactwa kanoników regularnych luterzańskich w Czerwińsku, archiwum skasowanego klasztoru bożogrobców w Miechowie. Na aukcji zakupił obfitujące w liczne dokumenty z XVII w. archiwum Chodkiewiczów z Czarnobyli, a przez rodzinne koneksje pozyskał kilka rękopisów z Biblioteki Czartoryskich.

Po wyjeździe Stanisława Kostki Zamoyskiego z kraju w 1832 r. głównym plenipotentem ordynacji i dóbr wolnodziedzicznych został jego syn Konstanty, późniejszy XIII ordynat. Dzielił on pasję bibliofilską ojca. Już w okresie studiów wydawał pokaźne kwoty na zakup poloników w europejskich antykwariatach. W 1836 r. kupił liczącą ponad 900 książek bibliotekę poety Kazimierza Brodzińskiego, w 1843 r. liczącą ok. 4000 tomów księgozbiór aktora i tłumacza Ignacego Werowskiego.

W 1846 r. runęło sklepienie głównej sali bibliotecznej, po czym biblioteka została zamknięta na dwa lata. Książki przeniesiono do różnych pomieszczeń pałacowych i oranżerii, gdzie niszczały. Wiele książek wtedy skradziono. Tomasz Franciszek, XIV ordynat po śmierci ojca (Konstanty zmarł w 1866 r.) zajął się odbudową gmachu bibliotecznego. Nowy budynek poświęcono 19 marca 1868 r. i otwarto dla publiczności. Tomasz przeznaczał duże kwoty na zakup książek i muzealiów. Do najważniejszych można zaliczyć: księgozbiór stryja Andrzeja Artura Zamoyskiego (19 tys. książek), kolekcję numizmatyczną fotografa Karola Beyera, część zbiorów Kazimierza Stronczyńskiego, bibliotekę Władysława Trębickiego, ziemianina, bibliografa i bibliofila.

Ostatnimi ordynatami, którzy zarządzali biblioteką, był XV ordynat Maurycy Zamoyski, polityk, dyplomata i mecenas, który ją unowocześnił i zreorganizował oraz jego syn XVI ordynat Jan Zamoyski. Chociaż w tekście nie pochylam się nad postacią każdego z ordynatów to oczywiste jest, że wszyscy w mniejszym lub większym stopniu uczestniczyli w rozbudowie rodowych zbiorów i dbali o ich przetrwanie.



Karta tytułowa dzieła M. Tullii Ciceronis Opera Omnia Quae..., 1580, z podpisem Szymona Szymonowica, źródło: Księgozbiór Rodziny Zamoyskich.

II wojna światowa wybuchła w niecałe cztery miesiące po objęciu ordynacji przez Jana Zamoyskiego, ostatniego ordynata. 7 września 1939 r. bomba uderzyła w magazyn rękopisów. 25 września spłonął Pałac Błękitny. Uratowała się najcenniejsza część zbiorów złożona w sali głównej. 8 września 1944 r., w czasie powstania warszawskiego, Niemcy podpalili budynek biblioteki. Spłonęło około 120 000 druków (niemal wszystko), duża część rękopisów, w tym nieskatalogowane, nieznana liczba depozytów osób, które dla bezpieczeństwa złożyły swoje zbiory w bibliotece. Ocalały tylko inkunabuły i druki z pierwszej połowy XVI w. (ponad 1 800) oraz część rękopisów. Ratował je Jan. Tak to wspominał: „W październiku 1944 roku, dzie-

ki Stanisławowi Lorentzowi otrzymałem od władz niemieckich zezwolenie na dwukrotny wjazd do Warszawy i wywiezienie resztek ocalałych zbiorów oraz pamiątek rodzinnych. Udało mi się wtedy zabrać z piwnic spalonej Biblioteki ponad dwa tysiące dzieł, wśród nich niemal cały księgozbiór królewski". Ocalałe zabytki oddał w 1946 r. jako depozyt wieczysty Bibliotece Narodowej. Biblioteka Ordynacji Zamojskiej jest najcenniejszą kolekcją w zbiorach BN.

Przetrwiał również Księgozbiór Klemensowski, który stał się z kolei największą zachowaną kolekcją Biblioteki Ordynacji Zamojskiej. W Klemensowie gromadzono dzieła najnowsze, przywożone z podróży. W 1809 r. księgozbiór zawierał wiele książek okazałych, m.in.: encyklopedie, dzieła ilustrowane, albumy z dziedziny geografii. Część z tych zbiorów przeniesiono do powstającej Biblioteki Ordynacji Zamojskiej. Z Warszawy przekazywano do Klemensowa m.in. podręczne książki, które były potrzebne członkom rodziny do bieżącego użytkowania oraz dublety. Wiele tytułów dzieł, które spłonęły w Warszawie, ocalało w księgozbiórze klemensowskim. W 1956 r. został on wywieziony do Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej im. Hieronima Łopacińskiego w Lublinie. Od 2008 r. jest zdeponowany w Książnicy Zamojskiej im. Stanisława Kostki Zamoyskiego.

Księgozbiór Klemensowski nazywany też Księgozbiorem Rodziny Zamoyskich liczy 12 365 woluminów, w tym 6 603 starodruki, 5 391 dokumentów z XIX wieku, 371 z wieku XX (do II wojny światowej). Dominują w nim dzieła o tematyce świeckiej. Odnajdziemy tu książki dotyczące rolnictwa, pomocne przy zarządzaniu majątkiem, dru-

ki ulotne z okresu powstania kościuszkowskiego, leksykony, kompendia i słowniki pełniące funkcje informacyjne. Zawierają się w nim popisy publicznych szkół będące, wydanyymi drukiem, sprawozdaniami z działalności szkoły, realizacji programu nauczania, zawierające program egzaminu publicznego na koniec roku szkolnego. Są one związane z osobą Stanisława Kostki Zamoyskiego, który otrzymywał je z racji bycia przedstawicielem ówczesnych urzędów oświatowych. Są tu czasopisma polskie i obcojęzyczne, dzieła z dziedziny historii. Gromadzenie tych ostatnich miało na celu edukację pokoleń rodu, służyło zebraniu prac historyków europejskich, które odzwierciedlały kluczowe trendy i podejmowane tematy badawcze. Literatura piękna z XIX wieku jest reprezentowana przez 1 064 tytuły, z czego największą grupą są wydawnictwa w języku francuskim (528 tytułów). Są też dzieła w językach: polskim, niemieckim, angielskim, włoskim, hiszpańskim i rosyjskim. Powyższy krótki wykaz oczywiście nie identyfikuje w całości zawartości księgozbioru, który może być obiektem wielu badań. Zachowane dzieła noszą ślady użytkowania przez dawnych właścicieli, autografy, zapiski, stemple tuszowe, ekslibrisy, które po części odśladają zainteresowania, pasje i potrzeby czytelnicze ich właścicieli.

Istnienie Księgozbioru Kelemensowskiego pokazuje, jak ważną rolę w rodzinie Zamoyskich pełniła książka i jak poważnie traktowano potrzebę edukacji. To co przez wieki, w przemysłany sposób kolekcjonowano, by pozostawić dla potomnych cenne pamiątki, możemy docenić za pośrednictwem Biblioteki Cyfrowej Książnicy Zamojskiej.

Magda Misztal, Książnica Zamojska

Bibliografia:

1. A. Konrad, *Stanisława Kostki Zamoyskiego życie i działalność 1775-1856*, Warszawa 2010
2. *Księgozbiory Rodziny Zamoyskich*. Materiały z sesji naukowej Zamość, 16 października 2015 r., Zamość 2016
3. Jan „Sobiepan” Zamoyski wobec Akademii. *Z dziejów stosunku ordynatów do uczelni zamojskiej*, W: W kręgu akademickiego Zamościa, red. nauk i przedm. Henryk Gmiterek, Lublin 1996
4. *Biblioteka Ordynacji Zamojskiej od Jana do Jana*. Przewodnik po wystawie, opracował Tomasz Makowski, Warszawa 2005
5. M. Kozaczka, *Poczet Ordynatów Zamoyskich*, Lublin 2009
6. J. Feduszka, *Ród Zamoyskich herbu Jelita*, Zamość 2022
7. A. Cholewianka-Kruszyńska, *Piękna i dobra. Opowieść o Zofii z Czartoryskich Zamoyskiej*, Kozłówka 2008
8. J. Kowalczyk, *W kręgu kultury dworu Jana Zamoyskiego*, Lublin 1980
9. *Encyklopedia wiedzy o książce*, Wrocław 1971
10. B. Bieńkowska, *Książka na przestrzeni dziejów*, Warszawa 2005
11. J. Zamoyski, E. Markiewicz, *By pamięć przetrwała... Rozmowa z senatorem Janem Zamoyskim, XVI ordynatem zamojskim*. „Biuletyn Informacyjny Biblioteki Narodowej” 1992, nr 2, s. 26-30
12. Statuta Ordynacji Zamojskiej od r. 1589-1848, Warszawa 1867

Książka w rodzinie – rodzina w statystyce



Wizerunek rodziny czytającej

W referacie postanowiłam pochylić się nad wizerunkiem rodziny czytającej. Kim jednak jest rodzina? „Rodzina odgrywała i odgrywa nadal doniosłą rolę w procesach socjalizacyjno-wychowawczych stwarzając optymalne warunki życiowego funkcjonowania ludzi również i w pozarodzinnych, ważnych dla społeczeństwa rolach.” To pierwsze zdanie przedmowy „Socjologii rodziny” Zbigniewa Tyszki, książki sprzed prawie 50 lat. Jednak czytając je wiemy, że nic się nie zmieniło, ponieważ to rodzina jest pierwszą i podstawową grupą społeczną, z którą jednostka ma kontakt. Tutaj właśnie rozpoczyna się kształtowanie małego człowieka. Rodzina kieruje również pierwszymi kontaktami ze sferą kulturalną w szerokim tego słowa znaczeniu, obcowaniu ze słowem, obrazem czy dźwiękiem, spełniając przy tym swoją funkcję kulturową i socjalizacyjno-wychowawczą. W tych dwóch funkcjach jest miejsce dla biblioteki, jako instytucji wspierającej rodzinę w ich realizacji.

Kim jest rodzina czytająca? W Książnicy Zamojskiej pod tym pojęciem kryją się rodzice, którzy razem z dziećmi korzystają z oferty Biblioteki dla Dzieci i Młodzieży. W naszej opinii odwiedzają bibliotekę często i czytają dużo. Co właściwie my bibliotekarze rozumiemy pod tym pojęciem? To pytanie zadałam koleżankom i kolegom i otrzymałam takie odpowie-

dzi: „Środowisko, w którym najłatwiej i naturalnie wpaja się potrzebę czytania oraz miłość do książek. Dla członków rodziny czytającej jedną z form spędzania czasu wolnego jest czytanie, zarówno wspólne jak i indywidualne”; „Rodzina, w której dużą rolę przywiązuje się do czytania, bo stanowi ono ważny element spędzania wolnego czasu. W takiej rodzinie czytają rodzice, dając przykład dzieciom i zachęcając je do samodzielnych wypraw w świat literatury. W czytającej rodzinie rozmawia się o przeczytanych książkach, wymienia ciekawymi pozycjami i... chodzi nałogowo do biblioteki :)”; „Rodzina, która w naszej przestrzeni bibliotecznej istnieje od lat można powiedzieć od pokoleń. Najlepszym obserwatorem rodziny czytającej jest bibliotekarz, który w danej bibliotece pracuje wiele lat. To on ma możliwość poznać seniorów ich dzieci a następnie wnuki. Rodzina czytająca to rodzina, która dzieli się swoim dorobkiem czytelniczym w rozmowach lub podczas wspólnych odwiedzin w bibliotece, proponując sobie wybrane tytuły. Rodzina taka charakteryzuje się stylem spędzania wolnego czasu, w którym zawsze jest książka. To ludzie mający pasję czytania, bogaci w wiedzę zdobytą z książek, mogą toczyć długie rozmowy o bohaterach książkowych, zawsze są na bieżąco z nowościami wydawniczymi. Zazwyczaj

to mili i subtelni ludzie, doceniający nie tylko książkę, ale także nas bibliotekarzy."

Z odpowiedzi, jakie otrzymałam wysnułam wniosek, że rodzina czytająca według bibliotekarzy rozmawia o książkach, czytanie jest dla nich formą spędzania wolnego czasu, książkę traktują jako wartość, źródło wiedzy (czytanie jest dla nich wartością autoteliczną), czyta od pokoleń, dając przykład dzieciom w naturalny sposób, regularnie odwiedza bibliotekę. Jednak czy faktycznie tak jest? Na przełomie września i października zrealizowana została ankieta, w której udział wzięło 14 osób (reprezentanci rodzin czytających wytypowani przez pracowników Biblioteki dla Dzieci i Młodzieży). Ankieta składała się z 33 pytań (6 otwartych, 9 półotwartych i 18 zamkniętych), a na podstawie udzielonych odpowiedzi wyłonił się WIZERUNEK RODZINY CZYTAJĄCEJ:

Kartę biblioteczną mają głównie dzieci i ich mamy, w dwóch przypadkach rodzic ma kartę, ale wypożycza książki tylko dla dzieci.

Z 14 ankiet wynika, że kartę biblioteczną ma 57 osób (32x dziecko, 11x mama, 5x tata, 4x ciocia, 4x babcia, 1x wujek), czyli przypadają ok. 4 karty na jedną czytającą rodzinę.

Rodzinę do biblioteki przyprowadzają kobiety (14 respondentek) w wieku 31 – 35 lat (6 z 14), 36 – 40 lat (5 z 14), 41 – 45 lat (2 z 14), 56 – 60 lat (1 z 14).

W bibliotece podczas jednej wizyty spędzają głównie od 30 do 60 minut (7 z 14) oraz 15 – 30 minut (5 z 14). Powyżej godziny (2 z 14). Wizyta żadnej z rodzin nie trwa krócej niż 15 minut.

Bibliotekę odwiedzają 1 – 2 razy w ciągu miesiąca (10 z 14), powyżej 4 razy w ciągu miesiąca (2 z 14), 3 – 4 razy w ciągu miesiąca i rzadziej niż raz w miesiącu (1 z 14).

Czytają dzieci, dorośli i dorośli dzieciom. Dzieciom czyta się codziennie lub prawie codziennie (13 z 14) i co najmniej raz w tygodniu (1 z 14). Dorośli czytają codziennie lub prawie codziennie (11 z 14), co najmniej raz w tygodniu, co najmniej raz w miesiącu i kilka razy w roku (1 z 14).

Dzieciom czytają głównie rodzice, częściej matki (14) niż ojcowie (11), czytają również babcie (5), dziadkowie (2), a nawet starsze rodzeństwo (4) i wujek (1).

Miesięcznie czytają ok. 11 – 15 książek (5 z 14), 21 – 25 (3 z 14), 5 – 10 i 16 – 20 (2 z 14), powyżej 25 (1 z 14). W żadnej rodzinie nie czyta się poniżej 5 książek.

Wypożyczają głównie książki (14 z 14), ale także gry planszowe (6 z 14), rzadziej multimedia takie jak filmy (2 z 14) czy audiobooki (4 z 14).

Podczas jednej wizyty wypożyczają głównie ok. 11 – 15 książek (i innych zbiorów) (6 z 14), do 5 oraz 5 – 10 (3 z 14), 21 – 25 (2 z 14), 16 – 20 oraz powyżej 25 (1 z 14).

Wszyscy wypożyczają zbiory (14 z 14), niektórzy zadeklarowali, że uczestniczą w wydarzeniach kulturalnych (5 z 14), korzystają ze zbiorów na miejscu (4 z 14) i po prostu spędzają wolny czas w bibliotece (4 z 14).

5 rodzin brało udział w wydarzeniach kulturalnych (Puchatkowe Spotkania, Laboratoria Przyszłości, spotkania w ferie i wakacje).

Poza wypożyczalnią dla dzieci i młodzieży korzystają również z wypożyczalni dla dorosłych. 6 rodzin korzysta z Wypożyczalni Książki Mówionej i Zbiorów Multimedialnych, 4 z filii i 2 z Czytelni Regionalnej i Ogólnej.

Rodzina czytająca posiada domową biblioteczkę (13 z 14), która liczy głównie ok. 150 – 200 książek (5 z 14), do 50 (3 z 14), 950 – 1000 i 450 – 500 (2 z 14), 200 – 250 (1 z 14).

W domowych bibliotekach przeważają książki dla dzieci i młodzieży (13 z 13) oraz dla dorosłych (powieści, reportaże, poezje itp.) (13 z 13), poradniki (8 z 13), lektury szkolne (6 z 13), książki popularnonaukowe (5 z 13), czasopisma (1 z 13).

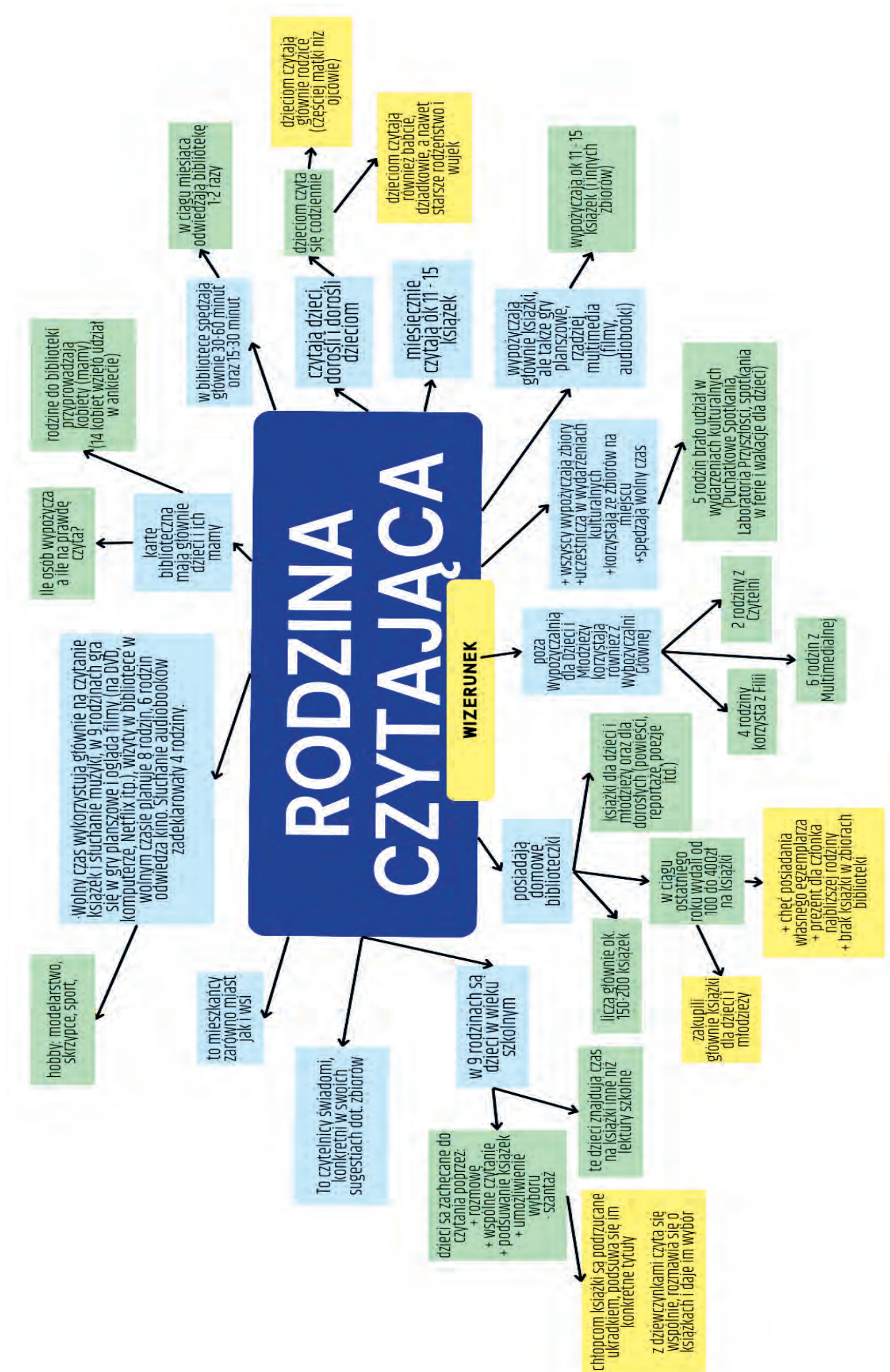
W ciągu ostatniego roku na książki wydali od 100 do 200 zł, 201 – 300 zł i 301 – 400 zł (3 z 14), do 100 zł, 401 – 500 zł i powyżej 500 zł (1 z 14).

Zakupili książki głównie dla dzieci i młodzieży (12 z 13), dla dorosłych (6 z 13), poradniki (5 z 13) literatura popularnonaukowa, specjalistyczna i czasopisma (1 z 13). Zakup spowodowany był chęcią posiadania własnego egzemplarza (9 z 13), brakiem egzemplarza w zbiorach biblioteki (4 z 13) lub był prezentem dla członka najbliższej rodziny (5 z 13). Jedna osoba wskazała na trudny dostęp do książki (jest w zbiorach biblioteki, ale jest wypożyczona).

W 9 rodzinach są dzieci w wieku szkolnym. Wszystkie znajdują czas na książki inne niż lektury szkolne.

Dzieci są zachęcane do czytania poprzez rozmowę, m. in. o czytanych książkach, tłumaczenie, że to ciekawa forma spędzania wolnego czasu; pochwałę, gdy dziecko czyta; wspólne czytanie; podsuwanie książek; umożliwienie wyboru książki; brak „elektro-niki”.

Pomimo niewielkiej próby badawczej, dało się zauważyć, że chłopcom książki są podrzucane ukradkiem, podsuwa się im konkretne tytuły (takie, które w opinii rodzica powinny go zainteresować), natomiast z dziewczynkami rozmawia się o książkach,



czyta się wspólnie i pozwala dokonać wyboru podczas wizyty w bibliotece.

To czytelnicy świadomi, konkretni w swoich sugestjach dotyczących zbiorów, podają tytuły, nazwy małych wydawnictw i konkretne zagadnienia, jakie ich interesują („więcej książek popularnonaukowych dla dzieci, gier planszowych, zbyt mała ilość nowości” „wydawnictwo SAM, wydawnictwo TUMILU - warto sprawdzić książki tych małych wydawnictw”, „zbyt mało książek po angielsku dla dzieci”, „książki o wadach postawy, skoliozy, ćwiczenia korekcyjne”, „za mało Sherlocka Holmesa, klasyki dla dzieci Conana Doyle’a, za mało Asterixa i Obelixa”, „propozycje gier i zabaw z dziećmi”).

Brak sugestii dotyczących funkcjonowania biblioteki.

Wolny czas wykorzystują głównie na czytanie książek (14 z 14) i słuchanie muzyki (12 z 14). Gra się w gry planszowe (9 z 14), oglądanie filmów (na DVD, komputerze, Netflix itp.) (9 z 14), wizyty w bibliotece (8 z 14), wizyty w kinie (6 z 14), uprawianie sportu (6 z 14), słuchanie audiobooków (4 z 14), korzystanie z Internetu (4 z 14), oglądanie telewizji (3 z 14), gra w gry komputerowe/na konsoli (2 z 14), spacer, wycieczki, spędzanie czasu na świeżym powietrzu (2 z 14), wizyty w muzeach, domach kultury, galeriach sztuki, działanie w organizacji (stowarzyszenie, wolontariat, klub itp.), realizowanie swojego hobby, gotowanie, taniec (1 z 14).

Do odwiedzin w bibliotece motywuje ich darmowy dostęp do nowości, różnorodność tytułów,

ale także dzieci – chęć ich rozwoju, kreowania pasji czytelniczej. Dzieci również namawiają rodziców do odwiedzin („bogate zbiory, różnorodna tematyka książek”, „możliwość wypożyczenia książek”, „nowe książki”, „chęć wypożyczenia nowej książki”, „miłość do książek, dostępność (bezpłatna) do różnorodnych książek przyjemna atmosfera panująca w wypożyczalni”, „lubię czytać książki”, „chęć dzieci do czytania, zależy mi na rozwoju pasji czytelniczej u dzieci”, „dzieci, by osłuchały się z językiem, gramatyką, pięknymi ilustracjami, by poznawały emocje i różne sytuacje życiowe”, „rozwój dziecka”, „chęć rozwijania wyobraźni i wiedzy dzieci”, „córci, które nie mają co czytać, chęć wypożyczenia książek”, „mówiąc żartobliwie – nałóg, wewnętrzna potrzeba moja (mamy) i moich dzieci, same mi przypominają, a nawet płaczą przy zmianie planów”. „To takie ciche królestwo” – Paweł lat 11, „Jest tam to czego nie mamy w domu, dla każdego coś dobrego” – Kacper lat 7).

Dlaczego temat rodzin czytających powinien być dla bibliotek ważny? Ponieważ istnieje prawdopodobieństwo, że dzieci z tych rodzin będą czytającymi dorosłymi, widzącymi w książkach wartość. Rolą biblioteki powinno być wsparcie rodziny w spełnianiu jej funkcji kulturowej i socjalizacyjno-wychowawczej, wyrażające się w tworzeniu oferty i przestrzeni umożliwiającej wspólne odkrywanie pasji czytelniczej. W tych rodzinach kiełkują nasionka czytelnictwa przyszłych pokoleń, dbajmy o nie.

Dominika Czubek, Książnica Zamojska



Fot. Freepik.com

Fot. Dominika Czubek



Biblioteka. Włącz się w to! Lubelski BiblioLAB 2023

Pracownicy Książnicy Zamojskiej mieli okazję uczestniczyć w Lubelskim BiblioLabie, który odbył się 20 października 2023 r. w nowej siedzibie Miejskiej Biblioteki Publicznej – Hrubieszowskie Centrum Dziedzictwa im. Krystyny i Stefana Du Chateau w Hrubieszowie. Towarzyszyła im również nasza biblioteczna maskotka, sowa Wolumena. W szkoleniu brali udział bibliotekarze z bibliotek miejskich, powiatowych, szkolnych i pedagogicznych województwa lubelskiego.

BiblioLab to lokalne zjazdy szkoleniowe dla pracowników bibliotek, mające na celu wymianę doświadczeń oraz stworzenie nowych pomysłów na promocję czytelnictwa. Ogólnopolskim organizatorem szkoleń jest stowarzyszenie LaBib, działające na rzecz środowiska bibliotekarskiego w myśl zasady „Dziel się wiedzą. Mnóż pomysły”. Tegoroczny BiblioLab odbył się pod hasłem „Włącz się w to”, zachęcającym do podejmowania wspólnych wyzwań, współpracy oraz włączania się bibliotek w różne działania.

Na początku spotkania, kilka słów wstępu i wprowadzenie w program warsztatów przedstawiła Pani Jolanta Joniec, dyrektor Miejskiej Biblioteki Publicznej – Hrubieszowskie Centrum Dziedzictwa im. Krystyny i Stefana Du Chateau. Opowiedziała

również w zarysie historię hrubieszowskiej biblioteki, od powstania do dnia dzisiejszego, kiedy to ta placówka może w pełni rozwijać swoją działalność dzięki nowej siedzibie, mieszczącej się przy ul. 3 Maja 10.

Patronat honorowy nad wydarzeniem objęła Marta Majewska, Burmistrz Miasta Hrubieszów. W jej imieniu, kilka słów do uczestników skierował Paweł Wojciechowski, pełniący funkcję zastępcy Burmistrza Miasta Hrubieszów.

Następnie w ramach prezentacji *Dobrych Praktyk*, o działalności swoich bibliotek opowiadały Anna Pietuch, kierownik Działu Udostępniania z Chełmskiej Biblioteki Publicznej im. Marii Pauliny Orsetti oraz Pani Dorota Głogowska, Dyrektor Biblioteki Publicznej Gminy Nielisz. Uczestnicy zapoznali się z działalnością obu bibliotek, a także z jakimi zmagają się wyzwaniem i problemami. Po prezentacji uczestnicy wzięli udział w warsztatach pt. *Biblioteczny Dobrostan, czyli o tym co jest ważne w bibliotecznym działaniu*. Prowadziła je, Karolina Suska, edukatorka, trenerka, tutorka, absolwentka Szkoły Liderów PAFW, Akademii Liderów Kultury i Szkoły Trenerów. Podczas warsztatu uczestnicy w grupach opisywali, czym jest dla nich biblioteczny dobrostan? W trakcie prezentacji dorobku

Fot. Miejska Biblioteka Publiczna w Hrubieszowie



pracy w grupach, wywołała się ożywiona dyskusja nad zagadnieniem: Czym jest ów dobrostan i jak można wpłynąć na jego osiągnięcie? Padały różne propozycje, od nieograniczonego funduszu na nowości, po dobre warunki lokalowe. Jednak wszyscy zgodnie stwierdzili, że najważniejsza dla osiągnięcia tego celu jest dobra atmosfera w bibliotece i zadowolenie czytelników. Karolina Suska opowiedziała również o pozytywnych praktykach jakie można zastosować w pracy, aby zwiększyć swój komfort psychiczny, jakie metody zastosować aby nie tracić motywacji do pracy i działania. Mówiła też o tym jak budować pozytywne relacje z czytelnikami, np. poprzez umieszczanie karteczek z miłymi słowami w wybranych losowo książkach.

Drugą część warsztatów pt. „Pobawmy się! Jak stworzyć escape room dla dzieci i młodzieży w bibliotece” prowadziła Anna Wysocka, bibliotekarka z Biblioteki Publicznej w Piasecznie, członkini Stowarzyszenia LABiB. Podczas tego warsztatu bibliotekarze mogli poczuć się jak detektywi. Rozwiązywali kolejne zagadki, których celem było odnalezienie klucza. Dreszczyk emocji towarzyszący zmaganiom

pozwoił wejść w zabawę i odprężyć się. Prowadząca warsztaty opowiedziała również, jak krok po kroku zaplanować pokój zagadek, czego unikać i jakie rozwiązania najlepiej sprawdzają się w bibliotece. Wyczerpująco odpowiadała na pytania bibliotekarzy dotyczące szczegółów tworzenia takiej formy aktywności dla młodzieży, a także z jakimi konsekwencjami trzeba się liczyć, decydując się na stworzenie escape roomu

w bibliotece. Bałagan powstały po zajęciach, który jest jedynym minusem tej formy, nie zraził nas do pomysłu zorganizowania pokoju zagadek dla młodzieży w swoich bibliotekach. Uczestnicy podczas warsztatów mogli na własnej skórze odczuć, jaką frajdę daje rozwiązywanie kolejnych łamigłówek, prowadzących w konsekwencji do osiągnięcia celu, czyli rozwiązania głównej zagadki. Jak się okazuje biblioteczne escape roomy są jedną z bardziej atrakcyjnych form zajęć ze współczesnym młodym użytkownikiem bibliotek.

Zorganizowane szkolenie było twórcze i kreatywne. Pozwoliło na nowo spojrzeć na pracę bibliotekarza oraz misję jaką ten zawód niesie ze sobą, bo przecież to bibliotekarze wychowują kolejne pokolenia czytelników i przekazują młodym zamiłowanie do książek. Towarzyszące warsztatom dyskusje, rozmowy otwarte i kularowe, wymiana doświadczeń były również bardzo inspirujące. Pracownicy Książnicy Zamojskiej wrócili ze szkolenia z nowymi pomysłami, ale przede wszystkim z motywacją i świeżym zapałem do pracy.

Iwona Józefowicz, Książnica Zamojska

Fot. Miejska Biblioteka Publiczna w Hrubieszowie





Wyjazd studyjny Warszawa – Sompolno – Gniezno – Poznań – Kórnik

W dniach 29-31 października 2023 r. bibliotekarze z Książnicy Zamojskiej uczestniczyli w wyjeździe studyjnym zorganizowanym przez Bibliotekę Publiczną Gminy Zamość w ramach projektu *Biblioteka Blisko Ciebie*, współfinansowanym ze środków Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego (Priorytet 4 Narodowego Programu Rozwoju Czytelnictwa 2.0 na lata 2021-2025. Kierunek interwencji 4.1. *BLISKO – Biblioteka | Lokalność | Inicjatywy | Społeczność | Kooperacja | Oddolność*), przy współudziale Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich Zarząd Oddziału w Zamościu.

Głównym założeniem szkolenia było odwiedzenie Biblioteki Raczyńskich w Poznaniu oraz Zamku w Kórniku. Z uwagi na daleką podróż do przebycia, jako pierwszy przystanek obraliśmy Muzeum Narodowe w Warszawie. W niedzielę o godzinie 15.00, wraz z panią przewodnik, odbyliśmy niezapomnianą „podróż w czasie”, pod hasłem *Arcydzieła, czyli Muzeum Narodowe w pigułce*. Zwiedzanie rozpoczęło się od sali muzealnej pełnej artefaktów ze starożytnego Egiptu, w tym sarkofagów i mumii. Później, z zachowaniem chronologii epok, dotarliśmy do dzieł najcenniejszych dla narodu polskiego, to znaczy: Bitwy pod Grunwaldem Jana Matejki, prac Stanisława Wyspiańskiego, Artura Grottgera,

Olgi Boznańskiej, Witkacego oraz innych przedstawicieli malarstwa, rzeźby i sztuki użytkowej, których nie sposób wymienić. Niezapomnianą atrakcją tego dnia był również spektakl w Teatrze Buffo, musical *Metro*.

Program następnego dnia przewidywał wiele ważnych miejsc na trasie przejazdu, tak więc Warszawę pożegnaliśmy wczesnym rankiem, by stawić się punktualnie, w porze obiadowej, w Gminnej Bibliotece Publicznej w Sompolno. W pięknych, zabytkowych wnętrzach byłej synagogi zostaliśmy serdecznie przywitani przez panią dyrektorkę Katarzynę Janicką i samego burmistrza miasta Romana Bednarka. Wprowadzono nas w historię obiektu, zakupionego od gminy żydowskiej i kulisy działalności placówki.

Następną biblioteką, do której przyjechaliśmy z krótką wizytą była Biblioteka Publiczna Miasta Gniezna. Stąd wyruszyliśmy na urokliwy spacer po mieście oraz na zwiedzanie słynnej archikatedry pod wezwaniem Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny, znanej również jako sanktuarium św. Wojciecha. Jest to miejsce jego pochówku i koronacji pięciu królów polskich. Gotycki kościół archikatedralny znajduje się na Wzgórzu Lecha. Przechowywane są w nim relikwie świętego w srebrnym

sarkofagu, a na słynnych, bezcennych Gnieźnieńskich Drzwiach widnieją sceny z życia św. Wojciecha.

Do Poznania dotarliśmy o zmierzchu, ale zdążyliśmy jeszcze odbyć „wędrówkę” po mieście „melek-sami”. Pięknie oświetlone obiekty historyczne, place i budynki ozdobione jesiennymi barwami drzew i miejskiej przyrody, widniały majestatycznie na tle ciemnego nieba. Podziwialiśmy m.in. bazylikę archikatedralną św. Apostołów Piotra i Pawła, w której wnętrzu złożono szczątki Mieszka I i Bolesława Chrobrego; Bazylikę Matki Boskiej Nieustającej Pomocy i św. Marii Magdaleny, zwaną kościołem farnym, która jest jedną z najbardziej okazałych budowli sakralnych w Polsce; ostatnią rezydencję cesarza Wilhelma II – zamek wybudowany w latach 1905-1919; starówkę z ratuszem z XVI wieku i okalające go kolorowe „domki budnicze”, jeden z nielicznych przykładów szeregowej zabudowy targowej (na dole mieściły się sklepy, a na górze mieszkania kupców).



We wtorek udaliśmy się do Biblioteki Raczyńskich, ważnej placówki Polskiej Akademii Nauk. Oddana do użytku publicznego w 1829 roku biblioteka, zgodnie z życzeniem fundatora Edwarda Raczyńskiego, miała udostępniać zbiory wszystkim mieszkańcom miasta bez względu na pochodzenie. Obecnie jest ona najstarszą i jedną z największych bibliotek publicznych w kraju. Jej zbiory wynoszą ok. 2 miliony pozycji, z czego ok. 200 tysięcy to starodruki. Świeżo odremontowany Pałac rodziny Raczyńskich robi imponujące wrażenie, pod względem nowoczesnego wyposażenia, dekoracji, pieczołowicie odrestaurowanych wnętrz oraz przestrzeni. Jest to przykład doskonałego połączenia tradycji

z nowoczesnością i chodzi tutaj zarówno o architekturę, jak i samo bibliotekarstwo. Do zabytkowego obiektu dobudowano nowoczesne skrzydło, scalone szklanymi łącznikami, a do futurystycznych przestrzeni włączono stare szafy katalogowe, zabytkowe meble, pamiątki rodowe Raczyńskich. Podczas wizyty nawiązane zostały również mniej oficjalne, ale bardzo cenne dla nas, kontakty merytoryczne na płaszczyźnie bibliotekarskiej. W samo południe, o godzinie dwunastej, pożegnaliśmy nas na poznańskiej starówce trykające się koziołki. Wyruszyliśmy w dalszą podróż, do Zamku w Kórniku, związanego z rodami Działyńskich i Zamoyskich.

Korzystając z ciepłej jesienniej aury, pobyt w Kórniku rozpoczęliśmy od ogrodów zamkowych – ARBORETUM. Jest to najstarsza i jedna z najbogatszych kolekcji roślin drzewiastych, której historia sięga 1826 roku, kiedy to Tytus Działyński rozpoczął przebudowę ogrodów zamkowych. Prace te kontynuował jego syn Jan Działyński, a ostatni właściciel, Władysław Zamoyski, zamek wraz z ogrodem oddał narodowi polskiemu. Obecnie pełni on funkcje naukowe i edukacyjne. Niesamowicie, wręcz zaskakujący kompleks różnorodnych, mało spotykanych, egzotycznych drzew i krzewów jesienią robi ogromne wrażenie. Muzeum Zamek w Kórniku jest wspaniałą rezydencją z XIX w. Fundatorami byli Tytus i Celestyna Działyńscy, po których majątek przejął syn Jan, a następnie w obecnym kształcie pozostawili: Jadwiga z Działyńskich Zamoyska, siostra

Jana, jej syn Władysław i córka Maria. W muzeum zgromadzono wiele pięknych pamiątek historycznych i patriotycznych po znamienitych postaciach i jego mieszkańcach. Jest świadectwem wzorowej postawy i przykładem pracy dla ojczyzny.

Niestety nie udało się bibliotekarzom zwiedzić magazynów kórnickich starodruków, ale część kolekcji była prezentowana w gablotach wystawienniczych.

Pełni wrażenie, zainspirowani i zmotywowani do działań w dalszej pracy bibliotekarskiej, wróciliśmy do Zamościa. Może chociaż część pozyskanej w ten sposób wiedzy oraz nasuwających się pomysłów uda się przenieść na nasze podwórko.

Agnieszka Szewczuk, Książnica Zamojska

Fot. Leszek Wygachiewicz



Regionalizm na Rynku Wodnym

III Giełdę Książki Regionalnej zorganizowaliśmy w ramach XXIX Jarmarku Hetmańskiego. 3 i 4 czerwca 2023 r., w przestrzeni miasta idealnego odbywał się kiermasz książek i publikacji związanych z regionem. Były wydawnicze nowości i bibliofilskie rarytasy oraz tradycyjny kiermasz „Książki już czytanej”, czyli święto tych wszystkich, którzy dają książkom drugie życie. Nie brakowało też spotkań autorskich. Siłą regionu i regionalizmu są ludzie. Rozmawialiśmy...

Regionalna sobota rozpoczęła się od spotkania z Henrykiem Wiesławem Kowalcukiem. Pan Henryk opowiadał o czasach najdawniejszych terenów Zamojszczyzny, znaleziskach ziemnych i potrzebie pisania, której efektem są już trzy tomy *Czasów najdawniejszych terenów Zamojszczyzny i nie tylko*. Kolejnym gościem był Fryderyk Kierepka. Wraz z nim uczestnicy *Giełdy* tropili legendy, wędrując po Rostoczu i jego magicznych zakamarkach, na moment przenosząc się również do dawnego Lwowa. Książka *Opowieści z Rostocza. Na tropie legend i historii* sprzedaje się jak świeże bułeczki.

Kiermasz książek rozkręcał się na dobre. Świeciło piękne słońce, a my wędrowaliśmy dalej, aż po Grody Czerwieńskie, które jak się okazuje są zupełnie niedaleko. Kolejny gość – Daniel Mróz opowia-

dał o swoich pasjach, byciu rekonstrukтором, pracy w bibliotece i pisaniu książek. Lekcja żywej historii w starozamojskiej scenerii warta jest polecenia. Wszystkie rozmowy toczyły się przy niewzruszonej kuli zdobącej Rynek Wodny w Zamościu. Pani Barbara Dużyńska autorka książki *Siejba Udrycka. Historia tworzenia ruchu oświatowego i społecznego we wsi Udrycze w początkach XX wieku* zabrała słuchaczy w podróż sentymentalną do niezwyklej wioski, zapoznała z jej dawnymi mieszkańcami i opowiedziała o oświatowym ewenemencie z Udrycz, czyli szkolnej gazetce „Skrzat Udrycki”. Jej archiwalne egzemplarze znaleźć można w Bibliotece Cyfrowej Książnicy Zamojskiej. Polecamy serdecznie zarówno opowieść, jak i eksplorację zdigitalizowanych zasobów naszej biblioteki.

O potrzebie spotkań, rozmów i literackich pasjach dyskutowali również członkowie działającego przy Książnicy Zamojskiej klubu Tarabook. Regionalna Giełda Książki jest okazją do spotkań, rozmów, dzielenia się wiedzą i wymiany doświadczeń. Odwiedzają nas wówczas mieszkańcy regionu, ale też turyści, zainteresowani lokalną historią. Rozmawiamy, zachwalamy, sprzedajemy i słuchamy, co mają do opowiedzenia uczestnicy wydarzenia. Jarosław Joniec, Prezes Tomaszowskiego Towarzystwa

Regionalnego im. Doktora Janusza Petera opowiadał o obecności Tomaszowa Lubelskiego w regionalnych publikacjach, o „Roczniku Tomaszowskim”, „Tomaszowskiej Tece Regionalnej” i działaniach na rzecz upowszechniania lokalnej historii. Gościem *Giełdy* był również Tomasz Hanejko, kierownik Muzeum i Miejsca Pamięci w Bełżcu, który przybliżył działalność popularyzatorską muzeum, jego cel i misję utrwalania w pamięci tego co było, a nie powinno być zapomniane. Pierwszy dzień spotkań zakończyła rozmowa z prof. Waldemarem Bednarkiem, autorem cyklu „Harem”. Główną bohaterką tego spotkania była *Konkubina cesarza* – tom 3 cyklu niezwyklej opowieści, z nieskromnym udziałem Jana Sobiepana Zamoyskiego.

Niedzielne spotkania w samo południe otworzył Jarosław Siek – autor książek dla dzieci. Opowiadał o swoich książkach i wymagającym młodym czytelniku. W sposób niemal aktorski czytał też wybrane fragmenty własnej twórczości, zapewniając przy tym niezłą zabawę słuchaczom.



Fot. Leszek Wygachiewicz

Bibliotekarze pracują nie tylko za ladą. Zajmują się też inicjowaniem wydarzeń kulturalnych. Część z nich realizuje się pisząc. Czasami jest to poezja, niekiedy proza. Inni zajmują się promocją regionu. Uzupełniają białe karty lokalnej historii. Tak było podczas spotkania z dr Agnieszką Szykułą-Żygawską, dyrektorką Biblioteki Publicznej Gminy Łabunie. Rozmowa toczyła się o Morawianach i ich obecności na ziemi zamojskiej, o ich wkładzie materialnym i niematerialnym w tutejszą kulturę. Kolejnym gościem był Robert Gmiterek – poeta, pisarz, kronikarz czasów minionych, przewodnik metaforyczny, fotograf, redaktor naczelną kwartalnika „Przestrzeń Pogranicza”. Rozmowa snuła się wokół Rostocza,

głównie tego nieoczywistego, wokół miejsc, których już nie ma – choć są i ludzie, którzy byli. Wielokulturowość, polifoniczność regionu skłania do refleksji, rodzi pytania o byt i niebyt, o granice, pogranicze i bezkres. Okazją do spotkania była *Epifania pana Eliasza. Inne historie Pogranicza*, książka której jeszcze nie było, choć była... (takie rzeczy możliwe są tylko na Rostoczu).

Ostatnim punktem spotkania był panel dyskusyjny o rynku wydawniczym, potrzebach czytelników, ograniczeniach, głównie finansowych oraz planach na kolejne miesiące i lata. W rozmowie wzięli udział Robert Czyż, dyrektor Muzeum Regionalnego im. Janusza Petera w Tomaszowie Lubelskim; Józef Kwaśniak, podróżnik; Henryk Kowalczyk, autor; Krzysztof Bielecki, księgarz i wydawca; Marek Farfos z Fundacji „Ku Przyszłości” z Wojsławic; Andrzej Kudlicki, Mecenaz Kultury, sponsor wielu wartościowych publikacji; Robert Gmiterek, poeta, prozaik; Anna Roci-Gmiterek, Prezes Lubuskiego Stowarzyszenia

Regionalnego. Spotkanie moderował Piotr Bartnik, dyrektor Książnicy Zamojskiej.

W III Giełdzie Książki Regionalnej udział wzięli: Tomaszowskie Towarzystwo Regionalne im. Doktora Janusza Petera, Muzeum Regionalne im. Janusza Petera w Tomaszowie Lubelskim, Muzeum i Miejsce Pamięci w Bełżcu, Muzeum Ziemi Biłgorajskiej, Biłgorajskie Towarzystwo Regionalne, Archiwum Zamojskie w Zamościu, Księgarnia Trio z Rostocza, Lubuskie Stowarzyszenie Regionalne, Biuro Turystyczne QUAND, Fundacja „Ku Przyszłości” z Wojsławic oraz Książnica Zamojska im. S. K. Zamoyskiego w Zamościu.

Piotr Piel, Książnica Zamojska

Fot. Leszek Wygachiewicz



Wołanie o pamięć

W bieżącym roku przypada 80. rocznica Zbrodni Wołyńskiej. 11 lipca 1943 r. był dniem apogeum ludobójstwa, jakiego na ludności polskiej na Wołyniu i kresach południowo-wschodnich dokonali faszysty z Organizacji Ukraińskich Nacjonalistów i Ukraińskiej Armii Powstańczej. Zbrodnia objęła dawne województwa: wołyńskie, lwowskie, tarnopolskie i stanisławowskie, a także częściowo lubelskie i poleskie. Rozgrywała się w ciągu ośmiu lat od 1939 do 1947 r. Niepojęte i niewytłumaczalne okrucieństwo oprawców jest cały czas żywe w pamięci tych, co przeżyli rzezie, ich rodzin, w pamięci narodu. Kładzie się cieniem na relacjach polsko-ukraińskich. Do tej pory Ukraina nie potępiła mordów dokonanych na Polakach i organizacji, które do nich doprowadziły i są za nie odpowiedzialne.

V Biblioteczne Spotkania z Historią „Wołanie o pamięć – 80. rocznica Zbrodni Wołyńskiej” zorganizowane przez Książnicę Zamojską im. S. K. Zamoyskiego dały okazję do głębszego poznania tego tematu, oferując udział w cyklu wydarzeń odbywających się w dniach 18-19 sierpnia 2023 r. Były one wydarzeniem towarzyszącym Zamojskiemu Festiwalowi Filmowemu „Spotkania z Historią”. Partnerem uczestniczącym w jego realizacji było Stowarzyszenie Upamiętniania Polaków Pomor-

dowanych na Wołyniu z siedzibą w Zamościu. Stowarzyszenie dba zarówno o pamięć, jak i prawdę o Wołyniu. W 2013 r. zostało docenione przez IPN tytułem „Kustosza Pamięci Narodowej”, a 6 lat później tytułem „Strażnika Pamięci 2019”, przyznawany przez tygodnik „Do Rzeczy”.

Patronat medialny nad wydarzeniem objęli Polskie Radio Lublin, „Kronika Tygodnia”, „Nowy Kurier Zamojski” i roztocze.net.

Głównym miejscem realizacji V Bibliotecznych Spotkań z Historią był Rynek Wodny w Zamościu. 18 sierpnia przedstawiciele Stowarzyszenia Upamiętniania Polaków Pomordowanych na Wołyniu (których rodzinne korzenie związane są z wołyńskimi parafiami w Porycku, Swojczowie, Kisielinie) jako świadkowie historii opowiadali o tragicznych losach ludności Wołynia i działalności organizacji. Zgromadzona publiczność dowiedziała się, że Stowarzyszenie zrzesza Wołyniaków z całej Polski. Liczy ono około 200 członków i 200 sympatyków. Wiele osób odchodzi – umiera. Dotychczas zdołało ono postawić 37 krzyży w miejscowościach gdzie ginęli Polacy, na terenie powiatu włodzimierskiego, horochowskiego i łuckiego. Te miejsca są przez członków Stowarzyszenia odwiedzane w miarę możliwości, podczas organizowanych tam wyjazdów.



Fot. Leszek Wygachiewicz

Pod opieką organizacji znajduje się upamiętniająca ofiary ludobójstwa Cella Wołyńniaków na Rotundzie Zamojskiej. Starania osób zrzeszonych doprowadziły w Zamościu do ustawienia Krzyża Wołyńskiego na cmentarzu parafialnym, a rondo zbiegu ulic Generała Władysława Sikorskiego, Alei 1 Maja i Lubelskiej nosi nawet Pamięci Ofiar Zbrodni Wołyńskiej.

W kościele garnizonowym pw. św. Jana Bożego znajdują się cztery tablice poświęcone Polakom pomordowanym przez nacjonalistów ukraińskich. Ich treść przywołuje pamięć o siedemdziesięciu tysiącach Polaków pomordowanych na Wołyniu w latach 1939-1945, ppor. Zygmuncie Janie Rumlu, emisariuszu rządu polskiego do rozmów pokojowych z OUN – UPA, bestialsko zamordowanego w Kustyczach w lipcu 1943 r., ginących męczeńską śmiercią księżach Wołynia i o wymordowanych, z najgorszym okrucieństwem, dziesiątkach tysięcy polskich dzieci z południowo-wschodnich kresów II Rzeczypospolitej Polskiej. Tu w czerwcu z inicjatywy *Stowarzyszenia* odbywa się doroczne upamiętnienie ofiar ludobójstwa.

Po spotkaniu, zgodnie programem organizowanego wydarzenia, uczestnicy wyruszyli na historyczny spacer na Rotundę Zamojską – Pomnik Męczeństwa Zamojszczyzny. Tutaj zapoznali się z historią tego miejsca, a następnie przeszli do Celi Wołyńniaków, oddając tam hołd pomordowanym, zapalając znicze i – tak jak chcieli twórcy tego upa-

miętnienia – kładąc kwiat na sarkofagu. Cella, nazywana również Kryptą Wołyńską, została poświęcona 30 maja 1992 r. i powstała dzięki staraniom Komitetu Upamiętniania Polaków Pomordowanych na Wołyniu.

19 sierpnia, pierwszym wydarzeniem kontynuowanych Bibliotecznych Spotkań z Historią było spotkanie autorskie z Leszkiem Wójtowiczem, znanym zamojskim dziennikarzem, poetą, reportażystą, autorem m.in. książek „Później szatan wstąpił w ludzi. Zapiski nie tylko z Wołynia”, „Wózkem do nieba. Rzec o siostrze zakonnej i sierotach zamordowanych przez nacjonalistów ukraińskich pod Sahryniem”. Tym razem zaprezentował publiczności najnowszą publikację poświęconą rzeziom dokonanych na Polakach przez ukraińskich nacjonalistów pt. „Kąkol na dożynkach. O Polakach ocalałych z ukraińskiego ludobójstwa”. Autor zawarł w niej historie osób, o których napisał: „Zdarzali się szczęśliwcy, którym udało się uniknąć śmierci”. Znajdziemy w niej też bezcenne wspomnienia świadków ludobójstwa oraz rodzin ofiar. Materiał zawarty w książce powstawał przez osiem lat, a poznawane historie stawały się dla autora nie tylko częścią pracy, ale czymś, co nie pozwalało o sobie zapomnieć. Uczestnicy dowiedzieli się też o tym, że zainteresowanie tą tematyką Wójtowicz wyniósł z domu rodzinnego w Wakijowie, gdzie przysłuchiwał się opowieściom ojca partyzanta i jego towa-

rzyszy, często odwiedzających rodzinę. Tej bardzo ważnej dla siebie postaci poświęcił rozdział książki. Wśród opisanych tragicznych wydarzeń rozgrywających się na Wołyniu, są takie, które miały miejsce na Lubelszczyźnie. Zawiera je także książka „Wózkiem do nieba”, wzbogacona w br. o historię ks. Błażeja Nowosada, zamordowanego przez Ukraińców w Potokach Górnych.

Kolejnym punktem wydarzenia był panel dyskusyjny pt. *Wołanie o pamięć!* Wzięli w nim udział: ks. Tadeusz Isakowicz-Zaleski, dr hab. Andrzej Zapałowski, profesor Uniwersytetu Rzeszowskiego oraz Janusz Bernach, przewodniczący i Zofia Szwal, członek Zarządu Stowarzyszenia Upamiętniania Polaków Pomordowanych na Wołyniu. Panel poprowadził Leszek Wójtowicz.

„Tragiczne wydarzenia, bratobójcze walki, wojna polsko-ukraińska. Drodzy Państwo, czego rocznicę obchodzimy w tym roku?” Do tak postawionego pytania prowadzącego odniósł się ksiądz Tadeusz Isakowicz-Zaleski. Jego zdaniem „dla każdego historyka nie ma wątpliwości, że jedenasty lipca jest dniem upamiętniania ofiar ludobójstwa dokonanego na Polakach i obywatelach polskich i innej narodowości”, natomiast zawarte w pytaniu terminy, a także polsko-ukraińska wojna chłopska czy rebelia chłopska, jakoby to sami chłopci ukraińscy mordowali polskich panów są terminami fałszywymi, używanymi, by nie powiedzieć prawdy. Zwrócił też uwagę, że do dzisiaj nie wiemy ile było ofiar: „Są dane szacunkowe, ale to nie jest wina w żaden sposób rodzin ofiar tylko brak odpowiednich badań, odpowiedniej troski ze strony władz polskich i ukraińskich, żeby przeprowadzić ekshumacje, bo tylko ekshumacje mogą jednoznacznie stwierdzić,

ile było tych ofiar”. Dodał też, że do dzisiaj nie wiadomo gdzie znaczna część ofiar jest pochowana.

Kwestię ilości pomordowanych Polaków na Wołyniu, w Małopolsce południowo-wschodniej, na terenach obecnej wschodniej Lubelszczyzny i Podkarpacia rozwinął prof. Andrzej Zapałowski. Wyjaśnił, że jeżeli całe wioski były mordowane, to badacze tak naprawdę tylko szacują. Są to szacunki ostrożne mówiące o 150 000 osób. Co więcej, kiedy w 1939 r. na Wołyń weszli Sowieci, ludność ukraińska denuncjowała rodziny patriotyczne – leśników, wojskowych, administrację. Ludzie ci trafiali na Syberię i wielu z nich tam zginęło. Liczba wielu ofiar nie jest ujmowana w wyliczeniach, bo są to uciekinierzy, którzy tracili życie ścigani podczas ucieczki, czy w innych miejscowościach gdzie szukali schronienia, a napadanych przez nacjonalistów ukraińskich. Janusz Bernach zwrócił uwagę, że nie można ustalić liczby poległych Polaków, bo nie była prowadzona żadna ewidencja. Wielu Polaków zginęło na polach, w lasach (tak jak w przypadku miejscowości, gdzie mieszkała jego rodzina), gdzie lisy i dziczące psy rozciągały te ciała. Nikt nie pochował tych osób. Ofiarami ludobójstwa jest też kilkanaście tysięcy polskich dzieci, zmarłych po wojnie na skutek urazów psychicznych i fizycznych.

Ksiądz Isakowicz-Zaleski powiedział, że właśnie w Zamościu, który był miastem wielonarodowościowym, trzeba przypomnieć, że ofiarami ludobójstwa byli ci obywatele polscy, którzy zginęli z rąk szowinistów ukraińskich. Byli to Żydzi (w największym stopniu, jeżeli chodzi o liczbę), ponieważ formacje ukraińskie brały udział w mordowaniu Żydów w czasie holokaustu, Czesi, Cyganie i Ukraińcy, którzy nie popierali Stepana Bandery i UPA, co więcej pomagali i ratowali Polaków.



Fot. Leszek Wygachiewicz



Fot. Leszek Wyszczepański

W wyniku dyskusji wyłoniła się tragiczna prawda, że nawet gdyby strona polska chciała upamiętnić tych sprawiedliwych Ukraińców, to jest to bardzo trudne, brakuje relacji. Wielu ludzi odeszło i już nigdy nie dowiemy się do końca, kto kogo ratował. Rodziny tych sprawiedliwych do dzisiaj boją się na ten temat mówić i odmawiają przyjęcia tytułów. Niestety na Ukrainie podważenie bohaterstwa „herojów” z UPA może wiązać się z karą. Glorifikacja zbrodniczych działań UPA na Ukrainie, próby narzucenia Polsce narracji, że UPA to są powstańcy i upamiętniania ich przez umieszczanie tablic i pomników, nawet na terytorium Polski budzą ogromny niepokój w środowiskach rodzin świadków historii i historyków. Rozmówcy zwrócili uwagę na to, że pomimo wojny i pomocy udzielanej przez nasz kraj, w stosunkach pomiędzy Polską a Ukrainą nie ma równowagi. Świadczy o tym, chociażby to, że dotychczas strona ukraińska z prezydentem Zełenskim nie przeprosiła Polaków za ludobójstwo. Prezydent Ukrainy nadal utrzymuje zakaz ekshumacji pomordowanych Polaków, wydany przez poprzedniego prezydenta Ukrainy Petro Poroszenko, uniemożliwiając ich godny pochówek. Pani Zofia Szwajl ze Stowarzyszenia Upamiętniania Polaków Pomordowanych na Wołyniu, zapytana, czy jest możliwość kontynuacji dzieła upamiętniania krzyżami miejsc męczeństwa Polaków na Wołyniu stwierdziła, że w tej chwili nie ma mowy, żeby tam pojechać. Opowiedziała, że do tej pory ustawienie każdego krzyża wymagało wielu zabiegów, szukania miejscowych władz, uzyskania zgody, a najczęściej władze odmawiały. Jeśli jednak to się udawało, zawieszali na krzyżach tabliczki z liczbą wymordowanych osób. Kiedy powracali później w to miejsce, okazywało się, że tabliczka została np. usunięta, zde-

tana albo pomniejszono liczbę ofiar, np. z 400 na 40. Spotykali się także z zamykaniem dróg, koniecznością stosowania objazdów, niechęcią i uporem miejscowych. Nie ma też pewności, czy te krzyże w tej chwili jeszcze stoją, bo tam nie ma o nie troski.

Oczekiwania środowiska Kresów od Ukrainy, o których mówił ks. Isakowicz-Zaleski dotyczą trzech spraw. Pierwszą jest powiedzenie prawdy i nazwanie ludobójstwa po imieniu. Drugą sprawą jest pochówek ofiar, a pierwszym jej etapem – cofnięcie zakazu ekshumacji. Trzecią sprawą, zdaniem księdza trudną do osiągnięcia, jest wycofanie się z glorifikacji zbrodniarzy.

Rozmowy podczas spotkania, których jedynie fragmenty wspomniano powyżej, zakończono minutą ciszy, podczas której oddano cześć zamordowanym na Wołyniu i w Małopolsce Wschodniej.

Bibliotecznym Spotkaniom z Historią towarzyszył kiermasz książki, podczas którego Stowarzyszenie Upamiętniania Polaków Pomordowanych na Wołyniu zaprezentowało również zbiory dotyczące tematyki wołyńskiej. W gmachu Książnicy Zamojskiej zostały udostępnione dwie okolicznościowe wystawy. Pierwsza pt. „Biblioteka Pamięci” ukazywała bogaty wybór książek podejmujących temat ludobójstwa dokonanego na Polakach i innych narodowościach przez nacjonalistów ukraińskich. Pochodziły one ze zbiorów Książnicy Zamojskiej i Stowarzyszenia. Drugą, o tytule „Wołanie o pamięć – 80. rocznica Zbrodni Wołyńskiej” stanowiło 16 plasz, na których przedstawiono relacje świadków, artykuły prasowe i materiał fotograficzny przypominające historie nieistniejących już (w wyniku zbrodniczych działań) miejscowości, męczeństwo ich mieszkańców, starania ocalałych i ich rodzin o zachowanie pamięci o ofiarach.

Magda Misztal, Książnica Zamojska

Fot. Leszek Wygachiewicz



Rybak (o Eugeniuszu Polu)

Kim jest kamienny Rybak, który z takim trudem wyciąga sieci z jeziora? Czy jego wysiłek okaże się daremny, czy może jednak uda mu się złowić coś cennego? To pytanie zadawałam sobie codziennie, mijając w drodze do pracy rzeźbę stojącą przed budynkiem Zamojskiego Domu Kultury. Dziś wiem, że Rybak był dziełem proroczym i wiele mówiącym o charakterze, determinacji i talencie jego twórcy, czyli Eugeniusza Pola.

Zacznijmy od początku, 12 października 1911 roku w Olbięcinie pod Kraśnikiem przyszedł na świat Eugeniusz Pol¹, najstarszy z trzech synów Gabriela i Klementyny z Mościbrodzkich. Ojciec dzierżawił młyn, a Eugeniusz wspólnie z braćmi pomagał przy pracy, marząc jednocześnie o edukacji artystycznej. Niestety, ojciec nie wyraził zgody na taką drogę



zawodową syna i zapowiedział, iż chętnie sfinansuje jego studia pod warunkiem, że wybierze on prawo lub medycynę. W tej sytuacji młody Eugeniusz wybrał młyn. Kiedy w wyniku nieszczęśliwego wypadku przy pracy ojciec Gabriel zginął, Eugeniusz, jako najstarszy syn, czuł się zobowiązany do opieki nad rodziną. Całkowicie poświęcił się pracy młynarza, utrzymując mamę i rodzeństwo. Wszystko wskazywało na to, że droga zawodowa Pola została już jasno określona. I rzeczywiście, przez kilka kolejnych lat, do 1939 roku, przyszły rzeźbiarz pracował jako młynarz. Niektóre źródła podają, że Pol pracował w tym zawodzie do 1934 roku. Ja, przytaczając datę 1939, powołuję się na słowa zawarte w życiorysie pisanym ręką Eugeniusza, przedłożonym przy staraniu się o pracę w Teatrze im. Juliusza Osterwy w Lublinie. Ale o teatrze za chwilę...

Eugeniusz Pol w 1937 roku poślubił Marię Kuśnierz, a w 1938 r. przyszedł na świat ich pierwszy syn – Zbigniew (również przyszły artysta-plastyk). Po wkroczeniu Niemców na teren Polski w 1939 roku,

¹ Wszystkie dokumenty, z których czerpałam dane dotyczące życia zawodowego E. Pola pochodzą z Archiwum Państwowego w Lublinie, zespół nr 2459 Teatr im. Juliusza Osterwy w Lublinie, spis zdawczo-odbiorczy nr 2, poz. 206 – akta osobowe Eugeniusza Pola.

Eugeniusz utracił dzierżawę młyna. Przez kilka lat trudnił się handlem, pracował również w spółdzielni jako kierownik sklepu. W tym czasie, w 1940 roku, urodził się drugi syn Eugeniusza i Marii – Włodzimierz. Po zakończeniu wojny Eugeniusz Pol wraz z rodziną zamieszkał w Lublinie. To właśnie tutaj jego życie zaczęło się zmieniać, a marzenia z młodości stały się możliwe do zrealizowania. Krótko pracował w Wojewódzkim Urzędzie Lubelskim jako referent transportu, zaś w latach 1945-1948 wykonywał pracę grafika w Filmie Polskim. W 1947 r. Eugeniusz mógł nareszcie rozpocząć naukę w kierunku zgodnym ze swoim talentem i zainteresowaniami, czyli w Wolnej Szkole Sztuk Plastycznych w Lublinie (nazwę wielokrotnie zmieniano, sam Pol w swoim życiorysie nazwał ją „Ogniskiem Kultury Plastycznej w Lublinie”). Szkoła ta wykształciła wielu znakomitych artystów Lubelszczyzny, m.in. Janinę Miłosiową, która w późniejszych latach pełniła funkcję dyrektora, będąc jednocześnie wychowawczynią wielu młodych artystów. Z niejednym z nich, w kolejnych latach przyszło Eugeniuszowi współpracować.

Pomimo, a może właśnie dlatego, że tak późno zaczął realizować się w dziedzinie sztuki, Pol wykazywał się niespotykaną wręcz twórczą wszechstronnością. Czyżby *Rybak* znalazł w sieci złotą rybkę? Wszystko na to wskazywało. Uzdolniony i pracowity artysta zajmował się malarstwem, rysunkiem, grafiką i rzeźbą. W dokumentacji zawodowej podawał „grafikę” jako główną specjalizację. Pracował również przy projektowaniu kostiumów teatralnych, których papierowe modele niestety uległy zniszczeniu podczas zalania jego pracowni. W latach pięćdziesiątych pracował dorywczo w Teatrze Lalki i Aktora BEMOL. Tworzył dla teatru pacynki, którymi później bawiły się jego wnuki. Co ciekawe, niekiedy sam Eugeniusz pojawiał się na scenie jako aktor, nie zawsze w towarzystwie pacynek. Niestety dokładniejsze dane na ten temat nie zachowały się ani w dokumentach, ani w pamięci bliskich.

Od 1950 r. został zatrudniony w Teatrze im. Juliusza Osterwy w Lublinie, w charakterze butafora i chyba nie pomyślę się, jeśli napiszę, że tutaj rozpoczyna się jego artystyczna kariera. Oprócz tworzenia scenografii do przedstawień, przygotowywał również programy teatralne i oczywiście plakaty, którymi zastępował w kręgach artystycznych. Charakterystyczna kreska, oszczędność formy – to cechy, dzięki którym nie można pomylić prac Pola z pracami innych artystów, nawet jeśli

nie jest się specjalistą w dziedzinie sztuki. Talent Eugeniusza doceniono w 1956 roku w Ogólnopolskim Konkursie na Plakat Olimpiady w Melbourne. W roku 1959 zdobył III nagrodę i wyróżnienie w konkursie na plakat krajowej wystawy „Polskie Dzieło Plastyczne w XV-lecie PRL”. Z tą nagrodą związana jest rodzinna anegdota. Eugeniusz Pol lubił swobodny ubiór, zawsze wybierał golfy lub koszule i swetry. Garnituru nie posiadał i posiadać nie chciał. Tymczasem nie wypadało odbierać nagrody w luźnym stroju artysty... Rodzina drżała, czy aby Eugeniusz nie pozostanie wierny swoim przyzwyczajeniom i niechcący nie naruszy zasad *savoir-vivre'u*. Na szczęście uległ namowom i nabył swój, jedyny garnitur i w nim odebrał nagrodę. Bliscy odetchnęli...

Artysta nie lubił przesadnej celebracji swojego talentu, twórczość uważał za coś oczywistego, naturalnego, nie widział nic nadzwyczajnego w tym, że pracuje. Podkreślał, że „inni też pracują, więc nie ma o czym mówić”. Ta skromność towarzyszyła mu do końca życia. Podobnie jak szkicownik, z którym nigdy się nie rozstawał.

Do 1956 r. Eugeniusz Pol pracował w Teatrze im. Juliusza Osterwy. W tym czasie uczestniczył również w ważnych artystycznych projektach. Należał m.in. do tzw. „Zespołu Dwunastu”², który składał się ze znanych lubelskich artystów i miał za zadanie zaprojektować i zrealizować renowację lubelskiego Starego Miasta. Wielki projekt odnowy fasad kamieniczek planowany był już w 1935 r. ale jego realizacja rozpoczęła się dopiero 1954 roku. Dokumentacja sporządzona przez Pracownię Konserwacji Zabytków w Lublinie³ ujmuje Eugeniusza Pola jako autora sgraffita na kamienicy przy ul. Rynek 14. Rodzinie artysty wiadomo, że brał także udział w odnowie innych elementów zdobniczych zabytkowej lubelskiej architektury. Niestety nie dotarłam do dokumentów, które mogłyby o tym zaświadczyć. Istnieje duża szansa, że dokumenty potwierdzające jego udział w tych pracach zostaną odnalezione, zwłaszcza, że jeszcze w 2010 r. lubelscy konserwatorzy nie wiedzieli, iż Rynek 14 jest dziełem Pola. Tymczasem starówkowe zdobienia jego autorstwa, bezgłośnie chwalą talent artysty przed mieszkańcami i turystami, którzy podziwiają deko-

2 Żywicki Jerzy, *Malarskie dekoracje z XX wieku na fasadach kamienic Starego Miasta w Lublinie* <https://biblioteka.teatrn.pl/dlibra/publication/51704/edition/48522?language=pl>

3 *Dekoracje fasad kamienic staromiejskich w Lublinie z 1954 r.* Opracowanie mgr Jadwiga Teodorowicz-Czerepińska. Pracownia Konserwacji Zabytków – spółka z o.o. Pracownia Dokumentacji Naukowo-Historycznej, str. 22.

racyjne fasady, sgraffita i płaskorzeźby, nie zawsze świadomi kim jest ich autor.

Eugeniusz Pol był też prawdopodobnie twórcą sgraffita, zdobiącego ołtarz w Kościele pod wezwaniem św. Michała Archanioła, znanym jako kościół AVE. Być może autorstwa Pola są również kościelne witraże... Byłyby to jedyne witraże jakie wykonał Pol i jako odmienny rodzaj artystycznego wyrazu, dopełniałyby wachlarz jego możliwości. Eugeniusz Pol brał również udział w tworzeniu oprawy plastycznej wystawy w Państwowym Muzeum na Majdanku w Lublinie⁴.

Synowa Eugeniusza, Pani Anna Pol, opisując teścia podczas naszej pierwszej rozmowy⁵ wskazała na jego niezwykły takt, kulturę i ujmujący sposób bycia jako na najważniejsze cechy jego charakteru. Co ciekawe, gdy przeglądałam dokumenty w Archiwum Lubelskim, zwróciłam szczególną uwagę na wypis z akt osobowych, zawartych w dokumentacji Teatru im. Juliusza Osterwy, zatytułowany „Charakterystyka”. Poza typowymi dla tamtych czasów zwrotami, są tam niemal same ciepłe określenia, dotyczące wysokiej kultury osobistej i zawodowej Pola. Również, gdy zapadła decyzja o przyznaniu artyście Brązowego Krzyża Zasługi za osiągnięcia w pracy artystycznej oraz za pracę polityczną i społeczną, w uzasadnieniu chwalono jego pozytywny wpływ na kolegów i autorytet jakim się wśród nich cieszył.

Od 1952 r. Eugeniusz Pol należał do Związku Polskich Artystów Plastyków, a w latach 70. był jego prezesem. W 1976 r. został odznaczony Złotą Odznaką za szczególny wkład osobisty w realizowaniu statutowych celów i zadań Związku Polskich Artystów Plastyków. Jak sam pisał w jednym z dokumentów ZPAP-owskich: „Uprawiam dyscyplinę: grafika, malarstwo i rzeźba [podkreślenie Pola]. Najbardziej interesuje mnie rzeźba” (30.09.1965 r.).

Zamość poznał jego talent właśnie dzięki rzeźbom. To przed Zamojskim Domem Kultury *Rybak* ściąga swoje sieci. Są tu również dwie małe mozaiki na elewacji budynku. Przy ul. Śląskiej i Szwedzkiej stoją pomniki Jeńców Radzieckich – obecnie (z oczywistych powodów) w nieco zmienionej formie. Są w Zamościu jeszcze dwie prace Eugeniusza Pola, które znają niemal wszyscy mieszkańcy. To sgraffito z mapą powiatu na fasa-

dzie Delegatury Lubelskiego Urzędu Wojewódzkiego przy ulicy Partyzantów i *Żurawie*, które zdobią plac/fontannę przed tym budynkiem. Jak mówi poeta: „Chodzi o to, żeby przy mapie zatrzymać się jak najdłużej, nie za długo jednak, aby zdążyć przed odlotem żurawi”. Nie udało mi się dowiedzieć, gdzie Pol zatrzymywał się na czas wykonywania rzeźb, ale Anna Pol potwierdza, że przynajmniej niektóre z nich zostały wykonane w Zamościu. Może więc jest jeszcze jakaś zamojska historia związana z pobylem Pola w mieście. Pytałam wprowadzić miejscowych artystów, jednak nie udało mi się dowiedzieć, ani jak długo, ani gdzie i czy z przyjemnością Eugeniusz Pol przebywał w Zamościu... Być może musimy jeszcze trochę poczekać... Czy dowiemy się kiedyś skąd pochodzi pomysł, żeby przed ZDK stanął akurat *Rybak*? Czy miał łowić wschodzące talenty? Czy przypominać o ciężkiej pracy, która zawsze towarzyszy działaniom artystycznym? Czy miało to być wezwanie (wyzwanie?) per aspera ad astra? Może ktoś z mieszkańców przypomni sobie historię opowiadaną przez rodziców o Eugeniuszu Polu i jego pobycie w Zamościu, bo z całą pewnością miasto to zapadło w pamięć Eugeniuszowi. Powstał cykl litografii z widokami Zamościa, których istnienie potwierdza rodzina Pola, ale nie wiadomo, czy gdzieś się zachowały. W bibliotekach dostępne są tylko litografie z Lublina, piękne, ale może ktoś wie, gdzie są te zamojskie?

Niezwyczajnie płodna twórczość Eugeniusza Pola została przerwana przez chorobę w 1972 roku. Prawostronne porażenie ciała powstrzymało dalszą pracę artysty. Nie na darmo jednak dominującą cechą jego charakteru był upór. Upór, który Anna Pol określiła jako motywujący do pracy, który powodował konsekwentną realizację zamierzonych celów i który pomógł Polowi odzyskać samodzielność. I pracować. Nade wszystko bowiem Eugeniusz Pol kochał swoją pracę. Rodzina wspomina, że nigdy nie ruszał się bez notatnika, nieustannie robił szkice, zapisywał pomysły. Żył swoją pracą. Kiedy uległ paraliżowi, najszybciej jak to było możliwe rozpoczął rehabilitację. Nie tylko tę prowadzoną przez lekarzy, ale przede wszystkim samodzielną. W powrocie do zdrowia pomagała mu kochająca rodzina. Anna Pol opowiada, że codziennie odwiedzała teścia w szpitalu i ćwiczyła z nim mówienie. Eugeniusz Pol uparł się, że odzyska sprawność i samodzielność, by nie być dla nikogo ciężarem. Dlatego nieustannie ćwiczył, także czytanie, bo i tę umiejętność zabrała mu choroba. Każde-

4 Banach Krzysztof Działalność wystawiennicza Państwowego Muzeum na Majdanku w latach 1944-2014. ZESZYTY MAJDANKA2014, t. XXVI

5 Z Anną Pol spotkałam się w jednej z lubelskich kawiarni 31 maja 2023 r.

go dnia czytał „Elementarz” Falskiego. A gdy mózg rozróżniał na nowo litery, zaczął uczyć się pisanie sprawną, lewą ręką.

Pol cenił poezję. Jego ukochanym poetą był Cyprjan Kamil Norwid, zwłaszcza poemat „Assunta”. Na tym poemacie, jak wspomina wnuczka Kaja, Eugeniusz Pol uczył się od nowa pisać. Nie tylko zresztą uczył się na nowo pisać, ale również malować. Niezwykły trud jaki włożył w odzyskanie sprawności wzbudzał podziw najbliższych. Pol, gdy tylko mógł już chodzić o kuli, codziennie jeździł autobusem do swojej pracowni. Jak wcześniej, nie ruszał się nigdzie bez swojego notatnika. Zachowało się zdjęcie, na którym stojąc o kuli ma przewieszoną przez głowę torbę z notatnikiem.

Artysta chętnie pomagał młodzieży w rozwijaniu talentów, być może uczestniczył w plenerach malarskich. Na fotografiach widać, że pracuje z młodzieżą malując lewą ręką. Próbował również nadal uprawiać swoją ulubioną dziedzinę sztuki – rzeźbę. Nie było to jednak łatwe.

Eugeniusz Pol swoją wrażliwość wyrażał w sztuce i w umiłowaniu poezji, ale również w kontakcie z muzyką. Muzyka bowiem była dla niego niezbędnym środkiem stymulacji artystycznej. W pracowni zawsze słyszeć było dźwięki Mozarta, Beethovena, czy Chopina. Pol miał radioodbiornik z adapterem i olbrzymią kolekcję płyt winylowych. Niestety, podobnie jak wiele prac artysty, nie są one w posiadaniu rodziny. Pol chętnie rozdawał swoje prace znajomym, czasem tak szybko, że, jak w przypadku jednej z rzeźb, zachowała się tylko jej fotografia, ale nikt z rodziny nigdy rzeźby nie widział i nie wie, co się z nią stało.

Wspominając teścia, Anna Pol podkreśla, jak bardzo cenił on życie rodzinne i jak mocno był związany z wnukami. Nie tylko bawił się z nimi pacynkami robionymi dla teatru, ale również opowiadał bajki i czytał na dobranoc. Nawet choroba nie powstrzymała go od tej aktywności. Pol był nie tylko dobrym dziadkiem, ale i dobrym kucharzem. Był smakoszem, lubił wykwintne potrawy. Rzadko, ale za to doskonale gotował, przyrządzał świetną pieczeń wołową po cygańsku, chłodnik po litewsku i rolmopsy, na które dostałam przepis od Pani Anny Pol. Sprawdziłam, rzeczywiście wyśmienite!

Na elewacji budynku, w którym mieszkał artysta, znajduje się namalowany przez niego rysunek dwóch aniołów podtrzymujących girlandę z róż. Rysunek ten powstał przy okazji odnowy budynku

i przez wiele lat był charakterystycznym punktem dzielnicy, aż zasłoniły go wysokie tuje...

Gdybym podążając za zainteresowaniami artysty miała wybrać muzyczną ilustrację do historii jego życia, byłaby to IX Symfonia L. van Beethovena. Dzieło będące efektem bardziej serca, niż – głuchego już – ucha. I tak jak kompozytor, kochając muzykę pomimo głuchoty, czuł wewnętrzny imperatyw do tworzenia, tak Eugeniusz Pol, pomimo słabości ciała, tworzył niejako na przekór ciału – sercem. Jego prace z ostatniego okresu są inne, podejmują też nieco inną tematykę niż wcześniej. Ale to w nich, choć może nieco mniej doskonałych, widzimy prawdziwe codzienne bohaterstwo artysty, który bardziej niż siebie kocha swoją pracę i robi dla niej wszystko co może, choćby przypłacał to cierpieniem. Nie przypadkiem jego grobowiec zdobi cytat z Norwida: „Pomnąc, że gdzie są bezmowne cierpienia, są wniebogłosy... bo są – przemilczenia...”.

Eugeniusz Pol zmarł 19 listopada 1984 roku. Chociaż władze Miasta Lublin proponowały pochówek w Alei Zasłużonych na cmentarzu komunalnym „Majdanek”, rodzina zdecydowała, że jego ciało spocznie na cmentarzu przy ul. Lipowej w Lublinie. Krewni pragnęli mieć go bliżej siebie, mieszkali bowiem niedaleko.

Poznawszy historię życia Eugeniusza Pola inaczej patrzę na rzeźbę *Rybaka*. Teraz widzę w niej człowieka, który z ogromnym trudem stara się wyciągnąć sieci, w których jest coś niezwykle ciężkiego, ale i bardzo cennego – życie.

Jestem niezmiernie wdzięczna członkom rodziny Eugeniusza Pola za rozmowy, zaufanie, pomoc i serdeczność, którą mi okazali przy zbieraniu materiałów o życiu i twórczości tego niezwykłego artysty i człowieka.

Dziękuję za pomoc w uzyskaniu informacji oraz zdjęć/skanów prac Eugeniusza Pola następującym instytucjom: Muzeum Historii Miasta Lublina, Muzeum Narodowemu w Lublinie, Wojewódzkiemu Urzędowi Ochrony Zabytków w Lublinie, Archiwum Państwowemu w Lublinie, w Zamościu i w Częstochowie, Bibliotece Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, Wojewódzkiej Bibliotece Publicznej im. Hieronima Łopacińskiego w Lublinie, Ośrodkowi „Brama Grodzka – Teatr NN”, Związkowi Polskich Artystów Plastyków Oddział w Lublinie. Szczególnie dziękuję za pomoc Pani Annie Oleszek oraz Piotrowi Pielu.

Kamila Niemczuk, Książnica Zamojska



Rocznice regionalne 2024

- Cabaj Jerzy (1954) – fotograf, autor zdjęć do albumów i katalogów regionalnych (70. rocznica urodzin)
- Cieszkowski Julian (1834-1914) – konstruktor robót budowlanych i inżynierskich w Lublinie, budowniczy powiatu krasnostawskiego, chełmskiego i zamojskiego (190. rocznica urodzin i 110. rocznica śmierci)
- Ciżmiński Zdzisław (1944) – ksiądz kanonik, związany z kościołem św. Katarzyny (80. rocznica urodzin)
- Ćwik Władysław (1929-2009) – prawnik, profesor UMCS, związany również z Wyższą Szkołą Zarządzania i Administracji w Zamościu (95. rocznica urodzin i 15. rocznica śmierci)
- Czubara, Krzysztof (1949-2008) – dziennikarz, historyk, regionalista (75. rocznica urodzin)
- Dawid Jan Władysław (1859-1914), psycholog i pedagog, działacz polityczny i publicysta, ur. w Szczepieszynie (165. rocznica urodzin i 110. rocznica śmierci)
- Dudziński Paweł (1944) – rzeźbiarz, performer (80. rocznica urodzin)
- Gnyp Elżbieta (1954-) – artysta plastyk (70. rocznica urodzin)
- Gosiewski Władysław (1844-1911), matematyk, fizyk i filozof, urodzony k. Hrubieszowa (180. rocznica urodzin)
- Górak Jan (1914-2005) – prawnik, historyk sztuki, znawca drewnianego budownictwa Lubelszczyzny, dyrektor Muzeum Wsi Lubelskiej, wojewódzki kon-

serwator zabytków w Rzeszowie i Zamościu, wykładowca UMCS (110. rocznica urodzin)

- Gosławski Maurycy (1802-1834) – poeta, uczestnik powstania listopadowego, obrońca Twierdzy Zamość (190. rocznica śmierci)
- Jawor Marek (1954-2021) – wydawca, fotograf, regionalista (70. rocznica urodzin)
- Kawałko Bogdan (1954) – specjalista regionalnej polityki gospodarczej, społecznej i kulturalnej (70. rocznica urodzin)
- Klukowski Zygmunt (1885-1959), historyk, archeolog, socjolog, redaktor czasopism naukowych, badacz dziejów Zamojszczyzny, lekarz i bibliofil ze Szczepieszyna (65. rocznica śmierci)
- Kościński Zbigniew (1924-1996) – poeta, prozaik, historyk literatury, dyrektor Liceum Sztuk Plastycznych w Zamościu, dyrektor i redaktor naczelný Wydawnictwa Lubelskiego (100. rocznica urodzin)
- Kowerski Stanisław Kamil (1869-1940) – ziemianin, inżynier, rolnik, działacz gospodarczy i polityczny, członek Lubelskiego Towarzystwa Rolniczego, założyciel Straży Ogniovej w Zamościu, zamordowany w obozie koncentracyjnym w Dachau (155. rocznica urodzin)
- Laurysiewicz Leon (1798-1854) – ksiądz greckokatolicki, profesor i rektor UJ, działacz oświatowy,

urodzony w Peresółowicach (powiat hrubieszowski) (170. rocznica śmierci)

- Linek Piotr (1964) – poeta, nauczyciel (60. rocznica urodzin)
- Namysłowski Stanisław (1879-1963) – skrzypek, kompozytor i dyrygent Orkiestry Włościańskiej (obecnie Orkiestra Symfoniczna im. Karola Namysłowskiego), założonej przez jego ojca w 1881 r. w Chomęciskach Szlacheckich (145. rocznica urodzin)
- Orłowski Stanisław (1934) – fotografik, działacz turystyczny, pracownik służb konserwatorskich (90. rocznica urodzin)
- Piątkowski Stanisław (1914-1988) – lekarz ortopeda, profesor medycyny, założyciel Katedry i Kliniki Ortopedii Akademii Medycznej w Lublinie (obecnie Uniwersytet Medyczny), urodzony w Hrubieszowie (110. rocznica urodzin)
- Pomarański Stefan (1893-1944) – twórca „Teki Zamojskiej”, historyk wojskowości, legionista (80. rocznica śmierci)
- Rataj Maciej (1884-1940) – marszałek sejmu, najbardziej znany po W. Witosie przywódca ruchu ludowego (140. rocznica urodzin)
- Rogińska Halina Joanna (1884-1972) – poetka, działaczka społeczna, związana z Zamościem, współorganizatorka Państwowego Liceum Sztuk Plastycznych (140. rocznica urodzin)
- Romanowski Mieczysław (1834-1863) – poeta, powstaniec (190. rocznica urodzin)
- Rudomicz Bazyli (ok. 1624-1672) – profesor i rektor Akademii Zamojskiej, prawnik, lekarz, kronikarz (400. rocznica urodzin)
- Rzeźniak Marek (1944) – malarz, pedagog (80. rocznica urodzin)

- Siostrzyński Jan (1788-1824) – lekarz, litograf i pedagog, urodzony w Szczepieszynie (200. rocznica śmierci)
- Singer Isaac Bashevis (1904-1991) – pisarz żydowski, laureat Nagrody Nobla (120. rocznica urodzin)
- Smoczyński Paweł (1914-1979) – językoznawca, profesor UMCS, członek wielu towarzystw naukowych, badacz m.in. gwar Lubelszczyzny (45. rocznica śmierci; 110. rocznica urodzin)
- Stroiński Zdzisław (1921-1944) – poeta, żołnierz AK związany z Zamościem (80. rocznica śmierci)
- Sulmicki Paweł (1909-1980) – profesor ekonomii (115. rocznica urodzin)
- Szczerbowski Adam (1894-1956) – nauczyciel polonista, tłumacz, krytyk literacki, wydawca, związany z Hrubieszowem, Puławami i Zamościem, przyjaciel Bolesława Leśmiana (130. rocznica urodzin)
- Szczygieł Ryszard (1944) – profesor historii UMCS, autor publikacji poświęconych Zamościowi (80. rocznica urodzin)
- Szymonowicz Szymon (1558-1629) – poeta, twórca polskiej sielanki, humanista, współtwórca i organizator Akademii Zamojskiej (395. rocznica śmierci)
- Tyburski Jerzy (1964) – malarz (60. rocznica urodzin)
- Wiercieński Wacław (1897-1934) – działacz społeczny, publicysta, redaktor „Ziemi Lubelskiej” (90. rocznica śmierci)
- Zamoyski Maurycy Klemens (1871-1939) – polityk, dyplomata, działacz społeczny, największy w Polsce właściciel ziemski, XV ordynat (85. rocznica śmierci)
- Zwolakiewicz Henryk (1903-1984) – lubelski malarz, grafik, nauczyciel, bibliofil i etnograf (40. rocznica śmierci)



w 2024 roku mija:

- 430. rocznica powstania Akademii Zamojskiej (1594 – 1784)
- 440. rocznica rozpoczęcia sypania wałów, założenie parafii rzymskokatolickiej przy kościele św. Krzyża w Zamościu (1584)
- 435. rocznica powołania Ordynacji Zamojskiej i zatwierdzenie jej przez Sejm Rzeczypospolitej (1589)
- 435. rocznica powołania Zamościa jako stolicy państwa – Ordynacji Zamojskiej założonej przez Jana Zamojskiego i zatwierdzonej przez Sejm Rzeczypospolitej (1589)

- 420. rocznica opublikowania w Zamościu Indeksu Ksiąg Zakazanych – wyraz zwycięstwa tendencji kon-trereformacyjnych (1604)
- 390. rocznica pobytu w Zamościu króla Władysła-wa IV (1634)
- 375. rocznica pobytu Króla Jana Kazimierza w Za-mościu (w 1649 r., zdążając na odsiecz Zbaraża, zatrzy-mał się w mieście)
- 360. rocznica objawień św. Antoniego w Radecz-nicy (1664)
- 325. rocznica pobytu w Zamościu króla Agusta II (1699)
- 250. rocznica ustanowienia stacji pocztowej (1774)
- 240. rocznica zamknięcia Akademii Zamojskiej i utworzenia Liceum Królewskiego (później Szkoła Wojewódzka) (1784)
- 225. rocznica uporządkowania krypt (1799)
- 215. rocznica zdobycia Zamościa przez wojska Księ-stwa Warszawskiego (1809)
- 200. rocznica więzienia w twierdzy zamojskiej mjr Waleriana Łukasińskiego (1824-25)
- 90. lat Redemptorystów w Zamościu (1934)
- 90. rocznica powstania Klubu Sportowego „Het-man” (1934)
- 85. rocznica wybuchu II wojny światowej (1939)
- 80. rocznica Akcji „Burza” w Zamościu (1944)
- 80. rocznica Bitwy pod Osuchami, jednej z naj-większych bitew partyzanckich (1944)
- 80. rocznica likwidacji Ordynacji wskutek reformy rolnej (1944)
- 60. rocznica uruchomienia Zamojskiej Fabryki Me-bli (1964)
- 50. rocznica powstania Fabryki Elementów Wypo-sażenia Budownictwa „Metalplast”(1974)
- 50. rocznica budowy Osiedla Kilińskiego (1974)
- 45. rocznica ukazania się pierwszego numeru „Ty-godnika Zamojskiego” (1979)
- 40. rocznica wybudowania statku „Ziemia Zamoj-ska” (1981)
- 40. rocznica otwarcia Muzeum Barwy i Oręża w Arsenale jako oddziału Muzeum Okręgowego w Zamościu (1984)
- 35. rocznica wybudowania hotelu Wiktorja (1989)
- 35. rocznica powstania Legionu Maryi na Zamojsz-czyźnie (1989)
- 30. rocznica ogłoszenia przez Prezydenta RP listy piętnastu najcenniejszych zabytków o szczególnym znaczeniu dla kultury narodowej i historii, na której znalazł się Zamość (1994)
- 30. rocznica powrotu Fraciszkanów do Zamościa (1994)

Teresa Sawczuk, Książnica Zamojska

GALERIA

twierdza



Przeczytane

- przekazane...

Wędrująca książka





O pracy leśnika, kontakcie z przyrodą... i własnych pasjach (rozmowa z Karolem Jańczukiem)

– Z zawodu jest Pan pracownikiem Lasów Państwowych, ale również z własnych zainteresowań przyrodnikiem, obserwatorem otaczającej rzeczywistości i fotografem. Można powiedzieć, że jest Pan szczęściarzem, bo Pana praca jest Pana pasją. Czy to zbieg okoliczności, świadomy wybór, a może coś jeszcze innego?

– Każdy leśnik, niezależnie od tego jakie ma obowiązki w pracy, musi posiadać pewien zasób wiedzy przyrodniczej. Tą wiedzę poznaje podczas nauki zawodu. Tak jak znajomość budowy ludzkiego ciała jest podstawą pracy lekarza, czy znajomość nut dla muzyka. Naszymi nutami są drzewa, krzewy, rośliny, zwierzęta występujące w lasach. Musimy je znać. Leśnik musi też posiadać zmysł spostrzegawczości, żeby zauważyć procesy toczące się w przyrodzie i przewidzieć ich następstwa. Wybór tego zawodu rzadko powodowany jest przypadkiem, raczej zainteresowaniami i pasjami uwidaczniającymi się już w młodym wieku, ale często też tradycją rodzinną. Tak też było w moim przypadku. Wychowałem się w leśniczówce. Dziadek był ga-

jowym, a tata leśniczym, więc przyroda była obecna w moim życiu od najmłodszych lat. Czy wybór był oczywisty? Niekoniecznie, gdyż aż do połowy szkoły średniej szukałem pomysłu na siebie. Wybrałem zawód leśnika, świat, z którym obcowałem od dziecka. Dziś wiem że wybrałem dobrze.

– Niektórzy z nas wchodząc do lasu widzą tylko las, inni pojedyncze drzewa, jeszcze inni widzą drewniany stół, przy którym codziennie spożywają posiłki. Jak patrzeć na ten dar natury by dojrzeć, ale również usłyszeć całe życie lasu.

– Inżynier leśnik patrzy inaczej na las niż spacerowicz, sportowiec czy grzybiarz. Każdy ma swoją perspektywę, dla każdego ważne jest w lesie co innego i właśnie, te najistotniejsze dla siebie funkcje każdy widzi jako najważniejsze. Nie chcę przez to powiedzieć, że wizja i funkcja lasu w umyśle spacerowicza czy grzybiarza jest zła. Brakuje jej po prostu innej perspektywy. Podobnie, niepełne może być patrzenie na las tylko z punktu widzenia go jako źródła drewna. Lasu nie można widzieć tylko przez pryzmat liczb czy też romantycznej wizji rodzimej

przyrody. Na las najlepiej patrzeć totalnie, całościowo. Widząc zarówno całe dobro, które nam daje w postaci drewna, jak i dostrzegając te niewymierne, nieprzeliczalne wartości, zarówno dla człowieka, jak i dla świata przyrody. Wszystkie funkcje lasu są ważne – produkcyjne, rekreacyjne, jak i te pozwalające zachować bioróżnorodność w tym jakże bardzo zmienionym przez działalność człowieka świecie.

– **Współczesny człowiek żyje szybko, ale jak mówiła Wisława Szymborska „mniej dokładnie”. Pośpiech sprawia, że nasze życie staje się niejednokrotnie zbyt skomplikowane. Pan twierdzi, że przepisem na prostotę życia jest przyroda. Proszę doprecyzować ten „przepis”.**

– To prawda. Żyjemy coraz bardziej szybko, godziny zlewają nam się w dni, dni w tygodnie, tygodnie w miesiące. Są podobne do siebie lub niewiele różniące się poprzez tę codzienną rutynę. Natomiast

ogarnia nas coraz większy spokój. Ważne jest żeby go nie stracić, bo ta nasza szara codzienność lubi się podkładać niespodziewanie i przejmować nasze myśli. Dlatego warto obcować z naturą jak najczęściej, by nie dać wygrać codzienności.

– **Polska przyroda jest piękna i różnorodna, ale my przenieśmy się na tę nam najbliższą – roztoczańską. Czy to prawda, że z Rostocza jest bliżej do gwiazd?**

– Zdecydowanie. Z Rostocza bliżej jest do gwiazd z prostego względu. Związane jest to z gęstością zaludnienia, czyli średnią ilością osób mieszkających na kilometr kwadratowy powierzchni Polski. Gęstość zaludnienia powiatów Rostocza Środkowego i Wschodniego jest ponad dwukrotnie niższa od średniej krajowej. Po prostu mniej ludzi tu mieszka, nie ma tu wielkich miast, nie ma wielu wiosek, nie ma tylu latarni ulicznych, które swoim



Fot. Karol Jafczak

w przyrodzie jest inaczej. Tu nieważna jest godzina, a pora dnia. Nieważny miesiąc, ważna pora roku. Przyroda się nie spieszy. W przyrodzie na wszystko jest czas i miejsce. Wiosenne kwiaty zastępują z wolna owoce i nasiona, by później być przykryte przez złote jesienne liście. Jest czas na storczyki, jest czas na rykowisko, jest czas na pierwszy, jeszcze jesienny śnieg. Obcując z przyrodą mimowolnie przejmujemy się częścią tego wielkiego rytmu przyrody. Każda chwila jest niezapomniana, każda inna, a jednocześnie z każdym dniem bliskości z przyrodą

blaskiem mącą spokój nocnego nieba. Dlatego bliżej jest stąd do gwiazd, bowiem, po prostu lepiej je widać na nocnym niebie. Sprawdziłem to osobiście. Polecam wyprawę w gwiazdzistą noc gdzieś w pola, czy skraj lasu, z dala od ulicznych latarni i domów. Widać wtedy największą liczbę gwiazd na niebie. Taki widok bardzo uspokaja i wzbudza pokorę wobec wielkości Wszechświata.

– **W swoich wędrówkach – ogólnie mówiąc – po roztoczańskich krainie odwiedza Pan różne miejsca. Są to zarówno miejscowości jednoznacznie koja-**

Fot. Karol Jarczyk



rzone, ale także małe, zapomniane albo zupełnie nieodkryte skrawki ziemi. Jak rozpaść w sobie ten „ogień wędrówki”? Jak nauczyć się „rozmawiać z niecierpkim, leszczyną, lipą”?

– Zdecydowanie zapadłem na chorobę, którą nazywam „głodem wędrówki”. Nie jest łatwo

z tym żyć, kiedy ciągnie mnie ciągle do lasu, do łąki, do ścieżki pośród buków. Głód wędrówki nie ustaje nigdy i źle się czuję kiedy nie mogę przez dłuższy czas gdzieś się wybrać. Jak już wcześniej wspomniałem, las był w moim życiu od dzieciństwa. To sprawiło, że nie bałem i nie boję się lasu

Fot. Karol Jarczyk



i samotnych w nim wędrówek. Uzależniłem się od nich, uspokajają mnie, sprawiają, że jestem bardziej zadowolony z życia. Te wędrówki pozwalają zarówno eksplorować nieznane szerzej miejsca, jak i odkrywać na nowo okolice już szerzej znane. Ale zdecydowanie wolę wyszukiwać mniej znane miejsca, by je zaprezentować obserwującym mnie w cyfrowym świecie ludziom. Pomaga mi w tym wrodzona ciekawość, a także, dostępne w sieci, stare mapy terenów Rostocza. Często, właśnie od

spokój. Szczególnie rankiem, nie ma tylu przechodniów, spacerowiczów, samochodów. Pozwala to zobaczyć i uchwycić aparatem np. sarny, które wówczas również łatwiej spotkać. Można spotkać też mgły, które są dość częstym motywem moich fotografii. No i niewątpliwą zaletą porannego wstawania „na świt” jest fakt, że całą resztę dnia mam dla siebie. Taka wyprawa zajmuje góra dwie, czasem trzy godziny. Po powrocie mogę dalej zająć się swoją codziennością. Chociaż



Fot. Karol Jędrzak

wędrowania palcem po tych mapach rozpoczyna się moja rzeczywista wędrówka.

A jak rozbudzić w sobie ten głód? Należy chyba przestać patrzeć na spacer jako zwykłe przemierzenie drogi od punktu A do punktu B, ale zacząć celebrować wędrówkę, przeżywać ją, skupić się na otoczeniu, zarówno w drobnych detalach jak i w całych krajobrazach.

– Na swoich zdjęciach często utrwała pan przyrodę w bardzo wczesnej porze dnia lub tuż przed zmierzchem. Czy chodzi tu tylko o „efekt fotograficzny”?

– Głównie chodzi o światło. Właśnie, w czasie około godziny od wschodu i do godziny przed zachodem słońca występuje ciekawe, miękkie światło. Przez fotografów ten czas zwany jest „złotą godziną”. Wtedy słońce emituje o wiele cieplejsze światło niż w ciągu reszty dnia. Drugą zaletą jest

niekiedy trudno, bo w głowie mam wciąż piękny złocisty wschód słońca i wrażenia, jakie taki widok wywołuje!

– Jest Pan również przewodnikiem. Trzy miejsca, do których przede wszystkim warto byłoby zaprowadzić osobę rozpoczynającą poznawanie Rostocza.

– W swoich fotograficznych wyprawach rzadko kiedy wybieram miejsca uczęszczane przez większość turystów, takie jak szumy na Tanwi, Zwierzyniec czy okolice Krasnobrodu. Skupiam się raczej na mniej znanych miejscach Rostocza Środkowego i Wschodniego. Trzy miejsca? Takich miejsc jest o wiele więcej, ale spróbuję. Pierwszym zdecydowanie będą ruiny cerkwi św. Paraskewy w Kniazich. Miejsce niesamowite, mające swój niepowtarzalny klimat. Coraz bardziej popularne, chociażby przez to, że było miejscem gdzie kręcono film „Zimna Wojna”. Jednak wciąż mało znane.

Fot. Karol Jańczuk



Można tu dotknąć trudnej, ale i ciekawej historii Rostocza Wschodniego. Drugim takim miejscem jest z pewnością cmentarz w Starym Bruśnie. Wyjątkowo klimatyczne, gdzie można zobaczyć wspaniałe przykłady dawnej sztuki kamieniarskiej zwanej „kamieniarką bruśnieńską”. Trzecie miejsce? Zapewne Werchrata. Mała wieś znajdująca się w samym środku Rostocza Wschodniego, malowniczo położona w dolinie górnej Raty, ze wspania-

łą, dominującą nad okolicą bryłą dawnej cerkwi św. Jerzego. Widoki ze wzgórz okalających Werchratę są zniewalające o każdej porze roku.

– **Oprócz pracy zawodowej, pasji podglądania i odkrywania przyrody oraz wędrówek z aparatem fotograficznym jest Pan również aktywny w mediach społecznościowych. Fanpage na Facebooku „Jańczuk. Moim okiem i piórkiem” jest dla Pana...?**

Fot. Karol Jańczuk





Fot. Karol Jańczuk

– Fanpage jest dla mnie miejscem, gdzie mogę przekazać innym zdjęcia, które rodzą się w moim aparacie, myśli, które rodzą się w mojej głowie, uczucia, które rodzą się w moim sercu. Przekazuję to wszystko dalej. Ludziom, którzy często zapominają, w pędzie codzienności, jaki świat potrafi być fantastycznie piękny. Dzięki fanpage mogę udowodnić, że wcale nie musimy szukać estetycznych wrażeń czy ciekawych wędrówek gdzieś daleko, za siódmą górą czy siódmą rzeką. Pokazuję, że przygoda czeka na każdego za progiem własnego domu. Trzeba tylko mieć odwagę i chęć, by podjąć rzucone przez przygodę wyzwanie. Wyjść za ten próg, otworzyć szeroko oczy i serce na to, co mijamy beznamiętnie każdego dnia. Bo przecież w naszej codzienności są wspaniałe rzeczy, trzeba tylko umieć je dostrzec.

– **Biblioteki publiczne robią dużo na rzecz dbałości o dobrostan przyrody; gromadzą i udostępniają literaturę w tym temacie, prowadzą różne działania edukacyjne podnoszące poziom świadomości ekologicznej. Co mogłyby więcej zrobić dla natury lub ludzi takich jak Pan?**

– Biblioteka dla mnie to nie tylko miejsce dla książek, to też miejsce gdzie spotykają się ludzie. To przekaznik kultury, nie tylko za pomocą słowa drukowanego. Wiem, że biblioteki organizują spotkania z pisarzami, ale też twórcami cyfrowymi, do których i ja też chyba się zaliczam. Dobrze byłoby, gdyby takich spotkań było więcej. Byśmy my, jako

twórcy, mieli okazję spotkać się oko w oko z naszymi odbiorcami. Myślę, że biblioteka mogłaby być takim miejscem.

– **W 2024 roku Lasy Państwowe obchodzą 100-lecie swojej działalności. Czego życzyć Panu jako osobie związanej zawodowo z tą organizacją, ale też wielkiemu miłośnikowi przyrody?**

– Lasom Państwowym można zapewne życzyć kolejnego udanego stulecia. W ciągu ostatnich stu lat, zarówno polska nauka leśna jak i same Lasy Państwowe przeszły wiele zmian i metamorfoz. Na pewno, życzeniem wielu leśników byłoby, by każda kolejna zmiana jeszcze bardziej przyczyniła się do poprawy stanu polskiej przyrody. A czego można życzyć mi osobiście? Zdecydowanie większej ilości wolnego czasu. Codzienność potrafi tak bardzo zawładnąć grafiką dnia, że nie sposób znaleźć wolnych chwil, ani sił, ani weny twórczej. Cóż, takie po prostu mamy czasy. Żyjemy w coraz większym biegu. Więc zarówno mi, jak i nam wszystkim życzyć można, byśmy w tym biegu znaleźli chwilę czasu na spacer. Najlepiej w lesie.

– **I tego życzę z całego serca, dziękując za rozmowę.**

Halina Zielińska

Karol Jańczuk – leśnik, przyrodnik, fotograf, przewodnik, autor tekstów, absolwent SGGW, od piętnastu lat pracujący w Nadleśnictwie Tomaszów.



Odkrywanie „Sekretnych przejść”

Choć powtarzamy, że nie szata zdoła człowieka, a książki nie powinno oceniać się po okładce, to często właśnie wygląd publikacji wpływa na decyzję, czy sięgniemy po nią w księgarni lub bibliotece. Ideałem oczywiście są takie wydawnictwa, które zachwycają nas zarówno swoją treścią jak i oprawą graficzną. Tak jest w przypadku tomiku „Sekretne przejścia” – owocu współpracy znanego prozaika, eseisty, poety Piotra Szewca oraz zamojskiego artysty malarza i fotografa dokumentalisty Henryka Szkutnika.

Publikacja ta została przygotowana oraz wydana przez Książnicę Zamojską, i tak jak pozostałe wydawnictwa biblioteki, które ukazały się w ciągu ostatnich lat, zaskakuje swoją formą. Pierwsze co widzimy biorąc do ręki ten tomik, to piękna obwoluta w kolorze starego złota, przypominająca ramę okalającą cenny obraz. W rzeczywistości – tak jest, choć to nie jeden obraz a zbiór 32 wierszy Piotra Szewca, powstałych w różnych okresach jego twórczości, zilustrowanych „kadrami” malarstwa Henryka Szkutnika. Dla każdego kto zetknął się z twórczością pochodzącego z Zamościa poety, ten tomik będzie jak powrót do miejsc, które dobrze zna i lubi. Znajdziemy tu wiersze nowe, ale też znacznie starsze, pochodzące z tomików wcześniejszych.

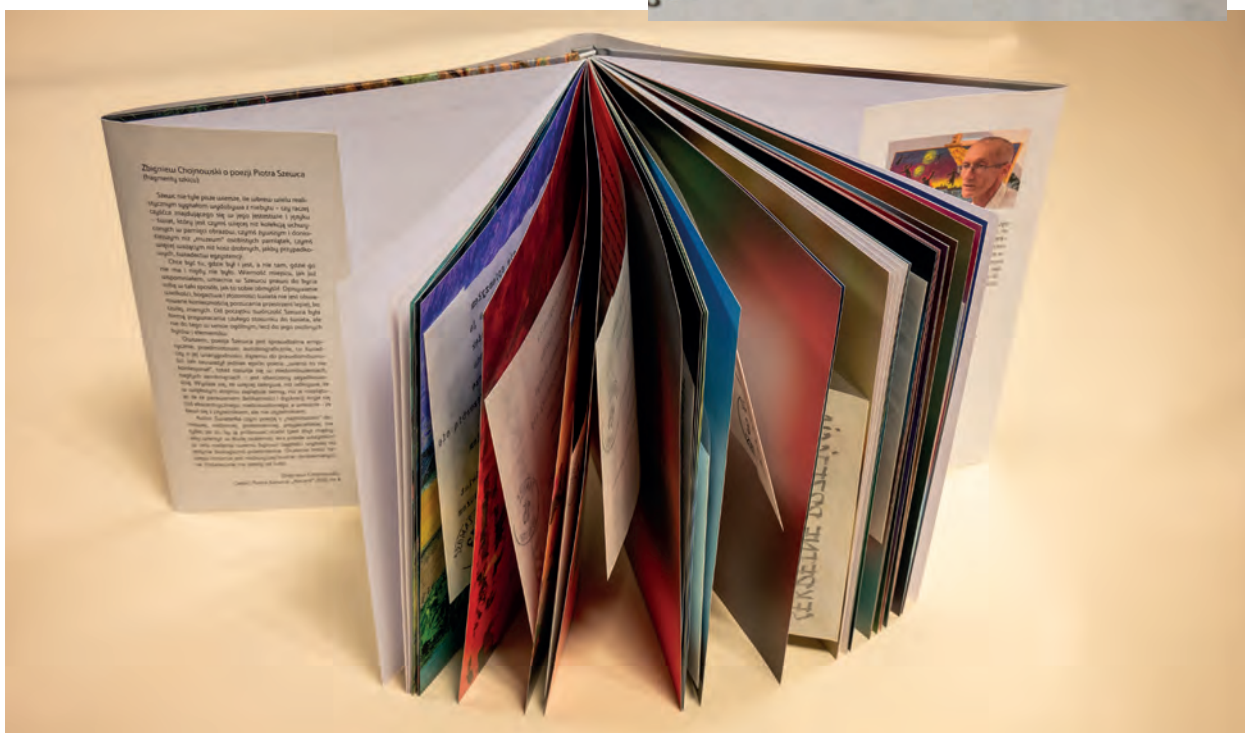
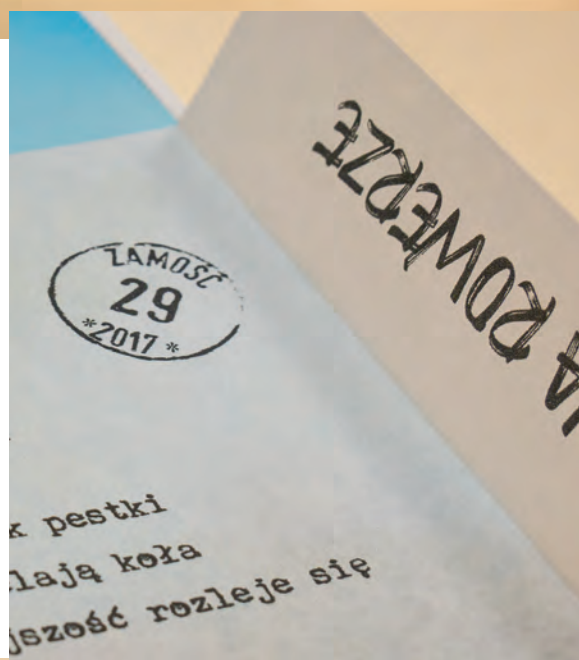
Łączy je niesamowita wrażliwość na to, co wydaje się na pierwszy rzut oka zupełnie zwyczajne, a także minimalistyczny styl, tak bardzo współgrający z tematyką utworów. Przekładając ostatnią kartkę, nie mogłam oprzeć się wrażeniu, że autor między wierszami (a właściwie wersami) przekazuje często pomijaną radę: śpieszmy się doceniać ludzi (i miejsca), bo tak szybko odchodzą (i się zmieniają)... Tomik „Sekretne przejścia” stanowi też swoisty zbiór pocztówek z Zamościa i okolicy, zapisków autora z miejsc mu bliskich. Czytelnikowi przypomina o tym układ wierszy i oryginalny sposób ich prezentacji – każdy z nich jest ręcznie wklejany, zapisany czcionką imitującą tę używaną w maszynach do pisania, z wbitą obok pieczętką zawierającą datę, miejsce powstania oraz numer. A czym są te sekretne przejścia? Nawiązują nie tylko do tytułu jednego z wierszy, ale też symbolizują tęsknotę człowieka do czasów dzieciństwa i młodości, do swoich korzeni. Klimat poezji zamojskiego literata wspaniale oddają towarzyszące jej fragmenty obrazów Henryka Szkutnika. Miejsca, rośliny, postaci czy zwierzęta, które zostały uchwycone przez malarza wydają się tak znajome, że wkraczamy w ten jego świat z ufnością i ciekawością małego dziecka. Nie tylko tematyka obrazów, ale też ich styl



idealnie współgrają z wierszami czyniąc tę publikację naprawdę wyjątkową.

Podziwiając całokształt, można jedynie gratulować osobom, które pracowały nad tym wydawnictwem i cieszyć się, że doszło do takiej współpracy. Jakie były jej źródła? Niedosyt, który tak często towarzyszy twórcom? Być może. Na taki trop natrafiamy już na samym początku lektury. Tomik „Sekretne przejścia” otwiera wiersz „Kościół w Horyszowie Polskim”, który rozpoczyna się słowami: „Gdybym potrafił tobym cię namalował bodaj akwarela akwaforta czy skromny rysunek/ ale nie potrafię.” Można więc pokusić się o stwierdzenie, że współpraca jest nieco przewrotną odpowiedzią na rozważania podmiotu lirycznego. Odpowiedzią jak najbardziej adekwatną.

Marlena Jarosz, Książnica Zamojska





Hwang Sun-Mi „O kurze, która opuściła podwórze”

Zdarza mi się sięgnąć po książkę dla dzieci, ale nie jest to „Kicia Kocia” czy „Jadzia Pętelka”. Układam „na półce” w głowie lektury, które będę mogła podsunąć dziecku, gdy przyjdzie do mnie z naprawdę trudnym, dorosłym tematem. Właśnie... trudnym, czyli jakim? Czy kura, która uciekła z podwórka jest takim tematem? Nie. Jeśli jednak ową kurę poddamy antropomorfizacji, obarczymy ją ludzkimi pragnieniami i problemami, otrzymamy historię niełatwą, powiedziałabym nawet, że ambitną jak na literaturę dziecięcą.

Hwang Sun-Mi, południowokoreańska autorka, w książce „O kurze, która opuściła podwórze”, wydanej nakładem Wydawnictwa Kwiaty Orientu w 2022 r., przedstawiła losy Ipsak. Tytułowa bohaterka, wiodąc swoje życie w klatce, ma pewne marzenia i wyraźny cel. Niejednokrotnie właśnie to daje jej siłę psychiczną (i fizyczną), wolę walki i chęć do życia. Jeśli chcemy młodemu czytelnikowi podsunąć lekturę o tym, że w życiu nie zawsze jest łatwo, ale jeśli czegoś bardzo się pragnie, to jest się w stanie to osiągnąć (a pomocna dłoń jest w tym nieoceniona) – to będzie właśnie ten tytuł. O czym jeszcze opowiada książka? Jakich trudnych tematów dotyka? Historia Ipsak opowiada o mi-

łości rodzicielskiej i dążeniu do niej, nawet wtedy, kiedy nie jest się biologiczną mamą. Podejmuje także inne problemy – poczucia inności, braku akceptacji, a nawet odrzucenia przez grupę oraz trudny temat straty i śmierci. Są to sprawy, które według mnie, młodemu czytelnikowi będzie zdecydowanie łatwiej zrozumieć na przykładzie zwierząt, bo w ludzkim świecie wydają się one zbyt okrutne. Kura na swojej drodze spotyka różnych bohaterów – dobrych, neutralnych i złych. Tylko... czy aby ten „zły”, jest nim taki naprawdę? Ipsak stara się nie osądzać. To sam czytelnik, z każdą kolejną, przeczytaną stroną książki odkrywa, kto jaki faktycznie jest. Często natomiast, drogą dedukcji, dokonuje ona logicznych odkryć w otaczającym ją świecie, wykazując się przy tym nie lada sprytem i inteligencją.

Kończąc, chcę zwrócić jeszcze uwagę czytelnika na subtelne ilustracje Joanny Rusinek. Sprawiają one, że już w momencie spojrzenia na okładkę czujemy sympatię do kury, zaczynamy jej mocno kibicować, co przekłada się na liczbę łez uronionych podczas lektury. Polecam do przeczytania! Nie tylko dla dzieci...

Dominika Czubek, Książnica Zamojska

Spotkanie Autorskie z Pysią Zającówną

- czytanie bajeczek
- aktywne omówienie treści przy prezentacji multimedialnej
- tematyczne, skoczne zabawy taneczne
- w prezencie książeczka z dedykacją dla Placówki



W trakcie spotkania zapraszamy do zakupu książeczek w promocyjnych cenach z autografem autorki.

Przyklicajcie na zającowe media społecznościowe:

www.facebook.com/pysiazajacowna

YouTube: Pysia Zającówna

Instagram: pysiazajacowna

www.pysiazajacowna.pl



Wszystko wam rozwikła Wolumena niezwykła

Bajek jest bez liku w świecie
Sami dobrze o tym wiecie,
Lecz czasami się poplączą
I w baśń jedną się połączą.
Tak też z Wolumeną Sową
Spędzić możesz chwilę ową
I poszukać bohaterów
Wśród zagadek bardzo wielu.

Włóczykija, co się błąka
W Muminkowym lesie
Spotkać można w innym miejscu
Gdzie przechadza się Grzesiek.

Są królewny
Co rolami zamieniły się obie,
Chłopiec z drewna,
I Kopciuszek co wyzwanie miał srogie.

Trochę tutaj zamieszania,
Nie ma jednak narzekania!
Mądra Sowa Wolumena
Wszystko wam rozwikła,
To Zamojskiej Biblioteki
Specjalistka niezwykła!!!

„Sowa Wolumena” przyciąga wzrok przepiękną szatą graficzną. Przede wszystkim zachęca wygląd samej głównej bohaterki, której od razu można zaufać. W swoich, szykownych bucikach przeprowadza nas bezpiecznie przez poplątane baśnie, a za każdym zakrętem zapewnia moc atrakcji. Z dużą dozą zaufania wkraczamy więc w świat zagadek. Już na początku dowiadujemy się jakiej to krainy strzeże ta niesamowita sówka. To biblioteka, w której czas może się zatrzymać, skrócić, zawrócić – tak, tak, a raczej „hu, hu!”, jak powiada nasza specjalistka. W świecie kartek i atramentu wszystko jest możliwe! Możemy przenieść się w takie miejsca, które nas interesują, wyobrazić sobie ich istnienie (a może są prawdziwe? Kto to wie...?) i wejść do świata nieograniczonej fantazji twórców i swoich własnych wyobrażeń.

Rymowana, lekka narracja jest niezwykle przyjemna dla ucha i oka. Autor bajki spisał się doskonale, wiedząc jak zachęcić do dalszej lektury. Zagadkom nigdy końca! Chętnie sięgnę po kolejny tom, by poszukać więcej literackich łamigłówek. Może nawet i bardziej skomplikowanych?

Jedyne, co bym zmieniła to czcionkę w przypisach, dla płynności i odróżnienia tekstu



od didaskaliów, ale was wspaniali czytelnicy ta uwaga nie dotyczy! ☺

Przenieście się więc w tajemnice bajkowego świata i wraz z Wolumeną spróbujcie poukładać stronicę bajek na nowo, a puzzle, które są rozsypane na kartach „Sowy Wolumeny” poukładajcie w jedną, satysfakcjonującą całość. Miło jest spotkać się w innych okolicznościach

niż zwykle, ale dzięki waszej pomocy i literackiej wiedzy bohaterowie mają szansę wrócić do swoich krain. Bo wszędzie dobrze, ale w domu najlepiej. A jeszcze lepiej z taką miłą lekturą i pomocną sową jak Wolumena. Polecam!

Pysia Zającówna
(mgr Karolina Majdan-Solecka)





„Sowa Wolumena i pomieszanie w bajkach” recenzja książki

Bajka autorstwa Piotra Piel pt. „Sowa Wolumena i pomieszanie w bajkach” trafiła do moich rąk za sprawą osób, które z literaturą dziecięcą i adaptacją utworów dla najmłodszych związani są od lat. Już pierwszy kontakt z bajką jest naprawdę przyjemny; kolorowa okładka oraz intrygujący tytuł, zachęcają do zapoznania się z lekturą. W środku jest jeszcze lepiej – każda strona okraszona została barwną i łatwą w odbiorze ilustracją autorstwa Dominiki Czubek.

Treść „Sowy Wolumeny” szybko wprowadza czytelnika i odbiorcę do bajkowego świata. Oto „wicher Świszczypał” poprzestawiał szyki w znanych dobrze wszystkim bajkach. Poproszona o pomoc tytułowa sowa śpieszy z pomocą. Autor, w ciekawy i przystępny dla młodego odbiorcy sposób, zbudował intrygę związaną z zamieszczeniem wokół bohaterów znanych z innych bajek. Narracja prowadzona jest bardzo płynnie, a dialogi świetnie wypełniają kompozycję bajki, którą zamyka ważne przesłanie.

Ogromną zaletą „Sowy Wolumeny”, w edukacyjnym charakterze bajki, jest dwujęzyczność. Tłu-

macze na język angielski wykonali świetną pracę, oddając bajkowy charakter tekstu.

Tekst książeczki otrzymałem dzięki uprzejmości Książnicy Zamojskiej im. S. K. Zamoyskiego w Zamościu.

Krzysztof Klader

Krzysztof Klader (ur. 1979 r. w Rzeszowie), absolwent Państwowego Liceum Sztuk Plastycznych w Rzeszowie. W latach 2002-2005 student Uniwersytetu Rzeszowskiego na wydziale Edukacji Artystycznej, założyciel i współtwórca pierwszej grupy streetart'owej w Rzeszowie (murale, graffiti). Uczestnik konkursu na Ogólnopolskim Konwencie Twórców Komiksu w Łodzi, a także Rzeszowskiej Akademii Komiksu przy WDK Rzeszów. Rysuje, maluje na płótnach, deskach i ścianach. Fan muzycznych, ciężkich brzmień. Debiutuje w dziedzinie literatury powieścią z gatunku kryminał/sensacja pt. „Szepty ciemnych wód”.



Owszem był drewniany chłopczyk,
miał tatę Gepetta.
Owszem rósł mu nos, gdy kłamał,
ale bajka nie ta.
Chłopiec z nosem to Pinokio,
historia przemiła.
A królowa – ta z lusterkiem –
z innej bajki była.

Wiedzą dobrze wszystkie dzieci,
które lubią czytać.
Kto nie czyta, będzie musiał
Śnieżkę się zapytać.

ŚNIEŻKA

Co? Kto mnie wołał?
Aj ratunku!
Goni mnie macocha!

PINOKIO (płacze w kącie)

NARRATOR

Ciiiiii, cicho sza...
Też słyszycie? Kto to tak tam szlocha?

ŚNIEŻKA

Zła macocha chce mnie otruć,
a ten się mazgai.

PINOKIO (ze łzami)

Nos mi głowę gnie do przodu,
strasznie źle mi chodzić,
przestać kłamać bez powodu
coś mi nie wychodzi.



Indeed, there was a wooden boy,
Gepetto was his dad.
Indeed, his nose was getting bigger when he lied,
but that's not that fairy tale.
The boy with a nose, that's Pinocchio.
Lovely story
And the queen – the one with the mirror
Was from different fairy tale.

All the children know well,
those who like reading.
Those who don't read,
will have to
ask Snow White.

SNOW WHITE

What? Who was calling me?
Oh, help!
My stepmother is chasing me!

PINOCCHIO (crying in the corner)

NARRATOR

Shhhh, quiet shhhh...
Can you hear who is sobbing there?

SNOW WHITE

My Bad stepmother wants to poison me
And that one over there is whining

PINOCCHIO (with tears in his eyes)

My nose bends my head forward
I can't walk very well,
I can't stop lying for no reason,
I struggle with that.



2023

Kronika bibliotek publicznych powiatu zamojskiego za 2023 r. (wybór)

STYCZEŃ

- *Ferie w bibliotece* – cykl zajęć organizowany z myślą o dzieciach spędzających ferie w miejscu zamieszkania /16-27.01/. Ogółem we wszystkich bibliotekach Książnicy Zamojskiej przeprowadzono 23 spotkania biblioteczne, w tym m.in. warsztaty literacko-plastyczne: „Zimowy świat barw”, „Zdobymy Antarktydę z Nelą” (FB nr 1), „Zima Muminków w krainie skandynawskich trolli” (FB nr 2), „Zimowe spotkania z Panem Andersenem”, „Karnawałowe szaleństwa” (FB nr 3), „Coś dla babci i dla dziadka” (FB nr 4); warsztaty muzyczne „Śpiewać każdy może” (FB nr 6), „Warsztaty małego cukiernika z Basią Krajewską” (FB nr 6), gry i zabawy „Zimowe kodowanie” (FB nr 6); zajęcia literacko-plastyczne i zabawy ruchowe – Książnica Zamojska
- „Mobilne Laboratoria Przyszłości” – warsztaty rozwijające umiejętności i kompetencje techniczne dzieci – Książnica Zamojska
- 27 stycznia zakończyła pracę zawodową (przechodząc na emeryturę) Anna Pietryńska. W zamojskiej bibliotece pracowała od 1983 r.
- Spotkanie autorskie z Magdaleną Maciak (autorką książek dla dzieci) – BPG Radecznica

- GBP im. Feliksy Poździk w Sułowie rozpoczęła cykl sobotnich spotkań Bibliotecznego Klubu Fantastyki (trwały do 20 maja)
- „Biblioteka Małego Człowieka” – całoroczny projekt promujący czytelnictwo wśród najmłodszych – BPG Nielisz
- „Portret Dziadków”. Konkurs plastyczny dla dzieci – GBP w Adamowie
- „W stronę gwiazd”. Wielopokoleniowy konkurs plastyczny – BPG Nielisz
- „Palmy, pisanki i stroiki wielkanocne”. Ogłoszenie gminnego konkursu – BPG Radecznica
- „Po prostu koci świat”. Ogłoszenie III edycji gminnego konkursu fotograficznego – SOK w Komarowie-Osadzie
- „Najaktywniejszy czytelnik 2023 roku”. Ogłoszenie konkursu – GBP w Adamowie
- Rok 2023 Rokiem Katarzyny Michalak w bibliotekach – w akcję włączyły się BPG Zamość z/s w Mokrem oraz BPG Miączyn

LUTY

- „Mgliste lata dzieciństwa. Wspomnienia z Zamościa” – promocja książki Icchoka L. Pereca z udziałem redaktora naukowego publikacji Marka Tuszewickiego – Książnica Zamojska



- „Kodeks flagowy” – spotkanie z pułkownikiem Markiem Kwietniem – Książnica Zamojska
- Warsztatami literacko-plastycznymi i prezentacją „Dzień niedźwiedzia polarnego” rozpoczęła się realizacja projektu edukacyjno-ekologicznego „OcaliMY Świat”, organizowanego we współpracy z Fundacją ABCXXI CPCD
- 24 lutego zakończyła pracę zawodową (przechodząc na emeryturę) Danuta Zwolińska. W zamojskiej bibliotece pracowała od 1986 r.
- „Pałac w Łabuniach – prywatna rezydencja Jana Jakuba Zamoyskiego”. Prezentacja multimedialna w ramach cyklu „Piątki przy kawie” (comiesięczne spotkania dla podopiecznych Centrum Opiekuńczo-Mieszkalnego w Bródku) – BBG Łabunie
- PODAJ DALEJ czyli biblioteczne spotkania z tradycją (całoroczny cykl warsztatów) – inicjatywa biblioteczna, której celem było upamiętnianie dziedzictwa, kultywowanie tradycji, wzmacnianie więzi i angażowanie do działania społeczności lokalnej – BPG Nielisz
- „Anioły. Aniołki. Aniołeczki”. Podsumowanie XVII edycji konkursu plastycznego – BPG Zamość z/s w Mokrem
- Rozstrzygnięcie plebiscytu „Czytelnik roku 2022” – BPG Łabunie
- „Pączek za książkę”. Akcja czytelnicza w ramach obchodów Tłustego Czwartku – GBP w Skierbieszowie
- „Mój kochany pupil”. Rozstrzygnięcie II edycji gminnego konkursu plastycznego dla dzieci oraz wystawa pokonkursowa – BPG Łabunie
- „Dziadkowie oczami dziecka”. Podsumowanie konkursu plastycznego – MGBP w Szczepleszynie
- „Dzień kota” – konkurs fotograficzny i plastyczny – MGBP w Krasnobrodzie
- „Fota kota” – konkurs fotograficzny z okazji Dnia Kota – BPG Miączyn

MARZEC

- „Tradycje i zwyczaje wielkanocne” – spotkanie z panią Janiną Gąsiorowską – Książnica Zamojska
- „Z kobietami o kobietach” – spotkanie literackie – Książnica Zamojska
- „Mała Księżniczka” – spektakl w wykonaniu Zamojskiej Grupy Teatralnej – Książnica Zamojska
- „Morawianie w dobrach Łabuńki”. Promocja 37. publikacji z serii *Łabuńska Biblioteczka Regionalisty* w Domu Misyjnym Misjonarzy Krwi Chrystusa w Łabuńkach oraz w siedzibie Stowarzyszenia Civitas Christiana w Zamościu – GBP w Łabuniach
- „Basinowy ogród” Barbary Flak. 38. publikacja z serii *Łabuńska Biblioteczka Regionalisty* – BPG Łabunie
- „Święta Wielkanocne opisane dawną pocztówką i kartą pocztową” – wystawa ze zbiorów Stanisława Rudego – Książnica Zamojska
- Spotkanie autorskie z Barbarą Dużyńską połączone z obchodami Dnia Kobiet i wystęпом Klubu Seniora „Susełek” z Hubal – BPG Zamość z/s w Mokrem
- „Dzień Kobiet z Historią”, w programie: wykład dra Jacka Feduszki „Kobiety prawdziwą duszą powstania”, „Sztuka mało, co teatralna” w wykonaniu Klubu Seniora „Susełek” z Hubal oraz zajęcia plastyczne – BPG Miączyn
- Warsztaty czytelnicze z pisarzami Magdą Maciak i Arturem Maciakiem dla uczniów klas IV z terenu gminy Nielisz – BPG Nielisz
- „Cerkiew w Łabuńkach”. Prezentacja multimedialna w ramach cyklu „Piątki przy kawie” – BPG Łabunie
- „Pejzaże malowane poezją”. Wystawa prac dyplomowych z zakresu ilustracji książkowej – GBP w Łabuniach
- „Ukryte w naturze. Przygoda z korzenioplastyką”. Wystawa prac Władysława Malugi – BPG Nielisz
- Spotkanie wiosenne z okazji Międzynarodowego Dnia Poezji i Teatru. W programie: warsztaty kulinarne z Anną Zgnilec, wystawa „Jestem dzieckiem lasu” autorstwa Władysławy Wójcik oraz przedświąteczne warsztaty rękodzieła – BPG Zamość z/s w Mokrem
- „Na tropie poezji”. Gra terenowa dla dzieci, młodzieży i dorosłych – MGBP w Krasnobrodzie
- „Mistrz Pięknego Czytania”. Konkurs pięknego czytania dla uczniów kl. V-VIII – MGBP w Krasnobrodzie

- „Tajemniczy skrzat”, „Niewinna gra”, „Rodzinny dramat” – przedstawienia teatralne dla dzieci i młodzieży z terenu gminy – GBP w Starym Zamościu
- „Nic dwa razy się nie zdarza...” – międzygminny konkurs poezji śpiewanej – CKzB w Sitnie
- Spotkanie z policjantem i psem policyjnym dla uczniów Zespołu Szkół im. H. Sienkiewicza w Grabowcu – GBP w Grabowcu
- Wyjazd DKK do CKF „Stylowy” w Zamościu na ekranizację powieści Leopolda Tyrmanda „Filip” – GBP w Skierbieszowie

KWIECIEŃ

- „Naturalne lasy jako ochrona przed zmianami klimatu” – spotkanie z leśnikiem z Nadleśnictwa Zwierzyniec – Książnica Zamojska
- „Czytanie – to odkrywanie” – rozpoczęcie całorocznego programu dla dzieci i młodzieży o walorach biblioterapeutycznych – Książnica Zamojska
- „Łączy nas pamięć. Żonkile od dzieci dla dzieci” – warsztaty plastyczne – Książnica Zamojska
- spotkania autorskie z Magdą Stachulą w ramach DKK – Książnica Zamojska
- obchody Światowego Dnia Książki i Praw autorskich, w programie którego zorganizowano 5 spotkań warsztatowych „Książkowy recykling, czyli co można zrobić ze starej książki” oraz 3 spotkania ph. „Biblioteka od kuchni” – Książnica Zamojska
- Uchwałą Rady Gminy Łabunie numer 35/305/2023 z dnia 26 IV 2023 roku Bibliotece Publicznej Gminy Łabunie nadano imię Aleksandra Szeptyckiego
- „W kręgu powieści Hanny Greń” – spotkanie autorskie zrealizowane w ramach projektu *Biblioteka Blisko Ciebie*, dofinansowanego z programu dotacyjnego BLISKO – BPG Zamość z/s w Mokrem
- Spotkanie autorskie z Hanną Greń – MGBP w Szczepieszynie
- Spotkanie autorskie z Joanną Jax. Wydarzenie zostało zorganizowane w ramach programu Dyskusyjne Kluby Książki, dofinansowanego ze środków Instytutu Książki – BPG Zamość z/s w Mokrem
- Wizyta studyjna z Gminnej Biblioteki w Objeździe (Gmina Ustka) realizującej drugi rok projektu dofinansowanego w ramach programu dotacyjnego BLISKO – BPG Zamość z/s w Mokrem oraz MGBP w Krasnobrodzie

- „Morawianie w Łabuńkach”. Prezentacja multimedialna w ramach cyklu „Piątki przy kawie” – BPG Łabunie im. A. Szeptyckiego
- „Katyń”. Wystawa fotografii reportażowej Andrzeja L. Szumowskiego – BPG Łabunie im. A. Szeptyckiego
- Mały Mistrz Czytania – gminny konkurs pięknego czytania dla uczniów kl. I szkół podstawowych – MGBP w Krasnobrodzie
- Ogłoszenie konkursu „Opowiadacze legend” – MGBP w Krasnobrodzie
- „Moja Biblioteka” – konkurs plastyczny dla dzieci w wieku przedszkolnym – BPG Nielisz
- Róża dla każdego czytelnika w Światowy Dzień Książki i Praw Autorskich – CKzB w Sitnie
- „Urodziny Pana Andersena” – akcja z okazji Dnia Książki dla Dzieci – MGBP w Krasnobrodzie
- „Magiczne nasionka”. Udział w II Ogólnopolskiej Akcji Siania Ziarenek Czytelnictwa organizowanej przez Wypożyczalnię skrzydeł. Biblioteka ZSP w Pliszczynie – BPG Miączyń
- Akcja „Żonkile” w ramach obchodów 80. rocznicy powstania w getcie warszawskim (włączyły się BPG Nielisz, BPG Miączyń)

MAJ

- „Majówka z Biblioteką” zorganizowana w przestrzeni Starego Miasta w Zamościu, której program obejmował kiermasz książki „Książka wiecznie młoda”, gry planszowe i wielkoformatowe, zabawy dla najmłodszych – Książnica Zamojska
- obchody „Tygodnia Bibliotek” ph. Moja – Twoja – Nasza – Biblioteka, w ramach którego zorganizowano cykl zajęć dla dzieci „Skrzynia pełna opowieści” oraz warsztaty pracy twórczej „Książka radość daje tym co ją czytają, ogłoszony został konkurs na MEM biblioteczny, odbyło się spotkanie Klubu Literackiego Tarabook, a w dniach 9-11 maja czytelnicy mogli skorzystać z abolicji. 8 maja zorganizowano spotkanie z okazji „Dnia Bibliotekarza” z udziałem władz Miasta Zamość – Książnica Zamojska
- „Nic zwyczajnego... O niezwykłej Wisławie Szymborskiej” – ogłoszenie konkursu czytelniczego – Książnica Zamojska
- Małgorzata Koczon – dyrektor MGBP w Szczepieszynie nominowana do wojewódzkiego etapu konkursu LUBELSKI BIBLIOTEKARZ ROKU 2022 organizowanego przez Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich



- Spotkanie autorskie z Piotrem Szewcem i Henrykiem Szkutnikiem oraz promocja książki „Sekretne przejścia”, zbioru wierszy autorstwa P. Szewca i ilustrowanego obrazami zamojskiego malarza i fotografa Henryka Szkutnika, wydanego przez Książnicę Zamojską
- Spotkanie autorskie z podróżnikiem Przemysławem Kossakowskim, poetką Lucyną M. Franc, kabaret „Babskie Intrygi” oraz wystawa prac pokonkursowych „Moja biblioteka”, w ramach obchodów Tygodnia Bibliotek – BPG Nielisz
- Spotkanie autorskie z Edytą Świętek – BPG Radecznica
- Spotkanie autorskie dla dzieci z Romanem Pankiewiczem „5 ważnych zawodów” oraz „Trzy żywioły – Polska, Niemcy i Islandia” – BPG Zamość z/s w Mokrem, filia w Płoskim i Zawadzie
- Spotkanie autorskie dla dzieci z Romanem Pankiewiczem, w ramach obchodów Tygodnia Bibliotek – MGBP w Szczepieszynie
- Spotkanie autorskie z Iwoną Proczką w ramach obchodów Tygodnia Bibliotek – GBP w Adamowie
- Spotkanie autorskie z Adamem Wiesławem Kulikiem – CKiBP w Zwierzyńcu
- „Czwórbój biblioteczny” z okazji Dnia Bibliotekarza – GBP im. F. Poździej w Sułowie
- „Matka Boska Krasnobrodzka”. Prezentacja multimedialna w ramach cyklu „Piątki przy kawie” – BPG Łabunie im. A. Szeptyckiego
- „Rękodzieło” – wystawa prac podopiecznych Centrum Opiekuńczo-Mieszkalnego w Bródku – BPG Łabunie im. A. Szeptyckiego
- „Zygmunt Klukowski” – wystawa okolicznościowa z okazji imienin Zygmunta – MGBP w Szczepieszynie
- Wystawa „Historyczny Szczepieszyn 1935-1939 r.” w wydaniu Jana Jurczykowskiego – rysownika, dokumentalisty – MGBP w Szczepieszynie
- „Ziołowo mi” – piknik ekologiczny – Izba Muzealna w Barchaczowie, BPG Łabunie im. A. Szeptyckiego

- „Biblioteka – kraina książek” – finał konkursu i otwarcie wystawy pokonkursowej – BPG Łabunie im. A. Szeptyckiego, Filia w Ruszowie
- Dwudniowy „Konkurs Recytatorski o Laur Najlepszego Recytatora Gminy Zamość” (od przedszkola do kl. VIII) – BPG Zamość z/s w Mokrem
- „Każdy może wygrać książkę” – konkurs z okazji Tygodnia Bibliotek – BPG Miączyn
- Warsztaty kulinarne z Anną Zgnilec pt. „Nowoczesność i tradycja w kuchni regionalnej” – BPG Zamość z/s w Mokrem
- „Rajd Pieszy Śladami Błogosławionego Księdza Stefana Wyszyńskiego”, realizowany w ramach projektu *Biblioteka Blisko Ciebie* – BPG Zamość z/s w Mokrem

CZERWIEC

- „Dzień Dziecka z biblioteką” – blok wydarzeń zorganizowany w ramach eventu na Rynku Wielkim w Zamościu, obejmujący kiermasz książki, gry planszowe wielkoformatowe, zabawy z biblioteczną maskotką „Sową Wolumeną” oraz „Mobilną bibliotekę” gdzie rodzice mogli zapisać swoje dzieci do biblioteki i wypożyczyć dla nich książki
- „Książka jest jak ogród” – cykl warsztatów literacko-plastycznych organizowanych w ramach obchodów Ogólnopolskiego Tygodnia Czytania Dzieciom – Książnica Zamojska
- Książnica Zamojska wydała własną publikację – książkę dla dzieci „Sowa Wolumena i pomieszanie w bajkach. Autorem tekstu jest Piotr Piela, a ilustracje wykonała Dominika Czubek



- III Giełda Książki Regionalnej, odbywająca się na Rynku Wodnym w Zamościu. Swoje publikacje zaprezentowali wydawcy, autorzy i księgarze: Towarzystwo Regionalne Hrubieszowskie, Tomaszowskie Towarzystwo Regionalne im. Doktora Petera, Muzeum Biłgorajskie, Biłgorajskie Towarzystwo Regionalne, Archiwum Zamojskie, TRIO z Roztocza Krzysztof Bielecki, Lubuskie Stowarzyszenie Regionalne, Biuro

Turystyczne Quand Andrzej Kudlicki, Fundacja Ku Przyszłości – Wojsławice, Józef Kwaśniak oraz Książnica Zamojska. W programie giełdy odbyły się także spotkania autorskie z Henrykiem Wiesławem Kowalcukiem *Czasy najdawniejsze terenów Zamojszczyzny i nie tylko*; Fryderykiem Kierepką *Opowieści z Roztocza. Na tropie legend i historii*; Barbarą Dużyńską *Siejba Udrycka*; Klubu Literackiego Tarabook; Daniela Mroza *Stara Baśń Roztocza i nie tylko*; Jarosławem Jonicem *Tomaszowska Teka Regionalna*; prof. Waldemarem Bednarukiem *Jan Sobiepan Zamoyski i jego harem*; Jarosławem Siekiem *Biblioteka w rękach Sieka*; dr Agnieszką Szykułą-Żygawską *Morawianie w gminie Łabunie*; Robertem Gmiterkiem *Roztocze, to nie koniec świata*, a także panel dyskusyjny o kondycji rynku wydawniczego, potrzebach, możliwościach, pozyskiwaniu sponsorów niskonakładowych publikacji regionalnych – Książnica Zamojska



- Zamojski Festiwal Książki „Na szczęście jest biblioteka” /13-15.06/ – Książnica Zamojska
- Książnica Zamojska otrzymała nagrodę specjalną Dyrektora Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej im. Hieronima Łopacińskiego w Lublinie za aktywność wydawniczą i ciekawą szatę graficzną publikacji w konkursie *Książka Roku 2022. Lublin – Lubelszczyzna*
- Spotkanie autorskie z Moniką Tadrą, autorką książki „To nie nasza вина” (w ramach DKK) – Książnica Zamojska
- Jubileusz 75-lecia BPG Łabunie im. A. Szeptyckiego połączony z nadaniem instytucji imienia. W programie uroczystości znalazła się prelekcja Macieja Szeptyckiego pt. „Aleksander Szeptycki”, wystawa „Niezwyczajni ludzie w niezwykłym miejscu”
- Spotkania autorskie z Robertem Gondkiem. *Opowieści i pokaz slajdów o podróży autora między innymi do Tanzanii, Kenii, Ugandy*

i Rwandy – BPG Zamość z/s w Mokrem, MGBP w Szczepieszynie, GBP w Starym Zamościu

- „Kult Świętego Antoniego w Radecznicy” – wystawa podczas Festiwalu Antoniańskiego – BPG Radeczna
- „Czerwony Kapturek” – rodzinny konkurs plastyczny (czerwiec/lipiec) – CKZB w Sitnie
- „Przyroda to przygoda” – wakacje z biblioteką – BPG Łabunie im. A. Szeptyckiego
- „Arboretum – ogród moich marzeń” – wyjazd do Ogrodu Botanicznego UMCS i Muzeum Wsi Lubelskiej w Lublinie Koła Gospodyń Wiejskich z Sitańca. Zadanie odbyło się w ramach projektu *Biblioteka Blisko Ciebie* – BPG Zamość z/s. w Mokrem
- „Jak nie czytam jak czytam” – włączenie się do akcji wraz z przedszkolakami – MGBP w Szczepieszynie

LIPIEC

- „Moja niezłomna Ukraina. Rzeczywistość i sen” – wystawa prac Mariny Górskiej z Kijowa – Książnica Zamojska



- BIG BOOK KAMP-ER – plenerowe spotkanie na Rynku Wodnym w Zamościu, poświęcone podróżom i podróżowaniu, z udziałem Małgorzaty i Grzegorza Wilczyńskich oraz Józefa Kwaśniaka – Książnica Zamojska
- „Wisława Szymborska – Patroni Roku 2023”, wydarzenie realizowane w cyklu letnich, literackich spotkań plenerowych – Książnica Zamojska
- 23 lipca uroczyste otwarcie zmodernizowanego budynku GBP im. F. Poźdźk w Sułowie
- Zakończenie projektu „Zostań pisarzem. Spełniaj marzenia”, skierowanego do młodzieży z Gminy Sułów. Najlepsze prace powarsztatowe zostały wydane w antologii pt. „Młode gniewne pióra” – GBP im. F. Poźdźk w Sułowie
- „Szczepieszyn 1352-2023” – wystawa plenerowa – MGBP w Szczepieszynie

- „Przyroda to przygoda” – wystawa prac uczestników wakacji w bibliotece – BPG Łabunie im. A. Szeptyckiego
- „Wariacje w wakacje” – finansowane w ramach programu grantowego „Wakacyjna aktywność AK-CJA” ze środków Fundacji PFR. W programie warsztaty plecionkarskie, kulinarne, spotkania ze strażakami, rejsy widokowe po Zalewie Nielisz, mały plener malarski, edukacja WOPR, gry i zabawy, szulernia biblioteczna, piknik rodzinny – BPG Nielisz
- Wernisaż wystawy Agnieszki Wójtowicz „Od czerni do koloru” – Książnica Zamojska
- „Wakacje z Biblioteką” w plenerze (lipiec – sierpień) – MGBP w Szczepieszynie
- „Poszukiwane imię dla kota” – konkurs na najbardziej odpowiednie imię dla maskotki bibliotecznej biorącej udział w wirtualnej akcji promocyjnej biblioteki – MGBP w Krasnobrodzie
- „100 cytatów na stulecie urodzin Wisławy Szymborskiej”. Akcja promująca poezję Wisławy Szymborskiej. Wydarzenie on-line (lipiec-grudzień) – MGBP w Krasnobrodzie

SIERPIEŃ



- Biblioteka na Festiwalu Stolica Języka Polskiego: spotkanie autorskie z Piotrem Szewcem i Henrykiem Szukutnikiem wokół tomiku wierszy „Sekretne przejścia” – Książnica Zamojska
- „Patroni Roku 2023 – Mikołaj Kopernik”; „Jacek Podkościelny. O turystyce wysokogórskiej i Indiach”; „Patroni Roku 2023 – Jan Matejko” – kolejne literackie spotkania plenerowe na Rynku Wodnym w Zamościu – Książnica Zamojska
- „Jan Zamoyski (1542-1605). Kanclerz i Hetman Wielki Koronny” – promocja książki i spotkanie z autorem dr. Jackiem Feduszką – Książnica Zamojska
- „Wołanie o pamięć. 80 rocznica Zbrodni Wołyńskiej” – dwudniowy cykl wydarzeń realizowany w ramach V Bibliotecznych Spotkań z Historią – Książnica Zamojska
- 29 sierpnia zakończyła pracę zawodową (przechodząc na emeryturę) Anna Rychter. W zamojskiej bibliotece pracowała od 1995 r.
- Spotkanie autorskie z Przemysławem Borkowskim – CKiBP w Zwierzyńcu
- Promocja nowego wydawnictwa „Ponachajbowie z Pniówką” w restauracji Luneta – BPG Łabunie im. A. Szeptyckiego
- Kraszewski. Komputery dla bibliotek – BPG Nielisz i BPG Radeczna pozyskały dofinansowanie z Narodowego Programu Rozwoju Czytelnictwa na zakup komputerów, oprogramowania i komputerowych urządzeń peryferyjnych
- „Powrót do korzeni – Wzgórze Zamkowe i nie tylko”. Spacer historyczny na Wzgórze Zamkowe poprowadzony przez Andrzeja Urbańskiego i Janusza Kapeckiego w ramach Festiwalu Stolica Języka Polskiego – MGBP w Szczepieszynie
- Warsztaty z „Kicią Kocią” oraz warsztaty „Olo i Awa” podczas wakacyjnych spotkań „Wakacje z dziećmi tylko w bibliotece”, w ramach projektu Biblioteka Blisko Ciebie – BPG Zamość z/s w Mokrem
- Wizyta studyjna z Gminnej Biblioteki Publicznej im. Kajetana Sawczuka w Konstantynowie – BPG Zamość z/s w Mokrem
- Wyjazd studyjny do Nałęczowa i Kazimierza Dolnego – w ramach inicjatywy oddolnej Klub Seniora „Susełek” (realizacja projektu Biblioteka Blisko Ciebie) – BPG Zamość z/s w Mokrem
- „Rękodzieło II”. Wystawa prac podopiecznych Centrum Opiekuńczo-Mieszkalnego w Bródku (27.08-30.09) – BPG Łabunie im. A. Szeptyckiego
- Warsztaty dla dzieci „Wakacje z LEGO” – MGBP w Szczepieszynie
- „Zostań mistrzem pięknego czytania” – konkurs literacki – BPG Miączyn

WRZESIEŃ

- Narodowe Czytanie 2023 – zamojska edycja ogólnopolskiej akcji, podczas której czytaliśmy powieść E. Orzeszkowej „Nad Niemnem” – Książnica Zamojska i biblioteki pow. zamojskiego
- Odbyło się pierwsze spotkanie „Młodzieżowego Klubu Filmowego” – Książnica Zamojska
- „Weekend Seniora z Kulturą w naszej bibliotece”, w programie „Spotkanie z X muzą” oraz „Biblioteczne Archiwum X”, czyli zwiedzanie zakamarków biblioteki – Książnica Zamojska



- „Twórcza, ludowa, tradycyjna – Zamojszczyzna” – wystawa w ramach tegorocznej edycji Europejskich Dni Dziedzictwa – Książnica Zamojska
- „Odnaleźć swój czas”. Promocja książki Reginy Smoter-Grzeszkiewicz - BPG Radecznica
- Spotkanie autorskie dla dzieci z Renatą Piątkowską w ramach projektu *Biblioteka Blisko Ciebie* - BPG Zamość z/s w Mokrem
- „Przenikanie światłem” – wystawa malarstwa Agnieszki Hrycuniak – Książnica Zamojska
- Spotkanie autorskie z Ewą Kassalą – w ramach projektu *Biblioteka Blisko Ciebie* – BPG Zamość z/s w Mokrem
- Spotkanie autorskie z Ewą Kassalą – CKiBP w Zwierzyńcu
- Wieczór poezji z Coobusem (Tadeuszem Krzysztofem Knyziakiem) – CKiBP w Zwierzyńcu
- „Empatia z książką” szkolenie dla bibliotekarzy i partnerów prowadzone przez Agatę Korcz-Rozłowską w ramach projektu *Biblioteka Blisko Ciebie* - BPG Zamość z/s w Mokrem
- „Niezwyczajni ludzie w niezwykłym miejscu” – film dokumentalny Andrzeja L. Szumowskiego o mieszkańcach gminy Łabunie, prezentowany w Centrum Opiekuńczo-Mieszkalnym w Bródku - BPG Łabunie im. A. Szeptyckiego
- „Ponachajbowie z Pniówka”. Prezentacja multimedialna w ramach cyklu „Piątki przy kawie” - BPG Łabunie im. A. Szeptyckiego
- „Pejzaż niedostrzegalny” – wystawa fotografii Bogusława Pupca (9.09-09.10) - BPG Łabunie im. A. Szeptyckiego
- Wystawa Malarska Stefanii Wójcik (21.09-15.11) – MGBP w Szczepieszynie
- „Gruszka w mojej wyobraźni”. Konkurs plastyczny dla dzieci zorganizowany w ramach partnerstwa w projekcie pt. „Gruszka bardziej dostępna” realizowanym w ramach Nowej Inicjatywy Gminy Nielisz – BPG Nielisz
- „Czytamy z sercem”. Udział w akcji ogólnopolskiej – MGBP w Krasnobrodzie

PAŹDZIERNIK



- Otwarcie „Galerii Wizytówek” i wernisaż wystawy wizytówek z kolekcji Stanisława Rudego i Krzysztofa Wróblewskiego – Książnica Zamojska
- Książnica Zamojska otrzymała wyróżnienie „Biblioteka Przyjazna Dzieciom”
- Podczas *Pasowania na Czytelnika*, do grona czytelniczej społeczności dołączyli najmłodsi – dzieci z Niepublicznego Przedszkola „Słoneczko” w Zamościu – Książnica Zamojska
- Książnica Zamojska przystąpiła po raz kolejny do udziału w kampanii społecznej *Mała książka – wielki człowiek*
- „Luminarze epok minionych – niezwykli ludzie, wielkie dzieła” – realizacja projektu edukacyjno-kulturalnego w ramach programu „Warto być Polakiem” – Książnica Zamojska
- W Bibliotece Cyfrowej Książnicy Zamojskiej pojawiła się nowa kolekcja cyfrowa „Archiwum Przełroczy Barwnych Stanisława Orłowskiego”
- „Czas na Seniora” – realizacja projektu aktywizacji osób 65+. Program objął warsztaty rękodzielnicze, zajęcia komputerowe, zajęcia ogólnorozwojowe, wykłady na temat profilaktyki bólu kręgosłupa, spotkanie z psychologiem – Książnica Zamojska
- Prezentacja dobrych praktyk BPG Nielisz podczas Lubelskiego BiblioLABu 2023 „Biblioteka włącz się w to” organizowanego przez Stowarzyszenie LABiB oraz Miejską Bibliotekę Publiczną – Hrubieszowskie Centrum Dziedzictwa im. Krystyny i Stefana Du Chateau
- „100 lat SFMM w Polsce 1922-2022”. Spotkanie autorskie w siedzibie Stowarzyszenia Civitas Christiana w Zamościu. Promocja nowego wydawnictwa Biblioteki – BPG Łabunie im. A. Szeptyckiego
- Spotkanie z Andrzejem Klajnem w ramach Nocy Bibliotek – MGBP w Szczepieszynie
- „Rodzinne zabawy z książką” – spotkanie warsztatowe dla bibliotekarzy, rodziców, dziadków

TO SIĘ ZDARZYŁO

i dzieci prowadzone przez Agatę Korcz-Rozłowską w ramach projektu *Biblioteka Blisko Ciebie* – BPG Zamość

- „Noc Bibliotek” w BPG Zamość: „Kostaryka – w krainie ary i tukana” – spotkanie z podróżnikiem Markiem Łasiszem, „Ateny – śladami antyku z Małgorzatą Wołoszyn”, wystawa zdjęć i obrazów, wystawa minerałów Tymona Kalbarczyka, występ zespołu Chyżanie oraz kabaretu Klubu Seniora „Susefek”
- „Noc Bibliotek” w BPG Miączyn: „Ubierz się w Książkę” – ogłoszenie konkursu fotograficznego oraz „Czytanie przez muzykowanie” – koncert zespołu Sówka Band
- „Noc Bibliotek” w BPG Nielisz: spotkanie autorskie z Danielem Mrozem, warsztaty wycinanki ludowej oraz kulinarne (sushi i superfood), stragan z wierszami, seanse filmowe, konkurs wiedzy o bibliotece, absurdalny obraz
- „Noc Bibliotek” z CKzB w Sitnie: czytanie „Dziadów” Adama Mickiewicza w klimatycznej scenerii Filii w Cześnikach
- Ogłoszenie XV edycji konkursu plastycznego „Poezja i bajka słowem i pędzlem malowana” – BPG Zamość
- 27 października zakończyła pracę zawodową (przechodząc na emeryturę) Zofia Sykała, wieloletnia kierownik BPG Radecznica, w której pracowała od 1983 r.
- „III jesienne prezentacje” – wielopokoleniowy konkurs recytatorski i głośnego czytania pod Honorowym Patronatem Wójta Gminy Nielisz – BPG Nielisz
- „Mój pupil”. Gminny konkurs plastyczno-fotograficzny dla dzieci i młodzieży – SOK w Komarowie-Osadzie
- Spotkanie członków DKK i miłośników książki – „Nobliści 2022 i 2023 roku” (Annie Ernaux i Jon Fosse) – BPG Zamość

LISTOPAD

- „Kodeks flagowy” – spotkanie dla młodzieży z udziałem Marka Kwietnia, popularyzatora wiedzy i dobrych praktyk w dziedzinie symboli państwowych, ambasadora „Dobrej Flagi” – Książnica Zamojska
- „Książka w rodzinie – rodzina w statystyce” – seminarium współorganizowane przez Urząd Statystyczny w Lublinie i Książnicę Zamojską
- „Kino dla Seniora” – spotkania wokół literatury i jej adaptacji filmowych oraz rozmów o filmie – Książnica Zamojska

- „Przeżarte wytarte” – finisaż wystawy prezentującej grafiki wykonane przez studentów Wydziału Artystycznego UMCS w Lublinie – Książnica Zamojska
- „Historia Powstania Celi Wołyńiaków na podstawie zapisów *Kroniki Stowarzyszenia Upamiętniania Polaków Pomordowanych na Wołyniu*” – spotkanie historyczno-wspomnieniowe – Książnica Zamojska
- „Czytanie – to odkrywanie” – uroczyste podsumowanie całorocznego programu dla dzieci i młodzieży – Książnica Zamojska
- „Kresowe twierdze” – wystawa fotografii Łukasza Kota – BPG Łabunie im. A. Szeptyckiego
- Ogłoszenie VIII edycji konkursu literacko-poetyckiego „Odkrywamy talenty poetyckie” oraz VIII edycji konkursu fotograficznego „Cztery pory roku – skarby Gminy Zamość” – BPG Zamość
- Wieczornica patriotyczna – BPG Nielisz
- Książnica Zamojska otrzymała nagrodę w konkursie Instytutu Książki „Mała książka – wielki człowiek”

GRUDZIEŃ

- Bibliotekarze Książnicy Zamojskiej włączyli się w miejskie wydarzenie organizowane na Rynku Wielkim w Zamościu „Zamojskie Kolędowanie”
- Biblioteka Publiczna Gminy Zamość zakończyła realizację dwuletniego projektu *Biblioteka Blisko Ciebie* dofinansowanego z programu dotacyjnego BLISKO będącego częścią Narodowego Programu Rozwoju Czytelnictwa 2.0 na lata 2021-2025
- Podsumowanie konkursu „Talenty Małych Ojczyzn” oraz gminnego konkursu „Ozdoby i stroiki bożonarodzeniowe” – BPG Radecznica
- Konkurs na najpiękniejszą kartkę bożonarodzeniową – CKzB w Sitnie
- Wystawa świątecznych prac podopiecznych Domu dla Matek z Małoletnimi Dziećmi i Kobiet w Cięży w Łabuniach – BPG Łabunie
- Ogłoszenie XVIII edycji konkursu plastycznego „Anioły, Aniołki, Aniołeczki” – BPG Zamość
- Ogłoszenie laureatów VI edycji konkursu czytelniczego „Niezwyczajne podróże z książką” – BPG Nielisz

Dominika Czubek, Halina Zielińska
Książnica Zamojska

**TONERY
i TUSZE
DO DRUKAREK
ORYGINAŁY
i ZAMIENNIKI**



**SOFT
ZAMOŚĆ**

**UL. ZAMENHOFA 12
TEL. 84 639-10-21**

**Stare Miasto
ZAMOŚĆ**

SERWIS KOMPUTERÓW LAPTOPÓW i DRUKAREK



- usuwanie wirusów
- naprawy i rozbudowy
- instalacja oprogramowania

**Zamość, ul. Zamenhofs 12
tel. 84 639-10-21**

**SOFT
ZAMOŚĆ**

ZOSTAŃ WŁAŚCICIELEM PAŃSTWA ZAMOYSKIEGO



Książki do nabycia w Bibliotece na ul. Kamiennej 20 oraz podczas wydarzeń plenerowych na Rynku Wodnym